

ROK XLIX

Nr 3 (14765)

Wydanie 1,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Środa 6 I 1993

Cena 2000 zł

Przetrwac...



Fot. CAF-AP

W Genewie politycy rozchodzą się z niczym od stołu rokowań, międzynarodowa społeczność coraz głośniejsze domaga się siłowego rozwiązania konfliktu bałkańskiego. A tymczasem w Sarajewie nie milkną strzały a znieka-

na wojną ludność cierpi głód i zimno. W ciągu trzech dni zmarło z zimna 10 pacjentów domu starców na przedmieściach Sarajewa. Marzenie ludność cywilna. Na zdjęciu: chłopiec zbierający drewno na opał.

O sytuacji w Jugosławii na str. 4.

Deficyt mniejszy

Nie tak źle

(INF. WL.) Ubiegłoroczny deficyt budżetowy będzie mniejszy o ok. 9 bln zł — powiedział „Dziennikowi” doradca ministra finansów Jan Bazył Lipszyc. Osiągnął on najprawdopodobniej ok. 72 bln zł, a nie, jak przewidywano w nowelizacji budżetu 81,5 bln zł. Wpływy do budżetu będą o ok. 4 bln wyższe niż zakładano, a wydatki mniejsze o ok. 5 bln zł. Ostateczny rachunek znany będzie na początku przyszłego tygodnia.

— Należy się cieszyć z większych wpływów do budżetu, ale martwi nas, że zmniejszył się popyt na rządowe papiery war-

(Dokończenie na str. 2)

Splacamy to, co musimy

Polski dług

(INF. WL.) Nasze zadłużenie zagraniczne na koniec 1992 r. wyniosło 49 mld 400 mln dolarów, z czego prawie 32 mld dolarów w Klubie Paryskim zrzeszającym państwa — wierzycieli Polski i nieco ponad 13 mld dolarów w Klubie Londyńskim utworzonym przez banki komercyjne.

W 1991 r. Polska podpisała z Klubem Paryskim umowę o redukcji długu o 50 proc. i liczymy na drugi etap tej redukcji,

być może jeszcze w tym roku. Podobne negocjacje prowadzimy z Klubem Londyńskim, ale, jak powiedział mi doradca ministra finansów Jan Bazył Lipszyc, negocjacje będą długie i nie należy się spodziewać żadnych szybkich efektów. Wszystko zależy bowiem od porozumienia z Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Można się jednak spodziewać, że odpowiedź na nasz list intencyjny będzie pozytywna, gdyż, jak wiadomo, MFW za-

akceptował nasz deficyt budżetowy. Problem jednak w tym, jak stwierdził Lipszyc, iż banki komercyjne oczekują, że Polska będzie

(Dokończenie na str. 2)

Rząd chce

Dekretów!

Rząd wystąpi do Sejmu o prawo wydawania rozporządzeń z mocą ustawy — poinformowała wczoraj premier Hanna Suchocka po obradach rządu.

„Rada Ministrów generalnie zaakceptowała potrzebę wystąpienia do Sejmu z takim projektem ustawy” — powiedziała H. Suchocka.

Poinformowała, że proponowany zakres specjalnych uprawnień wiąże się przede wszystkim z przygotowanymi przez Radę Ministrów programami priorytetowymi.

Oczy na rząd

HTS czeka

(INF. WL.) Do późnego popołudnia trwało wczorajsze posiedzenie Międzyzwiązkowego Komitetu Strajkowego w Hucie T. Sendzimira. Oczekiwano na ostateczną decyzję Rady Ministrów o udzieleniu rządowych gwarancji dla montażu linii ciągłego odlewania stali w nowohuckim kombinacie. Wraz z upływem czasu nastroje członków komitetu się pogarszały, a gdy o godzinie 16.30 zakończono posiedzenie, obradujący rozeszli się z poczuciem, jak nam powiedział rzecznik prasowy MKS Roman Wątkowski, wyraźnego pesymizmu. Do Rady Ministrów trafiła o-

pinia Ministerstwa Finansów, które zgodziło się poręczyć niemieckie kredyty na montaż COS w 60 proc. Teraz potrzeba już tylko akceptacji rządu, której nie doczekali się wczoraj związkowcy. Dla zagwarantowania pozostałej części kredytu najprawdopodobniej potrzeba będzie stworzenia bankowego konsorcjum.

„Nie zamierzamy rozwiązywać MKS-u” — powiedział wczoraj „Dziennikowi” Władysław Kiełian — przewodniczący prezydium komitetu. Mieczysław Kucharski (Solidarność '80) i Janusz Lemański (NSZZ Pracow-

ników HTS) potwierdzili dalszy udział swoich organizacji w międzyzwiązkowym porozumieniu. Jeżeli nawet rząd udzielił gwarancji kredytowych na montaż

(Dokończenie na str. 2)

ZACHODNIE SAMOCHODY



Bez opłaty za dojazd, wskazanie taksometru x 400. Zapraszamy Szanownych Klientów Sieć „HELLOU-TAXI” ogłasza nabór taksówkarzy posiadających samochody produkcji zachodniej. Informacja, tel. 44-10-12, 44-33-88. Zapraszamy do współpracy Składamy wszystkim Klientom najlepsze życzenia noworoczne.

g-60698

Ptaki zamarzają na Wiśle

Łabędzi śpiew

(Inf. wl.) Od rana trwała wczoraj akcja ratowania licznie przybyłych pod Wawel łabędzi. Na przestrzeni kilku kilometrów (od stopnia wodnego Dąbie do klasztoru Norbertanek) zamarznięta Wisła stworzyła śmiertelną pułapkę dla ponad 700 ptaków.

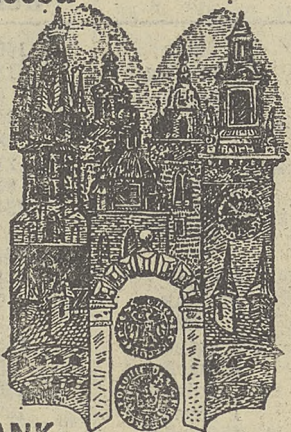
„Łabędzie czekają jak cieleńta na rzeź. Mają zakłócony rytm biologiczny. Przyzwyczajony się do tego, że Wisła nie zamarza oraz do pokarmu, jaki co roku o tej porze tu na nich czeka. Kilkaśen tych ptaków (oznakowanych) to nasi stali bywalcy od 5-6 lat. Reszta przyleciała pod Wawel, bo pozamarzały okoliczne stawy i jeziora o wiele czystsze od Wisły” — poinformowała nas Anna Baranowska z Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Pierwsi zareagowali policjanci z Posterunku Wodnego. Wypożyczoną z WOP-u łodzią, dzięki linom przyniesionym przez krako-

wian, usiłovali rozbijać lód. Straż Pożarna dostarczyła najdłuższą drabinę na bojowym wozie, z której usiłowano bezskutecznie sięgać po ptaki. Przyjechała grupa podhalańczyków wyspecjalizowanych w pracach saperskich. Przy pomocy pontonu i lin rozciągniętych pomiędzy brzegami zmuszali ptaki, by zeszły z lodu w przerębie. Łabędzie ostatkiem sił docierali do wody. Płetwonurkowie dotarli do trzech najsłabszych ptaków. Przewieziono je do Azylu KTOZ. Tam zostały odmrożone i otoczone opieką, podobnie jak łabądz potracony przez samochód na

(Dokończenie na str. 2)

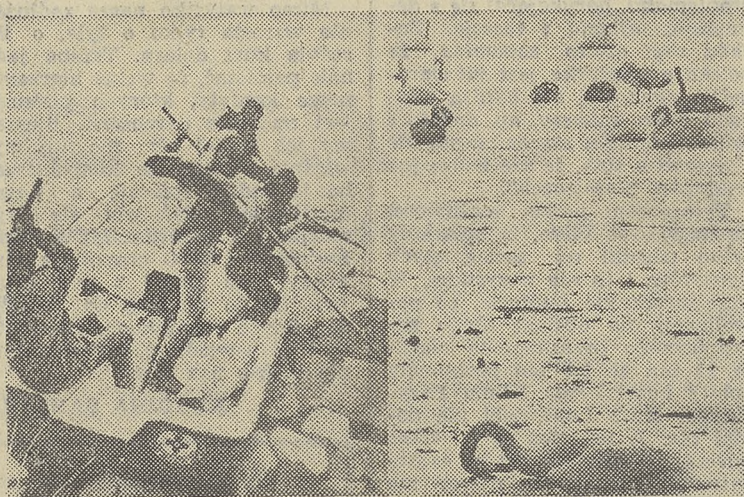
Klucz do sukcesu



BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SPÓŁKA AKCYJNA

CENTRALA BANKU:
UL. ŚW. TOMASZA 43 • 31-027 KRAKÓW • SKR. POCZT. 57
TELEFON: (12) 22 33 33 • TELEX: 326426 DPH PL • FAX: (12) 22 68 16
S.W.J.F.T. BPHK PL PK

BPH S.A. DZIAŁA W 19 WOJEWÓDZTWACH POPRZEC 81 ODDZIAŁÓW I FILII



Fot. Jadwiga Rubiś



Rys. HENRYK SAWKA

Orkiestra z „Dziennikiem”

W dalszym ciągu kontynuujemy akcję zbierania pieniędzy dla dzieci z wrodzonymi wadami serca. Nasz, „Dziennikowy” fragment Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka, przynosi coraz więcej pieniędzy. Wczoraj zebraliśmy (do godz. 16.00) 4 miliony 550 tysięcy 200 złotych. Razem zgromadziliśmy już więc 222 miliony 774 tysiące 800 złotych i 50 groszy. Dzisiaj przedstawiciele „Dziennika” oraz firmy „Top Music” (współorganizator koncertu w hali „Korony”) pojechali do Warszawy przekazać dotychczas zgromadzone pieniądze.

Nadal przyjmujemy wpłaty. Czekamy w pokoju 204 (ul. Wielopole 1). Pieniądze można również wpłacać na konto Funduszu Pomocy Dzieciom z Wadami Serca BIG SA Warszawa 429999-9579-131-10. Uwaga! Uwaga! Uwaga!

Dzisiaj całą 12. stronę gazety (magazyn młodych — LILIPUT POLSKI), poświęcamy naszej niedzielną akcją.

Przedsiębiorstwo POLMOS Kraków zawiadamia, że

PODNIOSŁO ZNACZNIE CENĘ SKUPU

Polmos

BUTELEK

Polmos

typu polonez poj. 0,5 i 0,75 l oraz butelek typu szartreska poj. 0,75 l.
Butelki przyjmowane są we wszystkich punktach skupu

Na marginesie DNIA

„RELIGIJNY DOWÓD”

Włoski ksiądz Oscar Laccchio wpadł na pomysł wprowadzenia „osobistego dowodu tożsamości religijnej”, który każdy dobry katolik powinien nosić ze sobą, aby móc korzystać ze wsparcia duchowego swego Kościoła w razie wypadku. Według włoskiej prasy, dokument wielkości karty kredytowej zawiera następujący tekst: „Nijez podpisany deklaruję, że jest wyznawcą religii katolickiej. W razie nagłej potrzeby lub zagrożenia życia, proszę o zawiadomienie księdza o następującym nazwisku i adresie...”. Jak stwierdza ks. Laccchio, chodzi o pomoc ofiarom wypadków drogowych, „które umierają bez posługi religijnej, gdyż ksiądz przybywa prawie zawsze za późno”.

GROŻNA BREMA

Brema jest najniebezpieczniejszym dużym miastem dla kobiet. W 1991 r. na 100 tys. mieszkanieców przypadły tu 273 napady na kobiety — pisze ukazujące się w Monachium czasopismo „Freud’n” — powołując się na dane policji kryminalnej. We Frankfurcie nad Menem na 100 tys. mieszkanieców przypada 224 napadów na kobiety, w Hamburgu zaś 195.

ZŁE SIĘ KOJARZY

Przy waltbrzymskim Biurze Pracy utworzono klub, którego zadaniem jest ułatwienie bezrobotnym zdobycia zatrudnienia. Zgodnie z modą, otrzymał angielską nazwę „Job Club”. Szef klubu uskarża się na zupełny brak zainteresowania działalnością tej placówki. Znajomość angielskiego nie jest wśród bezrobotnych powszechna, nazwa źle się kojarzy i kobiety nie pozwalają mężom przestąpić progu... takiego klubu.

OWCZAREK MISIEM

Mieszkaniec Białegostoku kupił od handlarza za Buga szczeniaka ouczarka kaukaskiego. Po kilku tygodniach gwałtownego dojrzwienia i po wizycie u weterynarza, pies okazał się...miedźwiakiem polarnym. Teraz jego pan ma problemy: Zoo nie chce żartocznego misia nawet za darmo, a współmieszkańcy właściciela dali do zrozumienia, że nie godzą się na tak kłopotliwego sąsiada, jeśli nawet zapada w długi zimowy sen. A w dodatku nie szczeka.

SENATOR Z KARTY

Za 66 tys. zł w restauracji Nowego Domu Poselskiego można zjeść zraz pod nazwą „Senator Rejnowicz”. Recepturę podał osobiście senator z woj. lubelskiego Marian Rejnowicz (PL). Zraz trafił do karty stałych dań, a oprócz pomysłodawcy, zjada się nim ok. 20 innych parlamentarzystów. Szeffowa kuchni p. Alina Kowalczyk zdradziła dziennikarzowi przepis: filet schabowy luzowany cienko rozbić, położyć na nim kawałek wędzonego boczek, przysmażone pieczarki i paprykę konserwową. Zawinąć, panierować jajkiem i bułką, wrzucić na „głęboki” tłuszcz. W kuliachach sejmowych mówi się, że wielu parlamentarzystów zazdrości sen. Rejnowiczowi nieśmiertelności i zamierza zgłosić domowe przysmaki do menu restauracji na Wiejskiej.

URODZIŁA WŁASNEGO WNUCZKA

53-letnia Geraldine Wesolowski urodziła w szpitalu w Buffalo (stan Nowy Jork) własnego... wnuczka, pełniąc rolę tzw. matki zastępczej dla swego syna i synowej. Chłopiec, który został poczęty w drodze zapłodnienia w probówce (in vitro) i umieszczony w macicy swej babki, przyszedł na świat na trzy tygodnie przed terminem za pomocą cięcia cesarskiego.

Redaktor wydania: LESZEK RAFALSKI

Redaktor dyżurny: MACIEJ SABATOWICZ

Redaktor techniczny: JANUSZ LAPPE

Kierownik korekty: ZOFIA MRZEWIŃSKA

Spokój na wschodniej granicy

NIE MA POWODU DO PANIKI

(INF. WL.) 1 stycznia br. obywateli państw byłego ZSRR mogą bez żadnych przeszkód — poza finansową — otrzymać paszport. Wbrew najgorszym prognozom, kreslonym nie tylko przez polskich polityków, z Wspólnoty Niepodległych Państw nie ruszyła ku Zachodowi fala emigrantów i handlowców.

Najlepszą ilustrację stanowi liczba — stwierdził w rozmowie z reporterem „Dziennika” rzecznik prasowy Straży Granicznej kpt. Jarosław Żukowicz. 31 grudnia granicę przekroczyło 4,8 tys. obywateli z byłego ZSRR, 1 stycznia — 3 tys., 3 stycznia —

7 tys. Z naszych doświadczeń wynika, że liczba turystów przyjeżdżających ze Wschodu rośnie w miesiącach wiosennych i letnich. Sądzę, że decyduje o tym charakter ich wyjazdów — gros przybyszów stanowią osoby parujące się turystyką handlową, której raczej nie służą zimowe miesiące. Podobny spadek przyjazdów zaobserwowaliśmy w ubiegłym roku. W połowie grudnia 1991 roku przyjechało do nas ponad 30 tys. osób, ale już w styczniu 300 tys., w listopadzie — 800 tys. Sądzę, że sytuacja powtórzy się i tym razem. Czy nastąpi najazd? Oczywiście nie

można wykluczyć i takiej sytuacji. Pamiętam jednak jak nerwowo na znieśnienie wiz dla Polaków reagowała niemiecka prasa. Rozpisywano rozmaite scenariusze. Tymczasem dzisiaj liczba Niemców przyjeżdżających do naszego kraju jest czterokrotnie większa niż Polaków udających się do RFN.

Powodu do paniki nie widział również wysoki funkcjonariusz MSZ z którym rozmawialiśmy. Z nieoficjalnych informacji wynika, że rząd rozważa dwie propozycje, których realizacja ograniczyłaby napływ przybyszów ze Wschodu. Pierwsza — autorstwa MSZ dotyczy zastąpienia zaproszeń poświadczanych przez notariuszy zaproszeniami poświadczanymi przez wojewodów, druga — bardziej restrykcyjna — będąca dziełem MSW sugeruje wprowadzenie wiz. (J.M.)

Napad w centrum Krakowa

Dawaj forse!

(INF. WL.) Wszystko rozegrało się błyskawicznie. Na ulicy Smolnej w Krakowie kierowca „fiata 125p” usłyszał uderzenie ciężkiego przedmiotu w tył auta. Zatrzymał się, wyszedł z samochodu i wówczas został zaatakowany przez zamaskowanego — w czapce kominiarce — napastnika miotaczem gazowym.

„Dawaj forse!” — usłyszała kilka sekund później kobieta siedząca w samochodzie. Nie zdążyła nawet odpowiedzieć, bo napastnik niemal natychmiast obezwładnił ją gazem. Porwał z auta neseser z zawartością pół miliona złotych i zniknął.

Dyżurny oficer Komendy Rejonowej „Centrum” otrzymał sygnał o zdarzeniu tuż po godzinie 9. w miniony poniedziałek. Jak nam powiedział, według relacji ofiar napadu, napastnik posługiwał się językiem polskim z wyraźnym akcentem pojskim. Kiedy radiowóz dotarł na miejsce, zastał jedynie kierowcę auta, członka ochrony hotelu „Forum” który konwojował pieniądze do banku na ul. Piłsudskiego. Kobieta — pracownica hotelu — znajdowała się w samochodzie przypadkowo, zresztą nie oczekiwała na przyjazd radiowozu. Ani ona, ani kierowca auta nie odnieśli większych obrażeń.

Policja prowadzi intensywne śledztwo w tej sprawie, sprawca napadu jest nieznany. Komendant Rejonowej Policji „Centrum”, Krzysztof Maziak, powstrzymuje się od udzielania szczegółowych informacji i komentowania zajścia. Oficer dyżurny, komisarz Stanisław Putna powiedział nam, iż zastrzeżenia Policji wzbudza fakt konwojowania sporej gotówki bez żadnego zabezpieczenia. Wydaje się to dziwne i dlatego działania Policji zmierzają do sprawdzenia tego faktu. (ek)

HTS czeka

(Dokończenie ze str. 1) linii COS, związkowcy zamierzają kontynuować referendum (MKS już posiada wymagane poparcie większości z przeszło połowy pracowników zakładu), aby umożliwić wszystkim zatrudnionym wyrażenie stanowiska wobec ewentualnego strajku generalnego.

Poza linią ciągłego odlewania stali hutnicy wysuwają wiele innych postulatów (m. in. zniesienie popiwku i dywidendy). Na poniedziałkowym spotkaniu MKS-u z dyrekcją huty postanowiono odsunąć o kilka dni rozmowy na temat żądań placowych. Czas ten ma pozwolić na przygotowanie przez dyrekcję dokładnych sprawozdań o możliwościach płatniczych. Związkowcy

cy przede wszystkim chcą, aby relacja placów do zysku całego przedsiębiorstwa nie zmieniła się w przyszłym roku na niekorzyść pracowników.

Ryszard Kaczor — dyrektor ds. restrukturyzacji w HTS, powiedział wczoraj „Dziennikowi”, że zagwarantowaniem brakujących 40 proc. niemieckiego kredytu będą musiały zająć się polskie banki. Do otwarcia niemieckiej linii kredytowej potrzeba podpisania ostatecznej umowy. Zdaniem dyrektora Kaczora, Niemcy nie będą wysuwać żądań zmiany warunków kredytowania na niekorzyść huty, mimo przekroczenia terminu podpisania umowy (termin ten upłynął 15 grudnia ubiegłego roku). (der)

Polski dług

(Dokończenie ze str. 1) dzie się wobec nich wywiązywać w stopniu większym, niż wobec Klubu Paryskiego.

My natomiast liczymy na to, że obowiązującą będzie zasada porównywalności, a więc na redukcję długu. „Polska jest gotowa do odpowiedzialnej, ale sensownej obsługi zadłużenia zagranicznego, do wywiązywania się z zobowiązań — powiedział Lip-szyc — ale nie mogą one ograniczać możliwości rozwojowych kraju, nie mogą «zarzynać» gospodarkę obciążoną ogromnymi problemami, borykającą się z deficytem, inflacją i recesją. Zachód zbyt często zapomina, że polska gospodarka jest już wprawdzie rynkowa, ale bardzo młoda, i nasze sukcesy, np. dodatnie saldo w handlu zagranicznym, nie świadczą o tym, że nie mamy już trudności płatniczych”.

Tymczasem nasze możliwości finansowe są takie, że spłacamy tylko odsetki od zaciągniętych kredytów, i to nie wszystkim. W ubiegłorocznym budżecie, po nowelizacji, na obsługę długu zagranicznego przeznaczono niecałe 12 bln zł. 9,5 bln pochłonęły spłaty odsetek dla Klubu Paryskiego. Klub Londyński nie dostał nic. A przecież są to tylko odsetki, o spłatach rat w naszej sytuacji finansowej nawet nie może być mowy.

W budżecie na ten rok na obsługę zadłużenia zagranicznego przewidziano 16 bln 140 mld zł, z czego 15,5 bln zł na odsetki, w tym ponad 10 bln zł dla Klubu Paryskiego. Sytuacja się więc po-

wtarza i w zasadzie jedynym wyjściem, także dla naszych wierzycieli, jest zawarcie porozumienia z MFW, które warunkuje harmonijne współdziałanie z innymi międzynarodowymi instytucjami finansowymi.

„Mamy jednak wątpliwości — powiedział Lip-szyc — czy po uzgodnieniu spłat zadłużenia w Klubie Londyńskim napłynę do Polski kapitał prywatny w takim stopniu, jak nam się to obiecuje. Na razie jego zaangażowanie w kraju jest o wiele niższe, niż nasze oczekiwania”.

Mimo wszystko nasze zadłużenie wzrasta tylko o tyle, o ile rośnie kurs dolara. Trzeba jednak pamiętać, że wciąż bierzemy nowe kredyty, których płatność jest na razie odroczone. Bierzemy ich mniej niż moglibyśmy, właśnie dlatego, że kiedyś trzeba będzie spłacać, a nasze możliwości właściwie się wyczerpały. A w 1993 r. MFW, Bank Światowy i EWG proponują nam kredyty na ponad 2 mld dolarów. Są to kredyty na bardzo dogodnych warunkach, ale trudno dziś powiedzieć, czy nawet na nie będzie nas stać.

KLAUDIA SANETRA

Masz problem — zadzwoni!

Dziś, w środę, w godzinach 10—12 odbędzie się telefoniczny dyżur psychologa „Dziennika”. Tel.: 22-95-92.

Polska południowo-wschodnia jest pod wpływem wyżu znad Europy Wschodniej. Od północnego zachodu nasał się płytki antycyklon z systemem frontów atmosferycznych. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie początkowo pogodnie, lokalnie zamglenia. W ciągu dnia od zachodu stopniowy wzrost zachmurzenia i miejscami opady śniegu. Temperatura w dzień od —1 do —5 st., a w nocy od —4 do —9. W Tatrach od —2 dniem do —8 nocy. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, południowy i południowo-zachodni. Prognoza orientacyjna na następną dobę: okresami opady śniegu, nieco cieplej i nadal dość silny, zachodni wiatr. Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 5 bm. godz. 15: 759,3 mm tj. 1012,3 hPa, spadek ciśnienia.

W nocy z poniedziałku na wtorek najniższe temperatury —28 zanotowano w Jablonce i Łopusznej, —23 w Poroninie i Muszynie, —22 w Markowie Podhalańskim, —21 w Miechowie, —20 w Krakowie i Nowym Sączu, —16 w Zakopanem, a tylko —11 na Kasprowym Wierchu. W południe na zachodzie było już cieplej: —1 w Bielsku i Raciborzu.

JAKI BĘDZIE STYCZEŃ? Jak wynika z prognozy długoterminowej dla rejonu Krakowa w tym roku styczeń będzie mroźny i śnieżny. Średnia miesięczna temperatura będzie w normie, która wynosi od —4 do —1 st. a suma opadów powyżej normy (od 25 do 40 mm). W I dekadzie temperatura maksymalna od —8 do —3 st., a minimalna od —16 do —10 st., możliwe niewielkie opady śniegu. W II dekadzie cieplej: temperatura maksymalna od +4 do +6 st., a minimalna od —1 do +1. Opady deszczu i deszczu śniegim. Do końca miesiąca temperatura maksymalna od +3 do +7 st., a minimalna od —2 do +2. Opady śniegu i deszczu. W tym miesiącu możemy się spodziewać 21 dni z temperaturą maksymalną poniżej 0, 9 dni z temperaturą powyżej +5 st., 23 dni z temperaturą minimalną poniżej 0, 12 dni z temperaturą poniżej —5 st. i 21 dni z opadem. Wkrótce się przekonamy, czy długoterminowa prognoza sprawdzi się. (k)

Zanieczyszczenie powietrza w Krakowie: z pomiarów przeprowadzonych wczoraj o godz. 14 przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie wynika, że zanieczyszczenie powietrza (w mikrogramach na metr sześć) wynosiło:

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tlenek węgla
Rynek Główny	289	68	216	7600
Aleja Krasińskiego	96	87	270	5500
Norma średniobieżna	200	150	120	1000

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność rano lokalnie zmniejszona, dniem dobra. Na bocznych drogach nawierzchnie dróg miejscami śliskie.

Sytuacja biometeorologiczna stopniowo ulega pogorszeniu; wystąpi zakłócenie czasu reakcji, zwiększy się skłonność do wypadków.

NOTOWANIA WALUTOWE

- Oficjalny kurs NBP z 5 stycznia 1993 roku, dolar, skup: 15.570, sprzedaż: 16.206, marki, skup: 9.530, sprzedaż: 9.920.
- Kurs w kantorach prywatnych. KRAKÓW. Dolar, skup: 15.800 — 15.850, sprzedaż: 15.880 — 15.950, marka, skup: 9.600 — 9.650, sprzedaż: 9.680 — 9.700, funt, skup: 23.400 — 23.500, sprzedaż: 24.000 — 24.200.
- TARNÓW. Dolar, skup: 15.750 — 15.800, sprzedaż: 15.900 — 16.000, marka, skup: 9.450 — 9.550, sprzedaż: 9.600 — 9.750, funt, skup: 23.150 — 23.400, sprzedaż: 24.000, frank fr, skup: 2.780 — 2.850, sprzedaż: 2.860, frank szw., skup: 10.500 — 10.650, sprzedaż: 10.600 — 10.650.
- NOWY SĄCZ. Dolar, skup: 15.900, sprzedaż: 16.000 — 16.150, marka, skup: 9.450 — 9.520, sprzedaż: 9.620 — 9.650, frank fr, skup: 2.800, sprzedaż: 2.840 — 2.900, frank szw., skup: 10.550, sprzedaż: 10.650, korona cz., skup: 505 — 507, sprzedaż: 530.
- Najwyższa cena skupu dolara: 15.850 (Wyszków), marki: 9.700 (Bielsko), najniższa cena sprzedaży dolara: 15.850 (Białystok), marki: 9.750 (Białystok).

Tabela kursów NBP z 5 stycznia 1993 r.

	KUPNO	SPRZEDAŻ
Australia	1 dolar	10662
Austria	1 szyling	1354
Belgia	1 frank	464
Dania	1 korona	2456
Finlandia	1 marka	2892
Francja	1 frank	2789
Grecja	100 drachm	6302
Hiszpania	100 peset	13409
Holandia	1 gulden	8477
Japonia	1 yen	12451
Kanada	1 dolar	12215
Luxemburg	1 frank	464
Norwegia	1 korona	2320
Portugalia	100 escudo	10598
Niemcy	1 marka	9530
USA	1 dolar	15570
Szwajcaria	1 frank	10560
Szwecja	1 korona	2180
W. Brytania	1 funt	23414
Włochy	100 lirów	1037
Europa	1 ecu	18583

Na londyńskiej giełdzie walutowej wczoraj za 1 funta płacono 1.5070 — 1.5080 dolara USA. Natomiast 1 dolar USA kosztował:

1,2822 —	1,2827 dolara kanadyjskiego
1,6375 —	1,6385 marki niemieckiej
1,8370 —	1,8390 guldina holenderskiego
1,4820 —	1,4830 franka szwajcarskiego
33,60 —	33,64 franka belgijskiego
5,5870 —	5,5920 franka francuskiego
1538 —	1543 lirów włoskich
7,2900 —	7,2900 korony szwedzkiej
7,0175 —	7,0275 korony norweskiej
6,3525 —	6,3625 korony duńskiej

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków

ul. Wielopole 1, II p.

Redaktor Naczelny CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI, tel.: 22-63-04, fax: 228-249, telex: 322-795, telefony: Sekretarz Redakcji: 22-28-98 (od godz. 16 tel./fax: 11-16-77), Dział Miejski: 22-87-25, Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95 92, Dział Sportowy: 11-91-11, Redakcja Nocna: tel./fax: 11-15-22, centrala: 22-75-88 łączy ze wszystkimi działami Oddziały redakcji: Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel.: (0-18) 204-49 fax: (0-18) 204-78 Tarnobrzeg, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel./fax: (0-197) 256-22 Oświęcim, ul. Prusa 3, tel./fax: (0-381) 308-04 Warszawa, ul. Krzywickiego 34, tel./fax: (0-22) 29-13-04 Ekspozytura: Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72 Zakopane, tel.: (0-165) 39-06 Żywiec, tel./fax: (0-30) 48-65

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca

Wydawca: Wydawnictwo Jagiellonia S.A., fax: 220-878, Prezes Zarządu: ZBIGNIEW PEŁKA, tel.: 22-07-12, Wiceprezesi: tel. 21-50-47; Główny Księgowy i Dział Ekonomiczno-Wydawniczy: tel.: 21-12-55. Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, aleja Pokoju 3.

Biura Reklam i Ogłoszeń: Kraków, ul. Wiślna 2, tel./fax: 22-70-89, ul. Wielopole 1, telefon 21 45-72, fax: 228-249 oraz terenowe oddziały redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Agencja Reklamowa, Kraków, ul. Wiślna 2, tel./fax: 22-19-45.

Eksport broni i sprzętu wojskowego to jedna z najbardziej dochodowych gałęzi handlu zagranicznego, ale tak jak we wszystkich pozostałych, tu także rząd chce zarabiać. Kto chce zaistnieć na międzynarodowym rynku musi dysponować konkretną, atrakcyjną ofertą.

Przed II wojną światową Polska dobiła się czwartego miejsca na liście czołowych eksporterów broni. W okresie powojennym, aż do lat 80., w sprzedaży sprzętu wojskowego mogła z nami konkurować w obozie państw socjalistycznych, oczywiście poza Związkiem Radzieckim, tylko Czechosłowacja. Ostatnie zmiany polityczne w kraju i na świecie, rozpad ZSRR, Układu Warszaw-

skiej krajowej ofercie eksportowej można znaleźć wszystko, począwszy od okrętów wojennych, czołgów, sprzętu artyleryjskiego i radiotechnicznego, a na umundurowaniu kończąc. Niestety, nie ma w niej ani jednego wyrobu, który można by zaliczyć do grupy najnowocześniejszych na świecie. Tylko część produkcji naszego przemysłu obronnego nie odstaje od światowych standardów i w najbliższym okresie nie należy oczekiwać w tej mierze większych zmian. Takim sprzętem na pewno nie zainteresujemy ani państw zachodnich, ani sąsiadów, możemy liczyć jedynie na kontrahentów z państw Trzeciego Świata. Ponadto wiele wyrobów wytwarzano na licencji b. ZSRR. Na ich eksport wymagana jest zgoda licencjonodawcy.

Ireneusz Chloupek

Polski eksport zbrojny

Na jednym czołgu zarabia się tyle, ile na milionie „kałasznikowów”

skiego, wszystko to naruszyło dotychczasowe układy handlowe i całą równowagę w dziedzinie polskiego eksportu broni. Rozstanie i niezależnienie się od wschodniego sąsiada, przeorientowanie się na Zachód kosztowało nas rozpad dawnych kooperacji, odciecie od dostaw części zamiennych do produkowanego w kraju sprzętu oraz utratę większości odbiorców z byłej koalicji. Do głównych importerów naszej broni należał Związek Radziecki (2,5 mld dolarów za lata 1984-88) i NRD (700 mln dolarów w tym samym okresie), których niestety straciłamiś bezpowrotnie. Tymczasem Zachód nie jest zainteresowany zakupem jakiegokolwiek naszego sprzętu wojskowego, gdyż nie jest dostatecznie atrakcyjny. Jeśli odwrócimy sytuację, stawiając Polskę w roli kupującego, to znaleźli-

Najatrakcyjniejszą polską ofertą to czołgi F-72 M-1 produkowane przez „Bumar-Łabędę”. Nie należą one do klasy najnowocześniejszych jak niemiecki Leopard-2, amerykański Abrams M-1 czy radzieckie czołgi serii „80”. Żadna armia nie jest jednak wyposażona nawet w 50 procentach w czołgi najnowsze, a pozostałe to typy w większości starsze od T-72. Tak więc oferowany przez „Bumar” czołg plasuje się ponad średnią światową. Jeśli chodzi o możliwości trakcyjne, szybkość, zwrotność i wytrzymałość, dorównuje nawet czołgowiec, ma jednak o wiele uboższe wyposażenie elektroniczne, co odbija się w szczególności

Krajowy przemysł lotniczy w latach wcześniejszych oferował przede wszystkim Mi-21, w tej chwili uznawane przez niektórych prawie za zabawkę. W dobie nafaszerowanych elektroniką ultranowoczesnych samolotów i śmigłowców, jakie pokazano przy okazji wojny w Zatoce Perskiej, nie ma co liczyć na większe zainteresowanie polskimi wyrobami. Pewną szansę upatruje się w produkcji małych szkolno-bojowych samolotów PZL I-22 „Iryda”, które mówiąc brutalnie, w zupełności wystarczą do lokalnych wojen w Trzecim Świecie. Druga propozycja to polski śmigłowiec „Sokół” i jego uzbrojona wersja „Salamandra”, może znów nie należące do supernowoczesnych, ale na przyzwoitym poziomie. Trwają rozmowy z kilkoma państwami,

mi, które jednak jako warunek zakupu stawiają wcześniejsze wprowadzenie „Sokołów” do naszej armii.

Jedyną dziedziną techniki wojskowej, w której Polska utrzymuje się na dobrym poziomie, jest produkcja broni strzeleckiej. Nie mamy co prawda żadnych rewolucyjnych rozwiązań, ale produkujemy licencyjne radzieckie karabinki Kałasznikowa o światowej renomie, na które popyt wciąż nie słabnie. Nie jesteśmy jedynym poza b. ZSRR producentem tej broni, jednak polskie karabinki mają bardzo dobrą jakość. Wytwarzający je „Radom-Lucznik” zaprezentował w ubiegłym roku także unowocześnioną wersję, w tym dostosowaną do zachodniego kalibru 5,56 mm, które być może otworzą nam rynki w krajach zaopatrujących się w taki typ amunicji. Można tylko żałować, że wprowadzimy na ten pomysł dziesięć lat później niż Jugosławianie. Na karabinach nie robi się jednak największych interesów — wystarczy proste porównanie, z którego wynika, że aby zarobić tyle co za sprzedaż jednego czołgu, trzeba sprzedać minimum milion „kałasznikowów”.

Ogólny obraz polskiego handlu bronią nie wskazuje na to, że przemysł obronny pomoże zdobyć krajowi większą ilość dewiz. Na razie, jak większość polskich przedsiębiorstw, walczy o utrzymanie samego siebie, a nie o specjalne zyski. Nie mamy zbyt wiele do zaferowania, a to co mamy — z każdym rokiem bardziej będzie oddalać się od poziomu uznawanego na świecie za nowoczesny. Niezbity dofinansowywana polska myśl techniczna nie stworzy z niczego supernowoczesnych systemów uzbrojenia, a na zakup zachodnich technologii jeszcze długo nie będzie nas stać. Tymczasem konkurencja czuwa, o czym świadczą próby wmanewrowania polskich przedsiębiorstw w nielegalne transakcje, co nie przynosi nam zauszania.

na skuteczności ognia. Jego główne zalety dla importera, poza mieszczaniem się w odpowiedniej klasie nowoczesności, to prosta konstrukcja, łatwa obsługa i... cena około ośmiokrotnie niższa, niż tych najlepszych. Po nasyceniu naszymi T-72 w latach 80. m. in. Węgier, Indii, Iraku i Syrii szukamy nowych odbiorców. Aktualnie trwają pertraktacje z Pakistanem, który być może zakupi kilkaset sztuk.

my się w jeszcze gorszym położeniu. O ile bowiem mamy szansę znaleźć kupców na nasz towar wśród krajów Trzeciego Świata, to od nich nie kupimy niestety interesujących nas nowoczesnych technologii wojskowych. Ceny sprzętu zachodniego nie pozwalają nam na żaden poważniejszy zakup.

Polska najwięcej zarabiała dotychczas na eksporcie sprzętu pancernego oraz w mniejszym zakresie na sprzęcie radiolokacyjnym i lotniczym. W

Kolekcjonuję przykłady tak zwanej amerykańskiej wolności. Koniec roku jest dobrą porą na dokonanie krótkiego podliczenia.

W Eden Prairie, miejscowości położonej w stanie Minnesota, Cheltzie Hentz doprowadziła do lokalnego, stanowego, a nawet federalnego śledztwa twierdząc, że pogwałcono jej konstytucyjne prawo do wolności osobistej. Dziewczynka, która ma siedem lat oświadczyła, że każda podróż szkolnym autobusem naraża ją na seksualne nękanie ze strony kolegów — równolatków, chłopcy bowiem używają w jej obecności wulgarnego słownictwa. Termin seksualne nękanie (po angielsku brzmi dużo precyzyjniej — *sexual harassment*) stał się już w zeszłym roku silnym orężem w wymyślonej przez amerykańskie feministki bezkrawawej ale skutecznej walce pici. Pierwszą jego ofiarą padł — mianowany ostatecznie na sędziego Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych — Clarence Thomas, którego była współpracownicą, Anita Hill, oskarżyła o wysoce wobec niej nieprzystojne zachowanie. Nad Thomasem odbył się więc publiczny sąd, debatował przed kamerami Senat, a sędzią i świadkiem występującym w sprawie odpowiadać musiał na najbardziej idiotyczne intymne pytania w obecności milionów widzów, którzy cały ten żalony spektakl oglądali na ekranach telewizorów.

Elżbieta Ringer

Złota wolność

Cuchnący bezdomny, którego wyproszono z biblioteki, otrzymał kilkaset tysięcy dolarów odszkodowania

Z broni tej skorzystała także mała sufrażystka z Eden Prairie. Los Angeles Times poinformował, że Cheltzie jest najmłodszą przedstawicielką pici żeńskiej, która spowodowała dochodzenie departamentu szkolnictwa Stanów Zjednoczonych w sprawie o *sexual harassment*. Lokalne władze szkolne uważają, że dzieci w tym wieku nie są w stanie pojąć seksualnego nękania. Pomyłka. Lekcje tego przedmiotu pobierają w większości stanów Ameryki już nawet przedszkolaki.

Przy okazji warto wspomnieć, na poparcie tych słów, że sąd stanowy, także zresztą Minnesota, przyznał uczennicy z Duluth 15 tysięcy dolarów odszkodowania za to, iż mimo interwencji radni miasta nie zareagowali we właściwy sposób i nie przystąpili do działań, które zlikwidowałyby ze szczeni toalety ordynarne napisy oraz rysunki genitaliów.

Mnożenie się praw decyduje o ekspansji wolności obywatelskiej. Sąd w Miami na Florydzie orzekł, że bezdomni

mogą przebywać w „strefach bezpieczeństwa”, gdzie wolno nie spać, gotować, jeść i robić inne rzeczy, które określił jako „nie-szkodliwe i nieobrazliwe akty niezbędne do utrzymania biologicznego życia jednostki”. Sąd uznał, że mieszkający czy też władze miasta, którzy przy pomocy sprytnych regulaminów pragną zakłócić byt bezdomnym naruszając (zagwarantowane im konstytucją oczywiście) prawo do równości i przysługującą każdemu człowiekowi ochronę. Z bezdomnym przebrała także biblioteka publiczna na Long Island, którą przez wiele miesięcy odwiedzał dzień w dzień mężczyzna nie posiadający dachu nad głową. Człowiek ów nie tyle korzystał ze zbiorów, ile spał w bibliotece, grał się, jadł i mył. Niedokładnie, bo bardzo śmiesznie. Dyrekcja placówki i czytelnicy długo tolerowali obecność nie milego gościa. Wreszcie go z biblioteki stanowczo wyproszono. Bezdomny podał sprawę do sądu i otrzymał kilkaset tysięcy dolarów za straty moralne.

Ewa Kopcik

Dawid przeciwko Goliatowi

Bankowcy chcą bronić nie tylko swych pieniędzy ale także swojej czci

Skandal wybuchł 30 listopada i dzisiaj znajdzie epilog na sali sądowej. W IX Wydziale Gospodarczym Sądu Rejonowego w Katowicach będzie rozpatrywany wniosek o ogłoszenie upadłości jednego z największych i najzasobniejszych w Polsce banków — Banku Śląskiego. Z pozwem przeciwko Goliatowi wystąpił Dawid, czyli katowicka spółka „Nawratronik”, której bank jest winien 5,6 mld zł. Znosi się również na kolejne procesy. Bankowcy postanowili bowiem bronić swojej czci i oskarżyć wierzyciela o zniesławienie, ponieważ dług był niewielki.

Wnioski o udzielenie kredytów, analiza ekonomiczna firmy, faktury, dowody przelewów bankowych, propozycje i warianty ugody, postanowienia sądowe etc. Cała korespondencja między Bankiem Śląskim i spółką „Nawratronik”, to przynajmniej kilka kilogramów makulatury. Wszystko zaczęło się w listopadzie 1990 r. od udzielenia przez VII oddział Banku Śląskiego dwóch kredytów: spółce „Nawratronik” 5 mld zł i „Ewmark” 10 mld. Pierwsza firma spłaciła swój dług wraz z odsetkami w ciągu roku. Problemem stał się natomiast kredyt udzielony spółce „Ewmark”, który „Nawratronik” poręczył, podpisując weksel. Pierwszą ratę „Ewmark” miał zapłacić w listopadzie 1991 r. Dwa miesiące wcześniej w wypadku samochodowym zginął właściciel firmy. Obróty spółki, sięgające miesięcznie dziesiątków miliardów, zmalały praktycznie już w październiku niemal do zera. Majątek topniał w oczach. Po przeprowadzeniu postępowania upadłościowego, do syndyka zgłosiło się ze swymi roszczeniami około 200 wierzycieli. Rozpoczęła się między nimi wojna o przejęcie majątku bankruta. „Nawratronik”, spodziewając się spłaty zadłużenia bankowego (wraz z odsetkami 11,8 mld zł w listopadzie 1991 r.) z tytułu poręczenia weksla, wystąpił do sądu o zabezpieczenie majątku spółki „Ewmark” na poczet przyszłych należności. Postanowienie takie Sąd Wojewódzki w Katowicach wydał. Równocześnie — jeszcze przed przejęciem majątku przez syndyka — podpisał umowę z przedstawicielami dłużnika o przejęciu towarów zalegających magazyny firmy na kwotę 5 mld zł.

W listopadzie 1991 r. dyrektor VII oddziału Banku Śląskiego Jan Niemiec poinformował szefa „Nawratronika”, że poręczenie stało się natychmiast wymagalne.

— W ten sposób bank wprowadził nas w błąd, bowiem, jak się później okazało, 4 listopada zawarł umowę z przedstawicielami „Ewmarku” o prolongacie długu na miesiąc, pobierając za to prowizję — twierdzi szef „Nawratronika” Jan Nawrat. — Nam zaprowano natomiast

udzielenie kredytu w wysokości 11,8 mld zł na pokrycie zadłużenia „Ewmarku”. Znaczna jego część ok. 7 mld — miała być rozliczona przez sam Bank Śląski, który był winien „Ewmarkowi” pieniądze za wykonanie prace remontowe. Należność miała być uregulowana po dokonaniu odbioru robót budowlanych, najdalej w ciągu miesiąca. Takie zapewnienia usłyszałem zanim zdecydowałem się podpisać dwie umowy kredytowe — pierwszą 8 listopada, drugą cztery dni później. Niestety, na piśmie tego nie mam...

Uprzejmie proszę o udzielenie 7,1 mld złotych krótkoterminowego kredytu na okres 1 miesiąca na rozwój działalności spółki „Nawratronik”. Tej treści pismo okazało się wystarczające do udzielenia 12 listopada 1991 r. 7,1 mld zł kredytu. Nikt nie wymagał analizy ekonomicznej firmy, nie sprawdzał wysokości jej obrotów, nie żądał żadnych poręczeń, zabezpieczeń hipotecznych. Wystarczył weksel zastawny podpisany przez Jana Nawrata. Tego samego dnia umowa została sfinalizowana. Na podstawie podobnego pisma 4 dni wcześniej VII oddział Banku Śląskiego udzielił spółce „Nawratronik” 4,7 mld zł kredytu, tyle że jego spłatę rozłożył na rok.

„Nawratronik” nigdy tych pieniędzy nie dostał do ręki. Kredyt natychmiast bank przełał na konto „Ewmarku”, zapominając w pośpiechu o sporządzeniu umowy o przejęciu długu, którą powinny podpisać trzy strony: dłużnik, poręczyciel i bank. Projekt takiej umowy zrodził się w banku dopiero po trzech miesiącach. „Nawratronik”, mimo że wcześniej dług spłacił, odmówił jednak jej podpisu. W ten sposób pieniądze na konto „Ewmarku” wpłynęły niejako nieformalnie.

Wojna między spółką „Nawratronik” i szacownym Bankiem Śląskim rozpoczęła się na dobre na wiosnę 1992 r. Przez kilka miesięcy wprowadził bank prolongował spłatę 7,1 mld złotych kredytu, która w myśl umowy powinna nastąpić do 20 grudnia 1991 r., ale za to „zapomniał” — jak twierdzi Jan Nawrat — o pomocy w rozliczeniu długu ze środków, które sam był winien spółce „Ewmark”. W maju dyrektor VII oddziału Banku Śląskiego, Jan Niemiec postawił o bydwa kredyty udzielone firmie w stan natychmiastowej wymagalności. Z tego tytułu bank zaczął zajmować wszystkie wpłaty wpływające na rachunek spółki. Sam również przestał płacić za roboty wykonane przy remoncie elewacji budynku banku. Mimo że jeszcze na początku roku zawarł 2-letni kontrakt opiewający na 12 mld zł ze spółką „Nawratronik”, jako generalnym wykonawcą. Od maja do końca listopada bank nie zapłacił 13 faktur na kwotę 4,5 mld. Do końca roku dług z tego tytułu wzrósł do 5,6 mld.

Ile natomiast wynosząługi „Nawratronika” wobec banku — dokładnie nie wiadomo. Karne odsetki naliczane są każdego miesiąca i sięgają już ok. 5 mld. Od czerwca do końca roku bank ściągnął od firmy 10 mld zł. Do spłaty pozostał jeszcze cały 12 mld kredytu. Właściciel „Nawratronika” twierdzi, że nie uchylił się od spłaty zadłużenia, ale chce negocjować jego warunki. Na żadną jego propozycję — np. by spłatę odroczyć na rok — bank nie wyraził zgody. W tej sytuacji, szef „Nawratronika” wysłał do banku oświadczenie, w którym poinformował, że uchylił się od skutków prawnych, ponieważ w umowie kredytowej był błąd (kredyt nie został przeznaczony na działalność gospodarczą, a poza tym należność nie była wówczas natychmiast wymagalna o czym błędnie poinformowali poręczyciela bankowcy). W związku z tym Jan Nawrat uważa, że dług jego firmy wobec banku jest należnością sporna.

— Bank powinien zapłacić należność bezsporną, czyli to co jest nam winien i zacząć rozmowę o należności spornej — twierdzi. Jego zdaniem, Bank chce zniszczyć firmę. Postępuje niezgodnie z prawem, bo sam nie może być egzekutorem długu. Do chwili obecnej nie wystąpił w tej sprawie do sądu, a tylko na podstawie jego wyroku komornik mógłby rozpocząć egzekucję należności.

Smaczku sprawę dodaje fakt, iż cała wojna między „Nawratronikiem” a Bankiem Śląskim zaczęła się od zwolnienia z funkcji prezesa Banku Secesyjnego pani Emilii Niemiec, żony dyrektora VII oddziału Banku Śląskiego (odwołanego notabene ze stanowiska kilka miesięcy temu). Panią prezes zwolnił z pracy właśnie Jan Nawrat, posiadający udział w Banku Secesyjnym i pełniący tam funkcję prezesa Rady Nadzorczej.

Pozew spółki „Nawratronik” o ogłoszenie upadłości Banku Śląskiego, prezes zarządu Marian Ratajczyk nazywa działaniem w złej wierze, nadzarpnięciem dobrego imienia Banku. Zapewnia, że prawnicy zastanawiają się w jaki sposób Bank policyjnie się z firmą. Twierdzi, że nie puści tego płazem. Niemal natychmiast po ujawnieniu afery wydał oficjalne oświadczenie, w którym stwierdził, że bank jest wypłacalny, a wniosek bezpodstawny i sprzeczny z rzeczywistą sytuacją banku. Jego kapitał własny wynosi ponad 2,5 bln zł, ponadto posiada gwarancje Skarbu Państwa dla ułokowanych w nim oszczędności.

Mimo tych zapewnień po ogłoszeniu sprawy, klienci sądzą, że bank pada, przystąpili do szturmów. W ciągu dwóch dni ponad 1,5 tysiąca osób wycofało swoje wkłady z kont terminowych na prawie 16 mld złotych.

Korespondencja własna z Nowego Jorku

dolarów odszkodowania

informował, że sąd na Florydzie przyznał prawo do świadczeń z tytułu inwalidztwa kobiecie, która źle się czuje z tego powodu, iż pracuje wśród dużych czarnych mężczyzn. W Kalifornii osoby, które straciły pracę w ramach redukcji etatów i w związku z tym narażone zostały na silny stres, orzeczeniem sądu także otrzymują pokazne świadczenia ze strony byłego pracodawcy. Wystarczy niewiele — prawnicy muszą udowodnić, że raptem tylko 10 procent ich złego samopoczucia wynika z utraty stałego zajęcia.

Stove Howe, gracz baseballowej drużyny Yankee, poraz siódmy przyłapany został na używaniu narkotyków. Wykluczono go do końca życia ze sportu. Baniacja nie trwała długo. Wyrokiem arbitra Howe ma prawo do gry w zespole, ponieważ jego upodobanie do kokainy wynika wyłącznie z jego „podwyższonej aktywności”.

Uczennica szkoły średniej w Maryland dostała się do drużyny piłkarskiej. Gdyby trener nie chciał jej przyjąć do ze-

społu, 17-letnia dziewczyna mogłaby go zaskarżyć (czy też szkołę) o odszkodowanie. Paniąka wzięła jednak udział w pierwszym swoim meczu. Odniosła kontuzję. Właśnie parę dni temu złożyła w sądzie wniosek przeciwko okręgowemu władzom oświatowym, które nie uprzedziły jej, że uprawianie sportu grozi poważnymi uszkodzeniami ciała. Uczennica żąda zadośćuczynienia w wysokości półtora miliona dolarów.

Student uniwersytetu Princeton skarży natomiast władze uczelni za to, że kiedy wspiął się na dach stacji kolejki należącej do uniwersytetu, poraził go prąd z przebiegającej na wysokości instalacji elektrycznej.

Władze uniwersytetu Browna dwa lata broniły się zaś przed studentką, która stojąc pod prysznicem ze swoim chłopcem, pośliznęła się i uszkodziła ramię o zlaną mydelniczkę. Odszkodowanie opiewało na sumę 700 tysięcy dolarów. Uczelnia wydała 50 tysięcy dolarów na prawników, którzy potrafili udowodnić, że mydelniczka wyszczerbiona była wcześniej, zanim studentka weszła pod prysznic. A przecież mogła wybrać inną kabinę.

Jakby mało było innych problemów, Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych radzi właśnie czy pogwałcone zostało prawo wieśniów broniące ich przed przesładowaniem i wyszukana kara, gdyż odmówiono im wydzielenia osobnego spacernika, jadałni i świetlicy, jako pomieszczeń wolnych od dymu papierosowego.

ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT



PREMIER LIBANU
MODLI SIĘ

Premier Libanu Rafik Hariri oświadczył, że „nie może odpowiadać za każdego na świecie” nawiązując do losu przeszło 400 islamistów palestyńskich wydanych przez Izrael do południowego Libanu. „Modlę się, aby tam nie pomarli”, zapewnił.

ODWET HUSAJNA

Irak przesunął rakietę przeciwlotniczą pod 32 równoleżnik. Amerykańskie środki przekazu spekulują, że władca Iraku (Saddam Husajn) pragnie zestrzelenia któregoś z samolotów amerykańskich patrolujących strefę zakazaną zanim prezydent George Bush opuści urząd.

TANKOWIEC NA SKALACH

Dryfujący od wtorku rano liberyjski tankowiec z dużym ładunkiem ropy naftowej wpadł na skały na południowym wybrzeżu Wysp Sztetlandzkich. Stwierdzono już wyciek ropy z ładowni, a sztorm i huraganowy wiatr zagrażają rozbiciem tankowca.

AMERYKANIE SZUKAJĄ
ROPY W SOMALII

Stany Zjednoczone wykorzystują międzynarodową akcję wojskową w Somalii, do intensywnych poszukiwań ropy naftowej — twierdzi turecki dziennik „Hurriyet”. Liczna grupa geologów, towarzysząca amerykańskiemu kontyngentowi, dokonała w tym kraju 26 wierceń.

ZABIŁI GO I UCIEKŁ

Ostrzelany patrol amerykański w Mogadyszju odpowiedział ogniem, zabijając jednego z napastników. Ciała napastnika nie znaleziono.

ZIMA WE WŁOSZECH

Południowe rejony Włoch były częściowo sparaliżowane we wtorek z powodu wyjątkowo obfitych opadów śniegu spływającego już nieprzerwanie od czterech dni. Co najmniej trzy osoby poniosły śmierć w poniedziałek z powodu złych warunków atmosferycznych.

REKORD ZABÓJSTW
W LOS ANGELES

W Los Angeles ustanowiono w 1992 r. nowy rekord zabójstw. Od 1 stycznia do 21 grudnia ub. roku popełniono w mieście 1.063 zabójstw, o 24 więcej niż w całym 1991 roku.

EUROPA
KOCHA FRANCJĘ

Europejczycy wolą mieszkać w swoich krajach, lecz gdyby przyszło im wybrać życie na obczyźnie, a 35 proc. wyraziło taką gotowość, to najwięcej, 9 proc., wybrałoby Francję. Drugie miejsce zajęła Hiszpania, gdzie mogłoby się osiedlić 5 proc. ankietowanych, trzecie Niemcy — 4 proc.

OFIARY CYKLONÓW

Dwa cyklony, które w czasie weekendu przeszły nad wyspami na południowym Pacyfiku, spowodowały śmierć co najmniej 19 osób, a dziesiątki tysięcy pozbawiły dachu nad głową.

TANSZE ZŁOTO

Cena uncji złota spadła w poniedziałek na giełdzie nowojorskiej do najniższego poziomu od 7 lat. Zdaniem specjalistów, wiąże się to z umocnieniem się dolara.

SKUTKI „BIERNEGO
PALENIA”

W rezultacie tzw. biernego palenia, czyli bywania w jednym pomieszczeniu z palącymi i wdychania emitowanego przez nich dymu, umiera co roku prawie 140 tys. Europejczyków.

Konflikt bałkański

NATO skłania się ku zbrojnej interwencji

Trzecia misja Mazowieckiego

W sojuszu atlantyckim narasta przekonanie, że interwencja na Bałkanach może okazać się nieunikniona. I to niezależnie od sceptycznej oceny szans jej powodzenia — twierdzi Lothar Ruehl w komentarzu redakcyjnym dziennika „Die Welt”. Tolerowanie serbskiej agresji może prowadzić do zakończenia stosunków Zachodu ze światem islamskim, zdyskredytowania KBWE i ogólnego niepokoju na kontynencie.

Umacnia również siły nacjonalistyczne w Rosji i WNP. Zachęcone jugosłowiańskim przykładem mogą zechcieć nawrócić do porządku socjalistyczno-faszystowskiego i agresywnej polityki zagranicznej. Niebezpiecznym sygnałem było wysunięcie w Moskwie zadanie, by odnowić tradycyjną przyjaźń Rosji z Serbią przez udzielenie Belgradowi politycznego wsparcia — odnotowuje komentator dziennika niemieckiego.

Wśród obserwatorów oraz polityków zwłaszcza z chrześcijańskiej demokracji coraz bardziej stanowiącą się głosy, że świat nie może bezczynnie przyglądać się serbskim zbrodniom. Ze względu na specyficzną sytuację

Republiki Federalnej Niemiec, oficjalnie Bonn wypowiada się powściągliwie na temat interwencji. Związka minister spraw zagranicznych Klaus Kinkel jest jej przeciwny, wierząc w sukces pokojowych rozmów.

Były minister obrony Francji Jean-Pierre Chevenement w wypowiedzi dla rozgłosu radiowej RTL skrytykował ostro „historyczną kampanię, która zaciemnia istotę debaty nt. rozwiązania problemu byłej Jugosławii”.

Chevenement uważa, że należy wreszcie położyć kres okrutnym masakrom do jakich dochodzi w byłej Jugosławii. Trzeba jednak określić warunki polityczne i wystrzegać się wszelkich kampanii, które utrudniają zrozumienie istoty toczących się konfliktów.

Francuski polityk twierdzi, że koncentrowanie się na niesieniu pomocy natury humanitarnej świadczy wyłącznie o słabości i braku koncepcji politycznych i dyplomatycznych. Powinno się jak najszybciej znaleźć polityczne rozwiązanie, które w przyszłości pozwoli narodom Jugosławii na pokojowe współistnienie.

Jean-Pierre Chevenement przestrzega, że była Jugosławia może stać się grobem dla Europy.

Tadeusz Mazowiecki, specjalny wysłannik ONZ do b. Jugosławii uda się prawdopodobnie 10 bm. do Macedonii i Słowenii. Będzie to trzecia misja Mazowieckiego. Potrwa przypuszczalnie 7—10 dni. Mazowiecki, tak jak poprzednio, będzie się starał spotkać ze wszystkimi stronami konfliktu, by przygotować obiektywne, niezależne sprawozdanie o naruszaniu praw człowieka. Z pewnością odwiedzi Sarajewo. Trasę i szczegóły podróży ustala obecnie Centrum Praw Człowieka w Genewie.

Utknęli w górach

Uciążliwa trasa, przy mroźnej pogodzie przez terytorium Bośni i Hercegowiny posuwa się naprzód francusko-polski „Konwój Pokoju”, który 2 stycznia opuścił Sarajewo.

W przepaść z oblodzonej górskiej drogi runęła francuska ciężarówka. Dwie polskie utknęły na wysokości 1800 m w Jablonicy, pomiędzy Słitem a wyspą Pag. Wyswobodzić usiłują je siły ONZ. Są też ofiary: polski kierowca ze zmiążdżoną przez ciężarówkę nogą przebywa w szpitalu w Splicie. (A.N.)

Dla „Dziennika” z Bonn

Choroba „króla polowań”

Kolejny dzień procesu przeciwko Erichowi Honeckerowi był kolejnym dniem dyskusji o stanie zdrowia oskarżonego. Spór nadal toczy się o to, czy proces należy przerwać w związku z tym, że Honecker według wszystkich lekarskich świadectw nie dożyje do dnia ogłoszenia wyroku, czy też rozprawa powinna być kontynuowana tak długo, jak długo był szef SED jest w stanie brać w niej udział.

Do dyskusji medycznej włączył się jeden z najślawniejszych — ale i zarazem najbardziej kontrowersyjnych niemieckich lekarzy, profesor Julius Hackethal. Postawił on tezę, że Honecker w ogóle nie cierpi na raka wątroby, a chorobowe zmiany — guz o średnicy 12 centymetrów — wywołane są przez pasożyta. Zdaniem Hackethala, Erich Honecker, który był zapalonym myśliwym jest nosicielem tasiemca o łacińskiej nazwie *Echinococcus alveolaris multilocularis*.

Honecker dysponował w NRD własnymi, zastrzeżonymi tylko dla siebie i najbliższych współpracowników łowiiskami, gdzie specjalnie hodowano i dokarmiano zwierzynę przeznaczoną dla przewodniczącego Rady Państwa. Znał się z dziećmi filmowe Honeckera wśród trofeów — dziesiątków jeleni i dzików, setek drobniejszej zwierzyny. Rolę nagonki pełnili... agenci Stasi. Honecker zawsze zostawał królem polowania.

Na marginesie medycznej dyskusji jeden z oskarżycieli posiłkowych, mecenas Ploger postawił kolejny wniosek o usunięcie ze składu sędziowskiego przewodniczącego Brautigama. Powód: sędzia poprosił głównego oskarżonego o... autograf.

Proces przeradza się w groteskę. Tymczasem dawni podkomendni Honeckera otrzymują wysokie kary. W Magdeburgu czterech funkcjonariuszy Stasi odpowiadających przed sądem za kontrolowanie listów z Zachodu a-

dresowanych do obywateli NRD. Pieniądze znalezione w listach były przez nich konfiskowane. W latach 1981—89 konto Stasi w Magdeburgu wzbogaciło się o 350 tysięcy marek zachodnich. Szef Stasi w Magdeburgu, Wilfried Mueller został skazany na 2 lata i 3 miesiące więzienia, jego trzech podkomendni otrzymali kary od 9 do 18 miesięcy.

MACIEJ RADWAN
RYBIŃSKI

Sędzia Brautigam odwołany

Przewodniczący składu sędziowskiego w procesie Honeckera Hansgeorg Brautigam został odwołany. Jak poinformowało berlińskie Ministerstwo Sprawiedliwości, 27 Wyższa Izba Sądu Krajowego w Berlinie odsunęła sędziego Brautigama za stronniczość. (PAP)

„Patriot” po chińsku

Amerykańska agencja wywiadowcza CIA jest przekonana, że Chiny zdobyły dane konstrukcyjne amerykańskich pocisków antyrakietowych typu „Patriot” ale szef tej agencji Robert Gates odmówił zidentyfikowania

kraju, który przekazał Pekinowi te informacje.

Przed kilkoma miesiącami pojawiły się przecieki mówiące, że informacje te sprzedał Chinom Izrael, ale Tel Awiw zaprzeczył tym pogłoskom. Władomo jed-

nak, że CIA prowadziła śledztwo w tej sprawie i dotyczyło ono właśnie Izraela, który miał dostęp do części danych konstrukcyjnych owych pocisków. W czasie wojny w Zatoce Perskiej Amerykanie dostarczyli Izraelowi te pociski. (PAP)

Krzysztof Mroziewicz

BANICI

nych, ponieważ ich organizacja, Hamas, uprawia terroryzm.

Mówiąc o decyzjach demokratycznych mam na myśli decyzje rządu wyłonionego w wyniku wyborów i zatwierdzone przez sąd a przy tym wszystkim jeszcze — głosowane, choć prawda, że w wąskim gronie. Wątpliwe tylko, czy w kodeksie izraelskim deportacja figuruje w ogóle jako kara.

Premier Icchak Rabin deportował tak czy owak ponad 400 członków organizacji jeszcze bardziej radykalnej niż Hezbollah (czyli Partia Boga), ponieważ bojownicy Hamasu zabili sześciu żołnierzy izraelskich.

Kiedy przed rokiem próbowałem zrobić to w odniesieniu do jedenastu innych nieprzejed-

nanych poprzednik Rabin Icchak Szamir, USA i Rada Bezpieczeństwa potępiły go najostrzejszymi słowami. A Szamir uchodził przecież za mniej liberalnego polityka niż Rabin.

Cóż się więc stało, że ani USA ani ONZ nie wypowiedziały się na temat deportacji czterystu Palestyńczyków teraz?

Zmienił się układ sił w USA. Stany Zjednoczone mają nowego prezydenta, na razie jeszcze elekta — ale ustępujący Bush nie chciał mu już komplikować sytuacji a skomplikowałyby, ponieważ Clinton będzie prowadził na Bliskim Wschodzie nieco inną politykę.

Będzie to polityka, jak to zwykle u demokratów bywało, sympatyczniejsza dla Iz-



W Tadżykistanie trwa wojna domowa. Wielu mieszkańców ratując życie uchodzi z kraju. 50 tysięcy Tadżyków koczuje w obozach w północnym Afganistanie. Fot. CAF/AP

IRLANDIA

Fanatyczna twarz terroryzmu

Zamachy na katolików dokonywane przez bojówki protestanckie w ubiegłym roku przysporzyły w Irlandii Północnej więcej ofiar niż ataki Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Narastają obawy, iż nie mającą sobie równiej od połowy lat siedemdziesiątych falą przemocy w 1993 roku ulegnie dalszemu nasileniu.

Paramilitarne grupy „lojalistów” (tj. wierne Koronie Brytyjskiej) w tych dniach przyjeżdżają na siebie odpowiedzialność za

dwa kolejne zabójstwa. Pogrzeb ojca i syna — pierwszych tego-rocznych ofiar trwającego od 24 lat irlandzkiego konfliktu — zgromadził we wtorek około tysiąca żałobników. Protestanci zapowiadają kontynuowanie swych akcji z nie notowaną dotąd srogością: zwiększyć liczbę celów i zróżnicować metody działania. Ich zaprzysiężonym wrogiem są republikanie, którzy dążą do przyłączenia Irlandii Północnej do Republiki Irlandzkiej.

Faxem z Nowego Jorku

Wieczny spokój...

Kilka dni temu Amerykański Związek Praw Obywatelskich (ACLU) złożył do sądu wniosek który był próbą zablokowania wykonania pierwszej od ponad 30 lat w Stanach Zjednoczonych egzekucji przez powieszenie. Organizacji nie chodziło o ulaskawienie Westleya Allana Doda, lecz jedynie o uchronienie go, przed, jak to określono, okrutną śmiercią. 31-letni Dodd skazany został w 1990 roku. Rok wcześniej zgwałcił i zasztytował w w parku w Portland, Oregon, dwóch braci — 10-letniego i 11-letniego oraz zamordował 4-letniego chłopca torturując go wcześniej i molestując seksualnie.

Sąd wyższej instancji stanu Waszyngton odmówił odroczenia egzekucji.

Wkrótce po północy, z poniedziałku na wtorek Westley Allan Dodd został powieszony w obecności dwunastu świadków. W ostatnim słowie przed śmier-

cią powiedział, że „nareszcie znalazłem pokój w Chrystusie i nadzieję w Bogu”. Jego ostatni posiłek składał się ze świeżego lososia, dania, które tego wieczoru przewidziane było dla wszystkich więźniów zakładu karnego w Walla Walla. Dodd odmówił specjalnej, przewidzianej dla idącego na śmierć skazańca, i

Dodd nigdy nie okazał skruchy. Prasa wielokrotnie cytowała jego wypowiedź w sądzie kiedy przed ogłoszeniem wyroku oświadczył, iż „gdyby mu się udało uciec z więzienia nawet kosztam zamordowania strażników, to po odzyskaniu wolności w dalszym ciągu zabijałby i gwałcił małych chłopców.”

Na godzinę przed wykonaniem egzekucji przed gmachem więzienia zebrał się, pomimo mroźnej pogody, kilkusetosobowy tłum demonstrantów protestujących przeciwko „niehumanitarnej śmierci skazańca”. (er)

Z daleka

efekty: dawno już nie byli oni takimi bohaterami mediów światowych jak obecnie, zwłaszcza że Europa i USA świętujące Boże Narodzenie i Nowy Rok patrzyły na namioty w górach, na ludzi marznących i ostrzeliwanych, co w niejednym sercu obudziło współczucie dla ofiar braku litości i przemocy politycznej. I drugi efekt: Organizacja Wyzwolenia Palestyny, odcinająca się do tej pory od Hezbollahów i Hamasów, jako ugrupowań terrorystycznych, zaprosiła do Tunisu na swoje posiedzenie przedstawicieli tego drugiego ugrupowania.

Dzieje się to wszystko w okresie, kiedy pokojową konferencją bliskowschodnią, rozpoczętą fanfarami rok temu w Madrycie i kontynuowaną w Waszyngtonie, coraz bardziej jawi się jako proces bez szans.

Skoro tak, skoro bez szans, to Hamas zastrzelił żołnierzy, Rabin wyrzucił hamasowców a OWP chce ich przegnać. I wszyscy czekają na pierwszy ruch Clintona.

Tymczasem banici marzną dalej.

KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ

Polskie saksy '93

Legalnie i „na czarno“

(INF. WL.) Według oficjalnych szacunków legalnie pracuje za granicą ok. 100 tysięcy Polaków. Najwięcej, bo 62 tysiące w Niemczech.

W kraju funkcjonuje prawie 400 rozmaitych firm państwowych i spółek, które trudnią się wysyłaniem Polaków „na saksy”. Przedsiębiorstwa takie, jak „Chemobudowa”, „Naftobudowa”, „PolSERVICE” skarżą się, że co sprytniejsi pracownicy „podkra- dają” zawarte już kontrakty i zaczynają działać na własną re- kę rejestrując spółkę z o.o. Pracując najczęściej jednoosobowo, są konkurencyjni dla dużych firm, bo są znacznie tańsi.

Kraków jest obok Warszawy nadal regionem tradycyjnie du- żego eksportu siły roboczej. O- blicza się, że za pośrednictwem krakowskich firm zarabia za gra- nicą, głównie w Niemczech, ok. 6 tysięcy ludzi. Co najmniej dru- gie tyle zarejestrowało się w komputerach czekając na wzno- wienie kontraktów.

Na razie oczekujący mają nie- wielkie szanse, aby wyjechać „na eksport”. Ustalony w wyniku rozmów międzyrządowych li- mit Polaków pracujących legal- nie w Niemczech, przekroczyli- my w ubiegłym roku o ponad 100 procent.

TYLKO Z JĘZYKIEM

Firmy wysyłające do pracy za granicę, stosują wobec chętnych do wyjazdu ostre kryteria. Naj- większe szanse mają fachowcy w dziedzinie budownictwa. „Pol- service” wymaga od nich np. doskonałego zdrowia, młodego wieku i... dobrej znajomości je- zyka angielskiego. Znajomości języka nie wystarczy tak jak niegdyś zadeklarować. W tej fir- mie z kandydatem rozmawia specjalna językowa komisja.

Jedną z firm prywatnych, wer- bujących do pracy w Niemczech, wymaga od kandydatów dodat- kowo... karty pochodzenia nie- mieckiego, czyli tzw. P.O.

O wiele mniej Polaków niż przed laty pracuje w krajach Dalekiego Wschodu. Z powodu embarga „skończył się” Irak. Z powodu trudności wewnętrznych „kończy się” Libia. Przykładowo z krakowskiej „Naftobudowy” w Libii zatrudniano jeszcze nieda- wno 2 tysiące pracowników. Te- raz pozostało stu. Śladów ilości Polaków pracujących legalnie w Ni- gerii, w Austrii i we Włoszech.

ILE ZA GODZINĘ?

Najlepiej można zarobić na bu- dowlach. Za godzinę legalnej pra- cy w Niemczech można otrzy- mać ok. 15 marek, w Austrii —

30 szylingów, w Norwegii — po- nad 10 dolarów.

Pracownicy „Naftobudowy” za- trudnieni na kontraktach w Niemczech zarabiają, pracując na akord, mniej więcej 2 tysią- ce marek miesięcznie. Prócz te- go otrzymują jeszcze pomoc so- cjalną. Nic zatem dziwnego, że w opinii niemieckiego kontra- henta pracują nadzwyczaj wy- dajnie.

Natomiast wspomniana już pry- watna firma polsko-niemiecka proponuje legalny zarobek na budowlach w RFN w granicach 5 do 7 marek za godzinę.

„Na czarno” zarabia się je- szcze mniej. Z ostróżnych szac- unków wynika, że w samym Berlinie pracuje nielegalnie ok. 100 tysięcy osób z Polski. Ich miesięczny zarobek wynosi od 1200 do 1500 marek.

Polska mowa rozbrzmiewa również na budowlach we Fran- cji. Legalnie pracuje tam ponad 10 tys. osób. Nielegalnie pew- nie cztery razy tyle. Bez ofi- cjalnego pozwolenia polscy ro- botnicy we Francji pracują czę- sto przez 10 do 12 godzin na dobę, zarabiając 3-4 tysiące franków.

GRAZYNA STARZAK

Miliony książek czekają

(Inf. wł.) Centralna Składowa Książek zbankrutowała zosta- wiając u wydawców i ich po- średników wielomiliardowe dług i oraz kilka milionów książek w swoich magazynach. Dług rzecz jasna to sprawa wierzyci- cieli, prokuratora, a potem e- wentualnie sądu. Książki jednak- ie to sprawa publiczna, społecz- nie ważna.

Wśród zalegających magazyny woluminów jest zarówno litera- tura klasyczna polska i światowa, są wydawnictwa sensacyjne, i takie, które zwykło się o- kreślać mianem pokupne. Wy- dawcy i księgarze boją się wy- sprzedania tych milionów książek po śmiesznie niskiej cenie, może

to bowiem zalać krajowy rynek książek. Jest to obawa siu- szna, ale skierowanie tej ilości wartościowych książek na prze- miał byłoby jednakże działani- ścią, delikatnie mówiąc, szko- dliwą. W sytuacji, gdy gwałtownie wzrosła liczba osób korzy- stających z bibliotek, bowiem domowy budżet nie wytrzymuje wydatków na książkę choćby raz na kwartał, gdy biblioteki nie mają pieniędzy na zakup nowo- ści wydawniczych i uzupełnie- nie zrozumiałych zniszczeń, prze- mial to przestępstwo.

Pozostaje więc pytanie: co ro- bić? No cóż, skoro to sprawa publiczna i społecznie niezwykle ważna, może Ministerstwo Kul-

tury i Sztuki, które od jakiegoś czasu się nie przepracowuje, za- jęłoby się tą sprawą. Można przecież bez obaw zalać krajowy rynek książek bibliotekami, nie milionami, ale tysiącami. Właśnie. Powie ktoś, że to koszt- owanie i skomplikowana opera- cja. Nie, z całą pewnością nie, jeżeli zajmie się nią państwo. Wystarczy poinformować woje- wodów, że własnym transportem mogą odebrać książki ze skła- dnic gratis. Ich podziałem zajmą się już na miejscu miejscowi bi- bliotekarze. Kto ma lepszy po- myśł niech się z nim zgłosi.

(war)

Gość w dom, ale nie ksylamit

(INF. WL.) Dwa biliony zło- tych przeznaczy w br. budżet państwa na usuwanie z naszych mieszkań toksycznego ksylami- tu. Zdaniem wicedyrektora De- partamentu Studiów Prognoz i Polityki Budowlanej w resorcie budownictwa, Andrzeja Ostrow- skiego, który przekazał powyższą informację Polskiej Agencji Pra- sowej, ksylamit znajduje się w milionach mieszkań wybudowa- nych w Polsce po wojnie.

Jak powiedział nam Damian Gragiel z Sekcji Sanitarnej O- chrony Powietrza Wojewódzkiej Stacji Sanepidu w Krakowie, ksylamit był środkiem używanym przede wszystkim do impregnacji łożel, żagliówek itp. W 1980 r. otrzymał atest Państwowego Za- kładu Higieny i dopiero wtedy z zastrzeżeniem, że nie może być stosowany w mieszkaniach, we-

wnętrz budynków użyteczności publicznej, jak też w obiektach przemysłowych. Wydzielal bowiem szkodliwe dla zdrowia chlo- rofenole. Trudno co prawda e- pidemiologicznie udowodnić im powodowanie konkretnych scho- rzeń, nie figurują w wykazie substancji rakotwórczych, ale mogą tak działać w obecności innych związków chemicznych. Z pewnością wpływają silnie draż- niąco na błony śluzowe.

Przed laty głośna była sprawa pewnego bloku mieszkalnego w Zakopanem, gdzie użyto ksylami- tu do zabezpieczenia podłóg przed grzybem, gniciem, robactwem itp. Najbardziej rakotwórczo mie- szkanie komendanta milicji. Wy- buchł wielki skandal, w rezulta- cie zrywano wszystkie podłogi. Naszemu rozmówcy znane są tak- że przypadki omyłkowego uży-

cia ksylamitu w domkach letni- skowych, ogródkowych altanach. Po prostu ktoś nie przeczytał o- strzeżeń na etykietkach puszek Inspektorzy Sanepidu uznawali, że jeżeli środek ten nie jest wy- czuwalny organoleptycznie, czyli nie śmierdzi, wówczas brak po- wodów do niepokoju.

Trudno ocenić rzeczywiste roz- miary zagrożenia. Cała sprawa w ogóle wydaje się dość tajemnicza. Nie wiadomo w jaki sposób bę- dą usuwane skutki niegdyśszego lakierowania ksylamitem par- kietów czy boazerii. W znanej hurtowni „Krakchemia” dowie- dzieliśmy się, że przynajmniej od 9 lat ksylamitu nie ma w prze- daży. Został zastąpiony uszlache- nionym środkiem o nazwie im- prex. Również nie dopuszczanym do stosowania wewnątrz pomie- szczeń.

(ar)

Pełne wydobycie za dwa dni

Kolejki po węgiel

(INF. WL.) Wczoraj o 6 ra- no do pracy przystąpił górniczy kopalni „Brzeszcze”, tak więc na pierwszej zmianie pod ziemię zjechały załogi 63 spośród 65 śląskich kopalni. W kopalniach „Rozbark” i „Zory” zorganizowa- no masówki i referenda na te- mat kontynuowania strajku. W „Rozbarku” nie przystąpiło do pracy jedynie 39 górników. O 13.30 pracę rozpoczęło w kopalni „Zory”.

W poniedziałek, w pierwszym postrajkowym dniu, wydobyto 324 tys. ton węgla tj. 75 proc. planowanego wydobycia. Pełna zdolność wydobycza wszystkich kopalni ma być osiągnięta w cią- gu dwóch dni. Już teraz jednak

ustawiają się po węgiel kolej- ki prywatnych odbiorców.

Regionalny Komitet Strajko- wy NSZZ „S” nie rozwiązał się. Na bieżąco będzie kontrolował realizację porozumień, głównie terminowość wypłaty 15 stycznia i wypłaty „czternastki”, ustalenia kopalni i elektrowni w sprawie kształtowania poziomu cen wę- gla oraz swobodnego eksportu węgla.

Z pracodawcami uzgodniono, że po rozpoczęciu procesu na- prawczego, lecz nie później niż od 1. marca 1993 r. średni miesię- czny wzrost wynagrodzeń brutto wyniesie od 600 do 650 tys. zł, o ile, oczywiście, kopalnie wygo- spodarują środki na podwyżki.

(bow)

PROFANACJE

Instrumenty

Rząd najwyraźniej chce usprawnić swoje działanie sięgając po nowy instrument, jakim jest możliwość — przewidziana w Małej Konstytucji — wydawania rozporządzeń z mocą usta- wy. Ma to być lekarstwo na niemoc Sejmu, który nawet na tzw. „szybkiej ścieżce legislacyjnej” lubi się potykać a także utykać, przez co niejedna ustawa utknęła na czas dłuższy i „szybka ścież- ka” zmieniała się w ślepy uliczek.

Dotychczas rozporządzenia takie nazywano potocznie dekretemi, ale ta terminologia widocznie nie bardzo się rządowi podoba, ofi- cjalną nazwą są więc rozporządzenia z mocą ustawy. Być może ktoś zapamiętał, że Stanisław Jerzy Lec napisał kiedyś, że rządzi- nie przy pomocy dekretych należy nazywać dekretyzacja, a to z kolei może się komuś mylić z wymyślonym parę miesięcy te- mu przez poła Małachowskiego odpowiednikiem „dekommunizacji”.

Nikogo nie powinno dziwić, że rząd chce mieć w ręku taki no- wy, sprawniejszy instrument w sytuacji, gdy związki zawodowe coraz chętniej sięgają po stary instrument strajkowy. Bez nowych regulacji ustawowych nie da się bowiem spełnić niektórych straj- kowych postulatów, a Sejm — jako się rzekło — produkuje no- we ustawy tak wolno, jakby trwał tam swego rodzaju „włóczę- strajk”. Sejmowe przyciski do głosowania są nadal — mimo prób elektronicznego, oraz wieloletniego usprawniania — instrumentem niezbyt sprawnym. Natomiast na instrumentach strajkowych mo- żna nadal nie tylko grać, ale i wygrywać. Górnicza „Solidarność” jest zdania, że już wygrywa, ale inne związki (zwłaszcza „Solidar- ność 80” i kapiełowska „Kontra”) oskarżają ją o zdradę i odma- wiają solidarnego współdziałania. Zanoszą się więc na walkę pomię- dzy związkami górniczymi. Mieliśmy już oficjalnie ogłoszoną „woj- nę na górze”, potem przyszły mniej oficjalne „wojny na dole”, były też próby w zeszłym roku rozpocząć „wojnę na fron- cie” (lustracyjnym), a teraz możemy mieć walkę, którą — z uwag- i na jej górniczy charakter — można będzie nazwać „wojną na przedkach”. Obawiam się jednak, że boleśnie moglibyśmy ja odc- czuć na własnych tyłkach.

PROFAN

Rada za radą

(Inf. wł.) Wczoraj w Belwede- rze na inauguracyjnym spotka- niu rady do spraw rozwoju gospodarczego przy prezydencie RP, Lech Wałęsa powiedział, że nie ma ważniejszej dla kraju sprawy od gospodarki. Od niego bowiem będzie zależeć, czy Pol- ska stanie się nowoczesnym, silnym krajem, z którym trzeba się liczyć we współczesnym świecie.

Dominacja polityki nad gospo- darką, zbyt często zmieniające się rządy nie tworzą — zdaniem prezydenta — „atmosfera, w któ- rej mógłby się zarysować stra-

tegiczny plan rozwoju gospodar- czego kraju. Sytuacja ta nie za- chęca również inwestorów za- granicznych, nie przyciąga ob- cych kapitałów. Według koncepc- ji prezydenta rada ds. rozwoju gospodarczego powinna pracować nad takim długofalowym programem.

Rada do spraw rozwoju gospo- darczego jest po radach do spraw stosunków polsko-żydowskich, wsi i rozwoju rolnictwa, nauki i kultury kolejną radą powołaną jako ciało doradcze przy prezy- dencie RP. (KRA)

Pękają szyny

Utrzymująca się od kilku dni niska temperatura daje się we znaki przewoźnikom i pasażerom. Z informacji uzyskanych 4 bm. przez PAP u dyspozytorów PKP i PKS wynika, że nasilają się przypadki opóźnień w ruchu pociągów (spowodowane koniecz- nością napraw pękniętych szyn) oraz zawieszania niektórych kur- sów autobusów (zamarzanie pa- liwa).

Główny dyspozytor PKP poin- formował, że minionej doby od- notowano w całej sieci 56 przy- padków pęknięć szyn oraz 8 u- szkód torowej trakcji elektry- cznej. Usuwanie skutków awarii wymagało niekiedy wstrzymania ruchu pociągów nawet ponad go- dzinę. Np. na terenie Wschod- niej DOKP pęknięcia szyn na 5 odcinkach, w tym na trasie De- blin — Zajeździe, spowodowały opóźnienie kilku pociągów pa- sażerskich. Swoistym rekordzistą okazał się „pospieszny” z Gdyni do Lublina, który dotarł do celu 73 minuty „po czasie”.

Na Dworcu Centralnym w War- szawie większość pasażerskich po- ciągów dalekobieżnych w ruchu krajowym docierała 4 bm. pla-

nowo, tylko niektóre miały 5-10 min. opóźnienia. Bardzo nie- punktualne były pociągi między- narodowe, docierające do granicy RP ze znacznym opóźnieniem. W efekcie np. „Szopen” z Wiednia przyjechał w poniedziałek do Warszawy spóźniony o prawie 2 godz., a „Polonez” z Moskwy — o ok. 3 godz.

Na Pomorzu Zachodnim mroź- na pogoda pogorszyła warunki żeglugi na Zalewie Szczecińskim. W niektórych rejonach tego ak- wenu pojawiły się w poniedział- ek rano zwały lodu o grubości 50 cm. Na torze wodnym Szcze- cina — Świnoujście statki poru- szają się w wolnym tempie, je- dynie po przetartych szlakach. Mniejsze jednostki, np. barki muszą korzystać z pomocy ho- lowników.

Z informacji uzyskanej od Głównego Dyspozytora Telekomuni- kacji Polskiej S.A. wynika, że nie wystąpiły dotąd istotne zakłóce- nia w pracy sieci telefonicznej czy dalekopisowej. Łącznościowy- cy obawiają się natomiast na- dęcia odwilży, podczas której zalewanie kabli i łączy, unie- możliwia pracę wielu central- miejskich i osiedlowych.



UOP INFOMUJE

Urząd Ochrony Państwa wielokrotnie informował kie- rownictwo państwa o niepra- widowościach w handlu pol- ską bronią. Poinformował o tym szef UOP, Jerzy Koniecz- ny na posiedzeniu senackiej Komisji Praw Człowieka i Pra- worządności. Sekretarz prasowy premier Hanny Suchockiej, Zdobysław Milewski zapowie- dział, że pod obrady rządu wejdzie wkrótce projekt ure- gulowań zaostrzających obrót bronią.

Afery związane z próbami sprzedaży polskiej broni do państw objętych embargiem ONZ godzą w powagę pań- stwa polskiego — to opinia sen. Zbigniewa Romaszewskie- go, przewodniczącego Komisji Praw Człowieka i Praworząd- ności, która 5 bm. omawiała „afery karabinową”. Zdaniem Romaszewskiego, stosowanie przez rząd USA prowokacji wobec polskich obywateli i przedsiębiorstw bez informo- wania odpowiednich władz RP, daje poczucie „ograniczo- nej suwerenności” naszego kraju.

POWIATY

Do Urzędu Miasta Tarnowa wpłynęło pismo Urzędu Rady Ministrów, w którym — jak poinformował prezydent Tar- nowa Mieczysław Bień — URM zwraca się z propozycją o przystąpieniu Tarnowa do eksperymentu związanego z wprowadzeniem w życie po- wiatu grodzkiego, rozpoczynają- cym II etap reformy admini- stracyjnej kraju. Jest to odpo- wiedź na wniosek samorządu Tarnowa w tej sprawie.

NEGOCJACJE

Zakończyła się w Minister- stwie Pracy III tura negocjacji rząd — „Solidarność” do- tycząca sporu zbiorowego nt. wzrostu kosztów utrzymania. Za najważniejsze uzgodnienie uznał przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „S” Marian Krzaklewski to, że w przypad- ku zachowania tendencji wzrostowej produktu narodó- wego brutto, wzrosną również płace realne w sferze produk- cyjnej.

Równie istotne są, zdaniem Krzaklewskiego, ustalenia do- tyczące złagodzenia kryteriów zwolnień od „popiuku” przed- sięwzięcia, które zawarły po- rozumienia zakładów.

PRYWATYZACJA

W br. prywatyzacja kapita- łowa (sprzedaż państwowych przedsiębiorstw w ręce prywat- ne) ma zapewnić budżetowi dochody szacowane na 4,5 bln zł. W ocenie Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, będzie to możliwe pod warun- kiem, że zostanie określona polityka państwa wobec róż- nych sektorów przemysłu i rol- nictwa.

BUDŻET KANCELARI

Projekt budżetu Kancelarii Prezydenta RP na 1993 r. za- kłada, że jej wydatki wynio- szą ponad 503 mlrd zł. Miałyby one wzrosnąć w stosunku do ub. r. o 87 proc., co wiąże się głównie ze wzrostem wyda- tków na adaptację dla po- trzeb Kancelarii Pałacu Na- miestnikowskiego w Warsza- wie — poinformował Sejmową Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych szef Kancelarii Prezydenta, Janusz Ziłkowski.

NA BARKI WSI

Prezes Polskiego Stronnict- wa Ludowego Waldemar Paw- lak powiedział w Pogorzeli (woj. łeszczyńskie) na spotka- niu z mieszkańcami tej gminy oraz ludowcami woj. łeszczyń- skiego, że większość ciężarów, wynikających z prowadzonej przez rząd restrukturyzacji go- spodarki, spada na barki wsi. Jest paradoksem historii, iż zwalczane za komunę rolne gospodarstwa rodzinne są ko- ścłą w gardle obecnych refor- matorów — dodał Pawlak.

49 lat, 162 cm, 66 kg, apolityczna

Portret Polki

Zdaniem miesięcznika „Twój Styl” przeciętna Polka '92 ma 49 lat, liczy sobie 162 cm wzrostu, waży 66 kg, nosi ubrania roz- miaru 42-44 L i zarabia mie- sięcznie 2-2,4 mln zł. W stycz- niowym numerze pismo podaje wyniki ankiety, przeprowadzonej dla miesięcznika przez Instytut Badania Opinii Rynku i Kon- sumpcji.

Co 3. dorosła Polka jest mę- żatka, co 6. wdowa, co 25. jest rozwiedziona, co 12. — panną. Najwyższą rangę przypisują ma- ństwu kobiety między 25. a 34. rokiem życia — ale nigdy nie prezastaje ono być sprawą ważną dla 97 proc. mężatek, niezależnie

od wieku. 92 proc. mężatek u- waża swój związek za „raczej” lub „zdecydowanie” udany. Dla największego odsetka (34 proc.) Polek mężczyzna idealny jest przede wszystkim dobry i opie- kuńczy.

46 proc. ankietowanych kobiet nie wskazało żadnej z osób ży- cia publicznego, najbliższej idea- łowi mężczyzny. Zdaniem 2,5 proc. badanych Polek, najbliższy temu ideałowi jest Lech Wałęsa, na kolejnych pozycjach znaleźli si Tadeusz Mazowiecki (2,2 proc.), Krzysztof Skubiszewski (2,1 proc.) i Jacek Kuron (1,9 proc.), ale młode kobiety tyle samo gło- sowały na Kuronia oddały na Ada-

ma Michnika i Jerzego Urbana). Zaden z polityków nie budzi sympatii 33,5 proc. Polek. 21,7 proc. wskazało na Jacka Kuro- nia, 8,8 proc. — na Hannę Su- chocką, 8,1 proc. — na Lecha Wałęsę. Wśród innych wymie- nianych polityków znaleźli się m. in. (po 1,5 proc.) Bronisław Geremek i Wojciech Jaruzelski.

Tylko 7,1 proc. Polek śledzi z zainteresowaniem wydarzenia po- lityczne — 71,3 proc. w ogóle lub „raczej” nie interesuje się polityką. 83 proc. Polek nie i- dentyfikuje się z żadną partią polityczną — a wśród pozosta- łych najwięcej (37 proc.) wskaza- ło Unię Demokratyczną.

ile za co?

AKCJE SPÓŁEK

Wtorkowa sesja była trzecią z kolei, na której nie handlowano akcjami „Tonsilu” i „Uniersalu”. Transakcje zawieszono z powodu nadmiernej podaży tych walorów. Akcjonariusze chcący je sprzedać natknęli się na barierę popytu.

Nieco więcej szczęścia mieli inwestorzy sprzedający akcje „Ireny”, chociaż ich zlecenia zrealizowano tylko w 20 proc.

Kursy akcji wymienionych spółek były jedynymi, które we wtorek notowały spadek rynkowej wartości. Kursy akcji 6 spółek nie uległy zmianie, a 7 spółek — podrożały. W tej ostatniej grupie był „Mostostal”, którego akcje uzyskały cenę najwyższą w historii notowań spółki.

- **BLG**, cena akcji: 31,5 tys. zł (poprzednio 31 tys. zł) wzrost kursu o 1,6 procent
- **BRE**, cena akcji: 196 tys. zł (poprzednio 191 tys. zł), wzrost kursu o 2,6 procent
- **ELEKTRIM**, cena akcji: 202 tys. zł (poprzednio 200 tys. zł), wzrost kursu o 1 procent
- **EXBUD**, cena akcji: 280 tys. zł (poprzednio 280 tys. zł)
- **IRENA**, cena akcji: 43,5 tys. zł (poprzednio 48 tys. zł) spadek kursu o 9,4 procent
- **KAELE**, cena akcji: 33 tys. zł (poprzednio 33 tys. zł) wzrost kursu o 1,1 procent
- **KROSNO**, cena akcji: 24,5 tys. zł (poprzednio 24,5 tys. zł)
- **MOSTOTAL**, cena akcji: 329 tys. zł (poprzednio 302 tys. zł), wzrost kursu o 8,9 procent
- **OKOCIM**, cena akcji: 105 tys. zł (poprzednio 105 tys. zł)
- **PRÓCHNIK**, cena akcji: 36 tys. zł (poprzednio 36 tys. zł)
- **SWARZĘDZ**, cena akcji: 37,5 tys. zł (poprzednio 37 tys. zł), wzrost kursu o 1,4 procent
- **TONSIL**, cena akcji: 24,5 tys. zł (poprzednio 27 tys. zł), spadek akcji o 9,3 procent
- **UNIVERSAL**, cena akcji: 11,5 tys. zł (poprzednio 12,5 tys. zł), spadek akcji o 8 procent
- **WEDEL**, cena akcji: 191 tys. zł (poprzednio 189 tys. zł), wzrost kursu o 1,1 procent
- **WÓLCZANKA**, cena akcji: 35 tys. zł (poprzednio 35 tys. zł)
- **ZYWIEC**, cena akcji: 125 tys. zł (poprzednio 125 tys. zł)

KRAJOWE GIEŁDY TOWAROWE

Artykuły spożywcze

- ▲ **CUKIER** luzem: 6,7 tys. zł za 1 kg (Junior), luzem na export: 310 USD za 1 t (Junior).
- ▲ **MAKA** pszena 850: 3,7 tys. zł za 1 kg (Junior) żytnia 2000: 3,1 tys. zł za 1 kg (Junior), żytnia 720: 3,4 tys. zł za 1 kg (Junior)
- ▲ **KASZA** kukurydziana luzem: 4100 tys. zł za 1 t (Junior).
- ▲ **GRYSIK** kukurydziany do produkcji chrupek luzem: 4100 tys. zł za 1 t (Junior).
- ▲ **PLATKI** owsiane luzem (worki 25 kg): 8 tys. zł za 1 kg (Junior).
- ▲ **PLATKI** zbożowe z bakaliami 400 g: 21 tys. zł za 1 op. (Junior).
- ▲ **KASZA** gryczana luzem: 15,6 tys. zł za 1 kg (Junior).
- ▲ **MAKARON** 8-jajeczny import Węgry 250 g. op.: 4,9 tys. zł za 1 op. (Junior).
- ▲ **RYŻ** „La belle caroline” kart. 1 kg: 10 tys. zł za 1 kg (Tarnowska GTP), „Langkorn Patna: 9 tys. zł za 1 kg (Tarnowska GTP).
- ▲ **MAK** niebieski luzem: 18,5 tys. zł za 1 kg (Junior).

Pasze, nawozy

- ▲ **SALETRA** amonowa (worki 50 kg): 1200 tys. zł za 1 t (Junior).

Tłuszcze roślinne

- ▲ **OLEJ** roślinny „Brolie”: 15,2 tys. zł za 1 t (Junior), słonecznikowy luzem, import Holandia: 12,5 tys. zł za 1 kg (Junior).
- ▲ **MASŁO** „Extra” w kostkach 250 kg: 27,8 tys. zł za 1 kg (Junior).

Nabiał

- ▲ **MLEKO** w proszku luzem: 1050 USD za 1 t (Junior).

Mięso, przetwory

- ▲ **CWIERCI** wołowe, kompens „J”: 18,5 tys. zł za 1 kg (Junior).
- ▲ **MIELONKA** bielska 300 g: 9,3 tys. zł za 1 szt. (Junior).

Ryby

- ▲ **SLEDZ** dalekomorski, import Norwegia: 10 tys. zł za 1 kg (Junior), platy śledzowie duże: 17 tys. zł za 1 kg, flądra mrożona: 8 tys. zł za 1 kg (Junior), filety z turbota ze skórą: 25 tys. zł za 1 kg (Junior), śledź bałtycki importowany Szwecja: 10 tys. zł za 1 kg (Junior).

Warzywa, owoce

- ▲ **CYTRYNY** hiszpańskie: 10,6 tys. zł za 1 kg (Junior).
- ▲ **POMARAŃCZE** greckie: 8 tys. zł za 1 kg (Junior).
- ▲ **CZOSNEK** na reeksport, import Rosja: 13,5 tys. zł za 1 kg (Junior).
- ▲ **CEBULA** łuska (worki 25 kg): 1,75 tys. zł za 1 kg (Junior).

Paliwa

- ▲ **OLEJ** napędowy zimowy IZ 20: 6,84 tys. zł za 1 kg (Rol Petrol).
- ▲ **ETYLINA** 94 krajowa: 10,12 tys. zł za 1 kg (Rol Petrol).

Lista adresowa Krajowych Giełd Towarowych, których notowania publikujemy w „Ile za co”

- ▲ **BYDGOSKA GIEŁDA S.A.**, Bydgoszcz, tel.: 39-30-00. Biuro Maklerskie „Sar-Pol” wew.: 223, BM P. Majchrzak wew.: 222, BM I. Ciach, wew.: 204, BM „Fala”, wew.: 206, BM „Inter-Cargo”, wew.: 212 lub 214, BM „Transakcja”, tel.: 22-66-38, BM „Dropex”, tel.: 39-69-61.
- ▲ **DOLNOŚLĄSKA GIEŁDA T-K**, Wałbrzych, tel.: 215-67 lub 215-29.
- ▲ **GDAŃSKI DOM BROKERSKI**, Gdańsk, tel.: 31-93-32.
- ▲ **GIEŁDA KAPITAŁOWA „FUX”**, Warszawa, tel.: 20-75-93.
- ▲ **GIEŁDA ŁÓDZKA S.A.**, Łódź, tel.: 42-61-11.
- ▲ **GIEŁDA MIĘSA I ŻYWCA „PEK POL”**, Warszawa, tel.: 49-33-70.
- ▲ **GIEŁDA ZACHODNIOPOMORSKA**, Szczecin, tel.: 359-58.
- ▲ **KATOWICKA G-T „JUNIOR”**, Katowice, tel.: 59-46-20.
- ▲ **GIEŁDA TOWAROWA „LUBLIN” S.A.**, Lublin, tel.: 204-83.
- ▲ **GIEŁDA PASZOWA „ROLPASZ”**, Gdańsk, tel.: 37-45-94.
- ▲ **ŚLĄSKA GT-P**, Katowice, tel.: 37-45-94.
- ▲ **TARNOWSKA GT-P**, Tarnów, tel.: 21-57-89 lub 21-34-06.
- ▲ **WARSZAWSKA GIEŁDA TOWAROWA „BAREXIM”**, Warszawa, tel.: 623-67-09.
- ▲ **GIEŁDA PALIWOWO-ROLNA „ROL PETROL”**, Łódź, tel.: 36-60-94.
- ▲ **GIEŁDA POZNAŃSKA**, Poznań, tel.: 23-87-41.

DZIENNIK SPORTOWY

6 sponsorów Uniwersjady

37 zgłoszeń

W Zakopanem do biura organizacyjnego Uniwersjady napłynęło już zgłoszenia z 37 państw. Wczoraj zgłosiła się Mongolia i Bułgaria. Najlichnniejsza grupa studentów — narciarzy, łącznie z USA — 134 osoby. Z dalekich krajów wymienić należy Tajwan, Hongkong i Liban (kraje te zgłosiły zawodników tylko do jazdy figuralnej). Turcja zgłosiła 4 alpejczyków i 4 biegaczy, Słowacja drużynę hokejową, biegaczy, biathlonistów i alpejczyków. Również Czechy obsadzają wszystkie konkurencje Zimowej Uniwersjady. Mało u nas znana republika Andora leżąca w Pirenejach między Francją a Hiszpanią przysłała na Uniwersjadę 4 zjazdowców.

Wprawdzie każdy z uczestników Uniwersjady będzie płacił dziennie 40 dolarów, więc trochę groza wpłynie organizatorom, lecz najbardziej komitet organizacyjny liczy na sponsorów. Jak dotąd oficjalnymi sponsorami Uniwersjady są: Rank Xerox, PKO, Okocim, PZU, Master Foods Poland i PLL „Lot”.

(W. Jarz.)

Kto nie gra, ten nie wygra

Tylko dwóch „pewniaków”

Po pucharowym przerywniku, w następny weekend sympatyków angielskiej ligi piłkarskiej i totkocizów czekać kolejna emocje. Kilka spotkań zapowiada się bardzo ciekawie...

Nasz ekspert p. Stanisław Wayda tym razem proponuje gre na 128 zakładów, za które należy zapłacić 51.200 zł (system jest więc bardzo tani). 11. spotkań obstawia dwudrogowo, a tylko w 2 stawia na „pewniaków”. Gwarancją minimum, przy trafieniu 1, 3 i 5 podtypów, jest 1 „dwunastka”, 3 „jedenastki” i 10 „dziesiątek”. System ten można nabyć w krakowskiej kolekturze nr 2/82 przy ul. Basztowej 18.

1. Arsenal — Sheffield Utd	7	2	1	1	×	—
2. Blackburn — Wimbledon	5	3	2	1	×	—
3. Chelsea — Manchester City	5	3	2	1	×	—
4. Coventry — Nottingham	3	4	3	1	×	—
5. Crystal Palace — Everton	2	5	3	—	×	2
6. Ipswich — Oldham	7	2	1	1	×	—
7. Leeds — Southampton	5	4	1	1	×	2
8. Liverpool — Aston Villa	3	4	3	1	×	2
9. Manchester U. — Tottenham	6	3	1	1	×	—
10. Middlesbrough — Queens Park	4	5	1	—	×	2
11. Sheffield Wed. — Norwich	4	4	2	1	×	—
12. Brentford — Leicester	4	3	3	—	×	2
13. Derby — West Ham	3	3	4	1	×	—

Hokejowa baba z Quebec

Ktoś gdzieś coś czytał, ktoś gdzieś coś słyszał. Jednak w Europie widział ją niewielu. I oto w najnowszym numerze francuskiego tygodnika „Sport Plus” — jest! Na zdjęciu w hokejowej bramce stoi kobieta! O tym, że słaba pięć gra w hokeja i nawet ma swoje mistrzostwa świata, wiadomo od dawna. Ta pani występuje jednak w stroju klubu Tampa Bay Lightning, nowej drużyny w najlepszej na świecie z hokejowych lig — NHL.

Nazywa się Manon Rheume. Ma 20 lat i pochodzi z Quebec. Odkąd sięga pamięć, jeździ na łyżwach. Posiada śladem braci, którzy nie wyobrażali sobie życia bez kija i krawca. Manon bez żalu zamieniła lalki na hokejowe parkany i inne bramkarskie akcesoria.

Stopniowo wspięła się po szczeblach hokejowej kariery. W wieku 16 lat stała w bramce kobiecej reprezentacji swego kraju, w 1990 r. zdobyła w Ottawie wraz z zespołem Kanady mistrzostwo świata. Sukces ten powtórzyła w ub. roku w Finlandii. Czego sportowiec może chcieć jeszcze po takich sukcesach? Manon ciągle było mało, gdyż jej ambicje sięgały wyżej — zagrać w zawodowym klubie. Niestety, kobiecych drużyn zawodowych nie było nawet w Kanadzie, a niepisane prawo nie pozwalało graczom kobietom w drużynach męskich.

W minionym sezonie wyjątkowo dla Manon Rheume zerwano z przestrzeganiem

ściśle dotąd zakazem — udało jej się zagrać jeden mecz w Quebec w Major Junior League — najbardziej prestiżowej po NHL lidze hokejowej. Nazwa drużyny, bramki której broniła Manon brzmi w wolnym przekładzie mniej więcej tak: „Flisacy trzech rzek”. Mecz stał się prawdziwą sensacją. Nawzajem dziewczyny często wymieniano w radiu, jak samą pokazywano w telewizji, pisały o niej gazety. „To był prawdziwy szok” — wspomina jedna z koleżanek Manon z kobiecej reprezentacji Kanady. „Moje stosunki z Manon zawsze były bardzo dobre, ale to, co się potem stało, było już przesadą — wszędzie słychać było Rheume, Manon Rheume. Aż do znużenia”.

Naszej bohaterce nie było w tym spotkaniu łatwo. Przeciwników nie interesowało, kto stoi w bramce. Mało tego — widząc, że dostęp do bramki broni kobieta, strzelali jak z armaty. Chłopaki z jej drużyny także nie szczędzili jej ostrych słów. „Ale ja nie zwracałam uwagi na grubiańskie wyrazy kierowane pod moim adresem. Przecież w taki sam sposób chłopcy zwracają się do siebie. Dlaczego miałam być wyjątkiem?” — mówi Rheume. Wszystko jednak puszczalam mimo uszu, tak bardzo chciałam grać z mężczyznami”.

Dziewczyna dobrze zdawała sobie sprawę, że jej szanse na miejsce w bramce klubu NHL są praktycznie równe zeru i, że zaproszenie do gry w Tampa Bay Lightning, to zwykły chwyt reklamowy, który ma zwrócić uwagę na hokejowego beniaminka. Pomimo to zgodziła się bez namysłu: „To była idealna okazja do pokazania się światu,

ale także przypomnienia o istnieniu kobiecego hokeja”.

Cel szefów klubu został osiągnięty — pierwszy oficjalny trening w składzie Lightning przyciągnął 15 tys. kibiców chcących zobaczyć pierwszą bramkarkę występującą w NHL. Przywitali ją owacjami, a ona spełniła ich oczekiwania — grała bardzo dobrze. Aplauz widzów nie był spowodowany wyłącznie bramkarskimi umiejętnościami, ale także jej wyglądem. Nie przypadkowo znane czasopismo erotyczne „Playboy” proponowało jej za wysokie wynagrodzenie (pierwsza propozycja to 75 tys. dolarów za serię zdjęć nago. Rheume jednak odmówiła).

Szefowie klubu Tampa Bay Lightning nie przeczą, że zaproszenie Manon na staż w drużynie, zwiększyło zainteresowanie tym największym hokejowym klubem na Florydzie. Pracuje w nim między innymi Tony Esposito, doskonały kiedyś bramkarz, który grał w klubach NHL przez ponad 20 sezonów. Oto jego opinia o panience z hokejowymi parkanami: „Ta dziewczyna jest szybka, ma dobry refleks, a to się liczy u zawodników nie wyróżniających się masą ciała. Zaproszenie na oficjalny trening nie było żadnym żartem — ocenialiśmy ją tak, jak innych graczy”.

Manon Rheume nie traci nadziei na stałą grę w NHL. „Królowa hokejowej bramki” ma też w zanadrzu wyjście awaryjne. Gdyby nie udało się z Tampa Bay Lightning, przejdzie do jednego z klubów z Richmond. Tak więc hokejową przyszłość na razie ma zapewnioną, a liczba jej wielbicieli wzrasta z każdym dniem. Nie przestaje ona wierzyć, że jej godzina jeszcze nie wybiła.

SPRINTEM

► **SZTOKHOLM**. W hokejowych MŚ juniorów do lat 20 (gr. A) triumfowała Kanada przed Szwecją i CSRF.

► **LILLEHAMMER**. W hokejowych MŚ juniorów do lat 20 (gr. B) zwyciężyła Szwajcaria, a Polska zajęła 6 miejsce.

► **LONDYN**. W meczu III rundy piłkarskiego Pucharu Anglii, Queens Park pokonał Swindon 3-0 (3-0).

► **MARIBOR**. Słomom gigant o PS wygrała Carole Merle (Francja) 2,29,44 przed Anita Wachter (Austria) i Vreni Schneider (Szwajcaria) 2,30,37.

► **LONDYN**. 4 rosyjskich lekkoatletów, wydalonych w grudniu ze Szwecji z powodu znalezienia w ich bagażach sterydów anabolicznych, zostało oczyszczonych z podejrzeń stosowania dopingu.

„Profesor” najszybszy

Wyniki — kobiety: 1. Bożena Trzebunia (SN PTT) 1.23,91, 2. Małgorzata Mochyła (AZS) 1.26,13, 3. Christina Pochruszna (Ukraina) 1.26,88, 4. Małgorzata Karpecka (TS Wisła) 1.27,16, 5. Barbara Woyna (AZS) 1.28,77.

Wyniki — mężczyźni: 1. Szymon Kraciuk (WKS Legia) 1.20,14, 2. Robert Zubek (MKN Zryw) 1.22,26, 3. Jarosław Markl (KS Julia) 1.25,29, 4. Paweł Buczyński (AZS Zakopane) 1.25,93, 5. Michał Ziłmber (Dynamit) 1.25,93 (W. Jarz.)

Gretzky wraca na lód

Słynny hokeista Wayne Gretzky, który od początku bieżącego sezonu rozgrywek zawodowej ligi hokeja na lodzie NHL pauzował, lecząc kontuzję grzbietu, ma się ponownie pojawić na lodowisku już dziś. Przeciwnikiem jego drużyny Los Angeles Kings będzie Tampa Bay Lightning.

Lekarze zespołu z Los Angeles stwierdzili na konferencji prasowej, że kłopoty 31-letniego Gretzky'ego z dyskiem są już zakończone, zawodnik jest wyleczony i może zagrać w najbliższym spotkaniu ligowym. Sam hokeista traktuje swój powrót po ponad trzymiesięcznej przerwie jako wielkie wyzwanie. „W ciągu tych trzech miesięcy zdałem sobie sprawę jak wiele radości sprawia mi gra. Bardzo chciałem wrócić” — powiedział Gretzky.

Najlepszy hokeista w historii, do którego należy ponad 50 ligowych rekordów, planuje zagrać w dwóch meczach, po nich chwilę odpocząć. „Dopiero wtedy będę mógł zaprezentować wszystko na co mnie stać”. Gretzky pobli rekord należący do Gordie Howe'a wynoszący 1850 pkt. w październiku 1989 roku. Do tej pory w lidze NHL strzelił 749 bramek i zaliczył 1514 asyst, co w sumie daje mu 2263 pkt.

Przed przejściem w sierpniu 1988 roku do Los Angeles Kings Gretzky przez 10 sezonów reprezentował barwy Edmonton Oilers, z którymi czterokrotnie zdobył Puchar Stanleya. W sezonie 1981—1982 ustanowił rekord bramek strzelonych w jednym sezonie NHL — 92, a w 1985—86 — rekord największej liczby zdobytych punktów — 215.

Turniej amatorów

TG „Sokół” Gniazdo Kraków i zaprasza na turniej piłkarski drużyn amatorskich, który odbędzie się 9 i 10 stycznia w hali BKS Wanda. Zgłoszenia codziennie w godz. 9—21 przy ul. Obojczyków Poczty Gdańskiej 7 lub pod tel. nr 66-23-74.

Grand Prix Test

9 i 10 stycznia w hali Armatury odbędzie się kolejny turniej tenisowy z cyklu Grand Prix Test. Zgłoszenia tel. 21-01-92 lub przed losowaniem w piątek o godzinie 17 w kawiarni „Cafe Party” przy ul. Armii Krajowej 9.

Koniecki zwolniony

Trener reprezentacji koszykarzy Arkadiusz Koniecki został nagle zwolniony ze swej funkcji przez PZKosz. Był bardzo zaskoczony tą decyzją. O zwolnieniu dowiedział się najpierw od... znajomego dziennikarza, a dopiero potem od PZKosz., który nie podał mu żadnych szczegółów ani powodów takiej decyzji.

Ile wygrales?

Oto wysokość wygranych w zakładach Dużego Lotka na dzień 2 bm.: za „6” ok. 3,118 mld zł, za „5” po ok. 3 mln zł, za „4” po ok. 100 tys. zł, za „3” po 7 tys. zł.

USŁUGI

MALOWANIE — 36-69-45.

ig-59916

FLIZOWANIE — gwarancja. — 11-25-97.

ig-59922

MIEDZIANE instalacje centralnego ogrzewania. — 11-68-16.

ig-59904

KOMINKI — piece. — 21-56-51.

mg-59710

FLIZOWANIE — malowanie. — Tel. 56-29-20.

mg-59713

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

TELENAPRAWA — Neptun, Helios. — 83-51-17.

ig-59905

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, kuchni (chowanie rur, flizy, terakota, boazeria, malowanie, t-petowanie itp.) 22-95-67, wieczorem.

g-60656

USŁUGI transportowe. Tel. 11-09-54, 21-53-86, „Al — Trans”.

g-60913

USŁUGI szklarskie 55-05-05, wewn. 329.

D-8946

ELEKTROINSTALACJE — domofony — 48-65-06.

C-4184

BOAZERIA. — 34-18-23.

g-60656

INSTALACJE wod.-kan.-gaz.-C.O. — 43-20-96.

KK-137

FLIZOWANIE — 36-49-77.

g-2216

MONTAŻ boazerii — tanio. 44-96-15.

g-60067

FLIZOWANIE, instalacja. 11-49-74, 8-16.

g-60921

FLIZOWANIE. — 37-97-79.

g-60893

HYDRAULIK. — 47-32-49.

g-60098

ELEKTROINSTALACJE — domofony — najtaniej 44-35-88.

C-023

NAPRAWA pralek — 44-15-55.

C-098

FLIZOWANIE na kleju 44-23-40.

C-096

PROGRAM TELEWIZYJNY

TVP 1

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Winnik” — film fab. prod. USA (powt.)
11.40 Program publicystyczny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja edukacyjna
12.15 Magazyn notowań: Z ołówkiem w ręku (2); Informacja o kredytach; Jak nie zostać bankrutem
12.45 Spotkanie z obrazem (1)
12.50 Pożyczyl czy ukradł? (1)
13.00 Co artyści zrobili z człowiekiem
13.20 Spotkanie z obrazem (2)
13.30 Pożyczyl czy ukradł? (2)
13.40 PWST — reportaż ze szkoły teatralnej w Warszawie
13.55 „Jak wywołać iluzję, czyli maszyny cudowności...” — reportaż z kulis Teatru Wielkiego
14.05 Konwencje teatralne: Komedia dell'arte
14.35 Sensacje XX wieku — Tajemnica Cicero
15.05 Pan Adam — obraz 8 — kiedy zrobiłem pierwszy program — spotkanie z Adamem Hanuszkiewiczem
15.35 Szkoły w Europie — negocjacje i praca
16.00 Program dnia
16.05 Sami o sobie — program nastolatków oraz film z serii „Oddział dziecięcy”
17.00 Telexpress
17.25 „Na wariackich papierach” (14) — serial prod. USA
18.15 Klinika zdrowego człowieka
18.35 My i świat — magazyn
19.00 Wieczorka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport — mecz piłki nożnej: Real Madryt — Osasuna oraz relacja z Turnieju Czterech Skocznik
22.00 „Z życia wzięte” — program publicystyczny
22.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — „T” (Andrzej Trzaskowski, kompozytor, dyrygent)
22.45 Wiadomości
23.05 „Królowa Bona” (10) — serial TP
24.00 Zakończenie programu

TVP 2

- 8.00 Panorama
8.10 „Szlachetne zdrowie”, Gość Studia, „Rodzina Merian” — serial fabularny
8.40 „Przygody Hucka Finna” (1) — „Huck i Tomek” — serial anim. prod. jap. (26 odcinków)
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Język angielski (11)
10.30 Język niemiecki (11)

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „RABECIO” W RABCE — 10: „Hej koleda, koleda”.

KINA

NOWY SĄCZ — Podhale: „Imperium zmysłów” (jap. 18 l.), NOWY TARG — Tatry: „Universal Soldier” (USA 15 l.), „Dotknięcie reki” (pol.-ang. 15 l.), STARY SĄCZ — Poprad: „Freddie nie żyje” (USA 15 l.), ZAKOPANE — Giewont: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.), „Klasowo-żółtkowe potyczki w Beverly Hills” (USA 13 l.).

POGOTOWIA

Nowy Sącz, Waryńskiego 2, tel. 999, 222-22, 222-23, 209-52, Krynica,

TARNOWSKIE

KINA

TARNÓW — Marzenie: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.), „Psy” (pol. 15 l.).

POGOTOWIA

TARNÓW, Mościckiego 5 — tel. 999, BOCHNIA, Konstytucji 3 Maja 5 — tel. 999, DĄBROWA TARNOWSKA, Szpitalna 1 — tel. 99, DĘBICA, Krakowska — tel. 99, BRZESKO, Kościuski 68 — tel. 999

6

STYCZNIA

ŚRODA

Kacpra, Melchiora, Baltazara

TEATRY

OPERETKA — 11: „Serduszek z lodu”, SŁOWACKIEGO — 11: „Damy i Huzary”, MINIATURA — 19: „Wesele Figara”, STARY — 18: „Rękopis znaleziony w Saragossie”, LUDOWY — 10: „Hej koleda, koleda”, 18: „Tredowata”, 19.15: „Nie brookliński most”, GROTESKA — 10, 12.15: „Wśród nocnej ciszy”, KTO — 19: „Cinema” (Teatr Groteska).

FILHARMONIA

Sala Senatorska na Wawelu — 19.30: Wiecez Wawelski — August Wenzinger (Szwajcaria) i Hannelore Mueller (Szwajcaria) — duo viol da gamba, Bogumiła Gizbert-Studnicka — klawesyn.

KINA

Centrum Filmowe Graffiti kino WANDA: Młodzieżowa Akademia Filmowa — 9, „Jacek i Placiek” (pol. b.o.) — 11.45, „Patriot Games” (USA 15 l.) — 14, 18.15, „Prominent” (kan.-fr. 15 l.) — 16.15, „Caravaggio” (ang. 18 l.) — 20.30.

APOLLO: „Zwolnieni z życia” (pol. 15 l.) — 16, „Kochanek” (fr.-ang. 18 l.) — 18, „Drugstore cowboy” (USA 18 l.) — 20, KIJÓW: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.) — 18, „Psy” (pol. 18 l.) — 20.15, MIKRO — Iluzjon: „Krzyk” (wł. 18 l.) — 15.45, 18, 20.15, PASAŻ: „Za horyzontem” (USA 12 l.) — 9.15, „Księżę przypływów” (USA 18 l.) — 11.45, 17.45, „Imperium zmysłów” (jap. 18 l.) — 14, 20, „Harpy Angel” (USA 18 l.) — 15.45, POD BARANAMI: „Pożegnanie jesieni” (pol. 18 l.) — 10, 16, „9 i pół tygodnia” (USA 18 l.) — 12, 18, „Wir” (pol. 18 l.) — 14, 20, ŚWIT: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.) — 10, 16, 18, „Huragan ognia” (USA 15 l.) — 20, Mała Sala: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.) — 15, 19, „Psy” (pol. 18 l.) — 17, ŚWIATOWO-CENTRUM: „Kevin sam w domu” (USA 12 l.) — 16, „Wielka wsypa” (pol. 15 l.) — 18, 20, TĘCZA: „W pustyni i w puszczy” (dla szkół), UCIECHA: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.) — 11, 15.15, 17.30, „Sublokatorka” (USA 15 l.) — 20, WARSZAWA: „Moja dziewczyna” (USA 12 l.) — 15.45, „Bugsy” (USA 15 l.) — 17.30, „Przyładek strachu” (USA 15 l.) — 20.

WYSTAWY

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE (10—16). SKARBIEC — wyst. „Skarby Ławry Peczerskiej” (10—15). MUZEUM KATEDRALNE (10—15). GROBY KRÓ-

K R A K Ó W

LEWSKIE — DZWON ZYGMUNTA (9—15) Wystawa „Wawel zaginiony” (10—15) GALERIA WAWEL ART: Wzgórze Wawelskie — „Baszta Złotejska” (czynna przez cały dzień) PALAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): „Obrazy i rysunki Stefana Rostrowskiego” (10—17). MUZEUM TEATRU STAREGO (Jagiellońska 1): (czynna na godz. przed spektaklem na Dużej Salii). MUZEUM W PISKOWEJ SKALE (Ojców) (10—15.30). MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): „Polska kultura ludowa”, „Boże Narodzenie w obrzędach” (10—15). (Krakowska 46): Wyst. „Indianie lasów tropikalnych” (10—15). MUZEUM PRZYRODNICZE PAN (Sławkowska 17): (10—14). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Polska 5): (niecz.). MUZEUM HISTORII ARMII KRAJOWEJ (Bosacka 15): (10—15). MUZEUM NARODOWE — SUKIENICE (10—15.30). KAMIENICA SZOŁAJSKICH (niecz.). MUZEUM WYSPAŃSKIEGO (10—15.30). GMACH GŁÓWNY (3 Maja 1): „Malarstwo polskie w kolekcji Ewy i Wojciecha Fibaków” (12—17.30). MUZEUM CZYNNY NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO (3 Maja 7): (12—14). MUZEUM HISTORYCZNE — KRZYSZTOFOR (9—15.30). RYNEK GŁÓWNY 35 (partier) wyst. „Szopki krakowskie” (9—15.30). BOŻNICA (9—15.30). GALERIA TEATRALNA (Szpitalna 21): (9—15.30). MUZEUM FARMACJI AM (Floriańska 25): (11—14). WIELICZKA — ZAMEK ŻUPNY: Wyst. „Patronki polskiego górnictwa” (8.30—14).

SZPITALE

CHIRURG OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ — Kopernika 21, CHIRURGII DZIECI, UROLOGICZNY — Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY — Nowa Huta, MYŚLENICE — Szpitalna 2, PROSZOWICE — Kopernika 2; Inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

POGOTOWIA

Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewożenia 22-29-99. Centrala 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek Podgórski: 56-59-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza: Piastowska 32, 33-39-99, Alarmowy: 33-39-80, Białoprądnicka 8: 34-39-99, Skawina: 999, 76-14-44, Prokocim: Teligi 55-59-99, Wieliczka: 73-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999, Myślenice: 999, Jerzmanowice: 384-48, Niepolomice: 198, Iwanowice: 99, Krzeszowice: 99. Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki. tel. 63 lub 67 — czynna całą dobę. Proszowice: 999, Zachorowania i przewożenia: 86-21-35.

APTEKI

Rakowicka 12, tel. 21-04-42, Starowiślna 77, tel. 21-24-63, Długa 4, tel. 22-62-04, Metalowców 1, tel. 21-10-12, Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36, os. Niepodległości 3, tel. 48-01-27, Lelewele 11—13, tel. 22-30-27, Pachoskiego 8, tel. 33-89-77, Na Kozłowiec 2, tel. 55-51-87, Słomiana 17, tel. 66-04-70, SKAWINA: Słowackiego 5.

CJA SŁUŻBY ZDROWIA: Zakopane, tel. 20-82, Nowy Targ, tel. 24-03, Limanowa, tel. 862, 999.

APTEKI

KRYNICA, Nowy Dom Zdrojowy. NOWY SĄCZ, Batorego 81.

SZPITALE

NOWY SĄCZ, Mińska 5, tel. 332-70, GORLICE, Węgierska 21, tel. 221-30 do 43.

BIELSKO-BIALSKIE

TEATR

BIELSKO-BIAŁA — Teatr Polski (1 Maja 1) — 11: „Tajemnice warsztatu charakterystyzatora”, PTL Baniulka (Mickiewicza 20) — 10: „Dog City”.

KINA

BIELSKO-BIAŁA — Apollo: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.), Rialto: „K-2” (USA 15 l.), „Szkola wyrzutków” (USA 15 l.), Złote Łany: „Kosiarz umysłów” (USA 15 l.), CIESZYN — Piast: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.), „Nagi instynkt” (USA 18 l.), OŚWIĘCIM — Luna: „Huragan ognia” (USA 15 l.), WADOWICE — Szarotka: „Edward Scyzoryk” (USA 12 l.).

POGOTOWIA

BIELSKO-BIAŁA: Emilii Plater 14, tel. 999, 234-12, Piastowska 8, tel. 236-11, ANDRYCHÓW: 27 Stycznia 9, tel. 999, 626-23, OŚWI-

POMOC MEDYCZNA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 czynna całą dobę

WIZYTY DOMOWE

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64.

NAGŁA POMOC LEKARSKA — specjalistów, tel. 66-80-00.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY szpitali krakowskich (również odtrawianie, Esperal) — „MEDICUS” tel. 11-97-24 (9—22).

„MEDYK” — 44-10-49, wizyty domowe lekarzy specjalistów, seksuolog, leczenie nerwic (10—17).

DOMOWA DIAGNOSTYKA, USG — chirurg, tel. 36-27-91, również święta.

„LEKARZ” — wizyty domowe pediatrów codziennie: 8—22, tel. 55-49-59.

„PEDIATRA” — specjaliści, tel. 55-76-98.

GABINETY

(Niektóre gabinety przyjmują również zgłoszenia na wizyty domowe).

GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 14/7 — konsultacje USG, tel. 33-14-75.

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE — „SOPHIA”

pełny zakres usług medycznych:

Rynek Główny 34: 21-70-21

Gazowa 17: 21-95-83

Mateczny: 67-46-26

Os. Dywizjonu 303: 47-59-01

CENTRUM KARDIOLOGICZNE „AMICOR”, ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73, specjaliści, pełny zakres badań, wizyty domowe, 37-14-22, 36-73-39.

„SKOLMED” — ordynatorzy krakowskich szpitali — ul. Misiółka 8 tel. 11-88-03 (11—19).

„HIPOKRATES” — specjaliści, USG, cystoskopia, gastroscopia — ul. Rzeźnicza 22 tel. 21-46-92

PRZYCHODNIA LEKARSKA „MULTIMEDICA”, ul. Kościuski 24, tel. 22-20-73. Kardiolog, gastrolog, leczenie cukrzycy, endokrynolog, reumatolog, dermatolog, laryngolog, ginekolog, urolog, choroby odbytu, neurolog, psychiatra, psycholog, DZIECI: pediatra, onkolog, chirurg, neurolog, psycholog, EKG, gastroscopia. Wizyty domowe.

„MEDICINA” — 12-24-59: konsultacje wszystkich specjalistów, zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (stulejki, przepukliny, tłuszczaki itp.), usuwanie zębów (narkoza), gastroscopia, USG, rektoskopia, rentgen, testy alergiczne, akupunktura, leczenie zęza.

„CONSILIUM” — specjaliści, zabiegi chirurgiczne, USG, EKG, gastroscopia, stomatologia. UL Rzeźnicza 22, tel. 21-46-92.

GABINET SPECJALISTYCZNY, ul. Szlak 20 — chirurgia: ogólna gastroenterologiczna, onkologiczna, naczyniowa (gastroscopia, rektoskopia, USG, nieinwazyjna diagnostyka naczyń) — dr med. Andrzej Bobrzyński, dr med. Włodzimierz Drożdż. Konsultacje: prof. dr med. Otmar Gedliczka.

LECZENIE NERWIC — ul. Lenartowicza 14, tel. 33-12-03, (8—16).

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ, Rynek Gł. 6 I p. tel. 21-79-97: 8—20; sobota 9—13. Badania krwi, moczu, kału, nasienia. Diagnostyka alergologiczna. Diagnostyka różyczki. Pobieranie materiału do badań od 8 do 11 i od 15 do 17 — również w domu pacjenta.

GABINET GINEKOLOGICZNY — 33-07-03, Pomorska 5a.

GABINET OKULISTYCZNY — 55-76-98.

TAI

INFORMACJA

O HANDLU, PRODUKCJI ORAZ USŁUGACH
BIEŻĄCA INFORMACJA O OGŁOSZENIACH PRASOWYCH

— 55-52-87 —
— 11-75-48 —
— 44-49-92 —
— 55-43-36 —

KRAKÓW

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

OD PONIEDZIAŁU DO PIĄTKU W GODZ. 9—19

TOWARZYSTWO PRZEJACIOŁ CHORYCH „HOSPICIUM” (ul. Centralna 26) tel. 47-83-03 — czynne 10—14 — bezpłatna pomoc i por. dñictwo chorym terminalnie zwłaszcza na choroby nowotworowe.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60, czynny w godz. 10—11.

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-28-11, czynny w godz. 15—17.

WETERYNARZ: 12-51-90.

STOMATOLOGIA

CENTRUM STOMATOLOGII „VADENT” — leczenie usuwanie zębów protezy natychmiastowe, kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów — krótkie terminy. Szlak 53 (15—19).

„EURODENT” — usługi stomatologiczne rentgen (leczenie laserem) pl. Biskupi 18 tel. 34-58-93 (8—20).

„LIBRODENT” — 9—19, stomatologia, protetyka, ortodencja, rentgen na poczekaniu, ul. Librowszczyzna 3, tel. 21-09-62.

RENTGEN STOMATOLOGICZNY — zdjęcia: panoramiczne, punktowe, ul. Królewska 6 (od 9.00).

STOMATOLOGIA — PROTETYKA — protezy z materiałów niełamiwych z gwarancją, nowoczesne materiały do wypełnień i leczenia; chirurgia. Ul. Daszyńskiego 11/2, tel. 21-15-83 (10—18).

DENTAMED — stomatologia, protetyka, ul. Augustyńska 13, tel. 56-56-44.

„IVODENT K.G.” — stomatologia, protetyka — pełny zakres usług, ul. Miodowa 22, tel. 22-95-85.

PROTETYKA — naprawa, wykonywanie protez niełamiwych, tel. 66-15-63.

„PROMED” — stomatolog specjalista, ul. Na Błonie 3B/34, tel. 37-76-24. Bezpłatne porady.

GABINET STOMATOLOGICZNY, tel. 37-24-22, Na Błonie 32 (15—19).

TELEFON ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16—22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA, 998 — czynny 14—19.

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI: 56-46-80, czynny w godz. 15—20.

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 56-24-24 — czynny w godz. 8—18.

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE: 56-39-81 (8—15).

TELEFON ZAUFANIA (choroby weneryczne) 66-09-51 czynny 9—17 (oprócz sobót i niedziel).

OSRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ — bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych, ul. Radziwiłłowska 8b tel. 21-92-82.

TŁUMACZENIA

„POŁNOĆ-POŁUDNIE” — Biuro Usług Lingwistycznych, ul. Basztowa 24, tel. 21-51-51 (10—18).

„SIGILLUM” — Zespół Tłumaczy Przysięgłych, ul. Wielopole 17, tel./fax: 22-44-78, tel. 22-74-44.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA, drobne naprawy: 34-23-51, 34-04-70. Najniższe ceny.

BIENIAS — 11-86-96, całodobowa. CAŁODOBOWA: 21-16-21, blacharstwo bezgotówkowe.

CAŁODOBOWA: 67-21-02.

POZNAŃSKI: 55-10-45.

„RAWEN”: 12-71-88.

PZMOT — tel. 881.

NAUKA JAZDY

TADEUSZ LEPSZY: 36-58-28.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH, ul. Rakowicka 41

Punkty:
♦ Rakowicka 41, tel. 11-47-76 czynne codz. 7—16, sob. 8—13.
♦ Cmentarz Podgórski — tel. 56-55-11, czynne codz. 7—16.
♦ Cmentarz Batowice — tel. 11-35-26, czynne codz. 7—16.
♦ Cmentarz Grębałów — tel. 44-31-61, czynne codz. 7—16.

INNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 — czynny całą dobę.

ZANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 61-40-61 — czynny całą dobę.

TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ: 56-35-70 (całą dobę).

INFORMACJA

O HANDLU, PRODUKCJI ORAZ USŁUGACH
BIEŻĄCA INFORMACJA O OGŁOSZENIACH PRASOWYCH

— 55-52-87 —
— 11-75-48 —
— 44-49-92 —
— 55-43-36 —

KRAKÓW

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

55-02-02 całodobowy
11-99-56 pon-pt. 8-20

KRONIKA KRAKOWSKA

Łatwiej wyremontować komunalną kamienicę niż korzystnie sprzedać

Szkola Rabinacka lub konsulat

Remont kamienicy przy ul. Izaaka 7 kosztował około 1,8 mld zł. RZU wycenił budynek na około 2,7 mld zł, jego wartość rynkowa wynosi obecnie około 4,5 mld. Kamienicę tę remontowano z myślą o jej późniejszej sprzedaży. Uzyskane w ten sposób pieniądze można byłoby przeznaczyć na prowadzenie rekonstrukcji kolejnych kamienic na Kazimierzu.

Jednak — jak się okazuje — nieruchomości tę można sprzedać jedynie za połowę kwoty na którą jest wyceniona (opinia radcy prawnego). Stąd wniosek: aby gminie opłacała się sprzedaż, musi zmienić wycenę nieruchomości.

2. grudnia 1992 roku w Wydziale Strategii i Rozwoju Urzędu Miasta Krakowa odbyła się narada na temat zagospodarowania nieruchomości przy ul. Izaaka 7, Mikołajskiej 26-28, Józefa 16 i Krasickiego 14. Wczoraj notatkę z tej narady przedstawił radnym z Komisji Kultury.

W tej chwili w pomieszczeniach przy Izaaka trwają prace wykończeniowe. Na parterze będą się znajdowały pomieszczenia użytkowe, a na piętrze i poddaszu mieszkania.

Podczas dyskusji — 2 grudnia — zaproponowano, aby budynek ten przeznaczyć na konsulat węgierski, co jednak wzbudziło się z kolejnymi i bardzo kosztownymi

mi przebudowami. Podkreślono również, że w tej chwili lokalizacja ta jest niezbyt atrakcyjna. Kolejna propozycja mówiła o przekształceniu kamienicy na działalność kulturalną zgodnie z wcześniejszymi rozmowami prowadzonymi z Nacelnym Rabinem Polski (1988/1989). Obecnie trwa remont synagogi, więc znajdująca się w pobliżu kamienica mogłaby zostać przeznaczona np. na Szkołę Rabinacką.

Jednak podstawowy warunek to znalezienie odpowiednich funduszy, gdyż miasto nie może oddać budynku po kosztach remontu. Gdyby Gmina Żydowska nie wyraziła ochoty na kupno, budynek mógłby zostać sprzedany w drodze przetargu lub wraz z sąsiednim budynkiem (Izaaka 5) stanowiłby placówkę dyplomatyczną Węgier.

Również budynek przy ul. Mikołajskiej 26-28 i ul. Józefa 19 Wydział Strategii i Rozwoju najchętniej przeznaczyłby na konsulat węgierski. W pierwszym przypadku przemawia za tym lokalizacja — w pobliżu są konsulatory: Francji, Niemiec i Stanów Zjednoczonych.

Jeżeli Wydział Strategii i Rozwoju przedstawił na trzy kamienice właściwie jedną pro-

Witkacy muzyczny

Teatr Bagatela w ramach pięcioletniego już od dłuższego czasu cyklu przedstawień muzycznych zapowiada kolejną premierę. Ma to być wspaniała zabawa pastiszowo-parodystyczna według Witkacego i Radwana. To historia zblazowanej młodej damy, odrzucającej konkurencję zarówno milionerów jak i dzielnego młodego kawalera, który w wielkiej desperacji jedzie zdobywać dla swojej wybranki królestwo na wyspie Tua-Tua. Do libretta „Panny Tutli Putli”, napisanego przez dwudziestokilkuletniego Witkacego Stanisław Radwan dopisał muzykę i wysłał jazzującą operetkę, która mieści się w kanonie teatru popularnego, bliskiego sercu reżysera, Krzysztofa Orzechowskiego. Od strony muzycznej nad przedstawieniem czuwa Janusz Butrym. W przedstawieniu będzie dyrygował ośmiuosobowym zespołem wspaniałych — jak sam powiedział — muzyków, wśród których są m. in. Andrzej Czerwinski, Marian Lato, czy Konstanty Szwedzik.

Magnetyzująca ciekawostką może być fakt, że do przygotowania ruchu scenicznego w spektaklu udało się do Krakowa ścieśnić wspaniałego choreografa i mima z Trójkąta — Wojciecha Misiura. Krakowianie mogą go znać chociażby z zaszarżowanego przez niego pokazu mody teatralnej Zofii de Ires Lewczuk.

Zadowolili się „trabantem”

Nie wszyscy amatorzy cudzych samochodów są specjalnie wybredni. Jeden ze złodziei zadowolili się „trabantem” wartości 10 mln. zł, zaparkowanym przy ul. Długiej.

Bardziej wybredny z ul. Długiej ukradł w nocy z 3. na 4. stycznia „volkswagena polo” o szacowanej na 200 milionów zł. Z ul. Siemaski z kolei zniknęło zaparkowane tam „audi 90”, zaś z ul. Kluczborskiej „ford scorpio” wartości 300 milionów. (i)

pozycję, to nie jest to zbyt bogata oferta — stwierdził jeden z radnych podczas wczorajszych obrad komisji.

Budynek przy ul. Józefa 16 miał być przeznaczony przez Zarząd Miasta na „Dom Aktora” — tutaj m. in. mieszkaliby aktorzy, którzy w grodzie Kraką przebywaliby w związku z pracą zawodową. W tej chwili remont budynku został zakończony, a PGM zalega z płatnościami w wysokości 600 mln zł Zarządowi Rewaloryzacji Zabytków. Jest także propozycja, aby rozszerzyć krag użytkowników i z „Domu Aktora” stworzyć — samofinansujący się i wyłączony spod administracji PGM — „Dom Artysty”. Ponieważ miejsce pobytu prawnego właściciela budynku nie jest znane, gmina musi wystąpić do sądu o spadkobranie. Sąd wyznaczył kuratora masy spadkowej. (mar)

Księga życzeń czy zażaleń?

Od poniedziałku do piątku w holu prezydenckim Urzędu Miasta Krakowa wyłożona jest Księga życzeń noworocznych. Wśród pierwszych wpisów — Do Siego Roku lub Szczęść Boże — znalazł się i taki, który swoją poetyką pasowałby bardziej do książki skarg i zażaleń. Dokonał go (tu cytuję prawie pełny podpis) „były kontroler sanitarny wyrzucony za krytykę władzy”, który „nie miał prawa do pracy na łonie miasta”, podczas gdy „Miasto Królów Polskich jest brudne”. Dalej następuje, ujęty w punkty, program uporządkowania naszego grodu, który obejmuje zarówno gospodarkę komunalną, handel, problem umundurowania kontrolerów MPK, informację o pracy Rady Miasta, awarie energetyczne i sprawę niedowładu PGM-u. „Całość wieńczy ognisty apel: „Należy mi się rehabilitacja, bo zawsze walczyłem o porządek i prawo!” (MW)

Pogrzeb w Parku Rakowickim?

Nikt chyba nie ma wątpliwości, że miejscem ostatniego spoczynku ludzi są cmentarze. Okazuje się jednak, że nie w każdym przypadku pochówek jest najważniejszą funkcją, jaką spełniają te „tereny zielone”. Cmentarze zamknięte — a takimi są w Krakowie zarówno Rakowice jak i cmentarz Podgórski — uznane są za zabytki i podlegają podwójnej ochronie — jako pamiątki architektury i zieleni. Niekiedy właśnie ta druga rola okazuje się ważniejsza...

Przypadki, kiedy nie można pochować swego bliskiego w rodzinnej mogile nie należą do rzadkości. Dochodzi do takich paradoksów, że zabytkowe grobowce przesuwa się o kilka metrów. Dzieje się tak za sprawą zbyt bliskiego sąsiedztwa drzew, których egzystencja stawiana jest na pierwszym miejscu. Jeśli średnica drzewa wynosi ok. pół metra a pień oddalony jest o 2,5 m od grobu — problemów z pochówkiem nie ma. Nie ma ich również w sytuacji, gdy „drzewo” ma poniżej 15 cm średnicy. Jeśli jednak k'ón czy kasztanowiec przekraczają te parametry, istnieje wielkie prawdopodobieństwo, że rodzinny grób przestanie być „funkcjonalny”. Właściciel może wówczas — na własny koszt (a wynosi on ponad 1 mln zł) zlecić fachowcom wykonanie odkrytki. Gdy okaże się, że drzewo nie zakorzeniło się w mogile, zarząd cmentarza wydaje zgodę na pochówek, jeżeli jest inaczej — zgody nie będzie. Będzie natomiast „miejsce zastępcze” na cmentarzu ale udostępnione zostanie ono

dopiero w ostatecznej konieczności. Oznacza to, że osoby zapobiegliwe — a takich w Krakowie nie brakuje — chcąc przygotować sobie miejsce ostatniego spoczynku za życia, nie będą mogli tego uczynić.

Jakie jest rozwiązanie tego konfliktu? Ksiądz kapelan cmentarza Rakowickiego, doceniający rolę zieleni w naszym mieście, jest jednak zdania, że cmentarz powinien pełnić swą zasadniczą funkcję. Nawet kosztem wyinkni. Przecież można np. zobowiązać właścicieli grobu do sadzenia drzewa w innym miejscu miasta. Zarząd Cmentarzy natomiast tłumaczy się decyzjami Wydziału Ochrony Środowiska oraz Kon-

Trzech kandydatów na czwartego

Koncert na czarnej strunie

„Samorząd ma w tej chwili pod sobą prawie wszystkie placówki upowszechniania kultury — tym słowami prezydent miasta Józef Lassota rozpoczął wczorajsze spotkanie z przedstawicielami krakowskiego środowiska kultury. Po krótkim wstępie przedstawił trzech kandydatów na fotel czwartego — od kultury — wiceprezydenta. Są to Tomasz Gąsowski, Wiesław Godzic i Ryszard Terlecki.

Pytań było bardzo dużo. Dotyczyły przede wszystkim sytuacji materialnej środowisk twórczych. Wypowiedziano wiele gorzkich słów (m. in. dyrektor Jerzy Fedorowicz stwierdził, że wskutek dużej frekwencji — w tym roku — musi w teatrze wymienić krzesła, ale nie może tego zrobić, gdyż nie ma za co). Oprócz tego „koncertu na czarnej strunie”, jak nazwał spotkanie jeden z jego uczestników, były także głosy bardziej optymistyczne.

Na zakończenie głos oddano kandydatom na urząd czwartego wiceprezydenta. Ryszard Terlecki: „Jesteśmy skazani na to co robimy, bo inni nie umiemy robić. Obserwując działalność władz samorządowych — do których na szczęście jeszcze nie należę — sądzę, że zadaniem wiceprezydenta będzie „siedzenie na karku” władzom miasta i przy-

pominanie, że jest jeszcze kultura, bo niewiele więcej można zrobić”. Wiesław Godzic: „Wiceprezydent powinien pokazywać ludziom jak zdobywać pieniądze na konkretne przedsięwzięcia. Jestem za działaniami niebanalnymi i ekscentrycznymi, np. takimi jakie ostatnio propaguje Jerzy Owsiak. Drugi kandydat stwierdził również, że w Krakowie powinno powstać silne lobby ludzi kultury, współpracujące z ludźmi biznesu”. Tomasz Gąsowski: „Jest za powstaniem dwóch silnych grup nacisku: jednej złożonej z ludzi kultury i oddziaływającej na lokalny samorząd i drugiej, złożonej z krakowskich polityków, którzy będą działać na arenie centralnej. Trzeba stworzyć filozofię finansowania kultury: albo przetrwanie (wtedy wszystkim po równo), albo rozwój (pieniądze tylko dla najlepszych). Musi być wiadomo, na czym polega gra”.

U Pietrzaka: kolędy i piosenki z Francji

W swoim „Cafe Cabaret” Jan Pietrzak z przyjaciółmi pojawił się dopiero 13. i 14. bm, ale już dziś zaprasza na godz. 19.30 na występ zespołu „Mikołajki” i jego interpretację kolęd i pastorałek, natomiast jutro na wieczór piosenki francuskiej pt. „Wielki cyrk”, którego gwiazdą będzie Janusz Zbiegieł, artysta wciąż zbyt mało znany w kraju, zważywszy jego paryskie sukcesy. Jego zainteresowania tą sponką zaowocowały w 1988 r. zaproszeniem na stypendium piosenkarzki do Paryża, gdzie był m. in. słuchaczem prestiżowego studia Alice Dony oraz dokonał pierwszych nagrań. O tym, jak śpiewa przekonamy się jutro o godz. 20. (wak)

Maltretował żonę

Wielu osobom pastwienie się latami nad najbliższymi uchodzi na sucho, gdyż pokrzywdzeni nie umieją się bronić, a sąsiedzi, policjanci itp. wołają o niczym nie wiedzieć. Ale zdarzają się wyjątki.

Na wniosek komisariatu w Bieżyczach prokurator zastosował areszt tymczasowy wobec Józefa S., który od przesłuchania dwóch lat znegował się fizycznie i moralnie nad żoną oraz uporczywie uchylał się od płacenia alimentów na rzecz swoich pięcioro dzieci. (i)

„Wesele Figara” u Gałońskiego

Capella Cracoviensis na wielkie tournée koncertowe po USA przygotowała — zgodnie z sugestią amerykańskiego impresaria — również przedstawienia operowe. Informowaliśmy już, że Stanisław Gałoński wybrał „Wesele Figara”, nad którym zespół intensywnie pracuje.

Obecnie Capella Cracoviensis gotowa jest do zaprezentowania krakowskiej publiczności pierwszego w swoich dziejach przedsięwzięcia operowego. Premiera — już w czwartek 7 bm. w Teatrze im. Słowackiego, o godz. 19.

Usłyszymy: jako hrabiego Almavivę — Zbigniewa Grygilewskiego (baryton), w rolę hrabiny — Marzenę Paciochę (sopran), Cherubina — Marię Seremet — Dziewiecką (mezzosopran). W roli Figara zaśpiewa Andrzej Klimczak (baryton), Zuzanny — Klaudia Cieślak (sopran), Marceliny — Bożena Cizek (mezzo-

sopran, Bartola — Marcin Wołak (baryton). Nie wyczerpuje to — jak wiadomo — listy solistów, ale kto, co i jak zaśpiewa najlepiej stwierdzą Państwo sami. Godzi się tylko dodać, że wszystko dzieł się będzie pod batutą Stanisława Gałońskiego, reżysero-rzecz przygotowała Agnieszka Mandat przy współpracy Anny Radwan, a opiekę scenograficzną sprawuje Jerzy Kałucki. Na krakowskiej premierze śpiewakom i muzykom Capelli Cracoviensis towarzyszyć będzie chór Organum przygotowany przez Jerzego Grzybka.

Następne przedstawienia „Wesela Figara” w wykonaniu zespołu Stanisława Gałońskiego — już na Florydzie. (an)

URZĄD MIASTA KRAKOWA

przekłada termin składania ofert na realizację 20-minutowego filmu (na kasecie video) promującego walory historyczne, kulturowe i turystyczne Krakowa.

Oferty zawierające scenariusz filmu, warunki finansowania, udział w dystrybucji — należy składać w Sekretariacie Wydziału Gospodarki i Turystyki UMK: Plac Wszystkich Świętych 3/4, pok. 313; 31-004 Kraków, w terminie do dnia 29.01.1993 r.

Wszelkich informacji udziela Referat Turystyki, tel.: 6-12 16-15-13.

Komisja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jak również odstąpienie od przetargu bez podania przyczyny.

W sporządzanych rocznie statystykach wypadków i kolizji drogowych wymienia się zawsze w kolejności ich przyczyny: nadmierną prędkość, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami oraz nieuwaga i rozrągnięcie.

Nie wszystkie jednak wypadki spowodowane są przez ludzi, którzy mniej lub bardziej świadomie naruszają prawo. Często przyczyną jest zły stan zdrowia kierowcy. Niestety, nikt na ten temat nie przeprowadza analiz, a w statystykach nie ma rubryki mówiącej o wypadkach spowodowanych przez chorych czy niesprawnych kierowców.

Warto przypomnieć, że każdy ubiegający się o prawo jazdy, musi przejść obowiązkowe badania lekarskie — internistyczne, kardiologiczne, okulistyczne, a także układu nerwowego, narządów ruchu i słuchu. Ci, którzy wykonują zawód kierowcy, są badani okresowo, a częstotliwość zależna jest od wieku. Kierujący autobusami, samochodami ciężarowymi i taksówkami dodatkowo przechodzą badania psychologiczne.

W Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej przy ul. Zygmunta Augusta, jako jedynej w Krakowie, przeprowadza się badania sprawności fizycznej i psychicznej kierowców, którzy spowodowali wypadki z ofiarami w ludziach. Od 1984 roku — jak nam powiedziała

Fikcja obowiązkowych badań

kierownik dr Maria Mroczka — ich liczba waha się rocznie w granicach tysiąca. Np. w 1991 r. poddano badaniom 1.034 osoby, choć w samym tylko Krakowie wypadków z ofiarami w ludziach było 1632, a województwie 1083. W roku ubiegłym policja krakowska zarejestrowała ogółem 2582 wypadki z rannymi i zabitymi. Nie wiadomo więc, jakie kryteria decydują o kierowaniu na badania psychologiczne. W zasadzie sprawę nawet najdrobniejszej kolizji należałoby też zbadać, bo istotny jest sam fakt spowodowania zagrożenia, a nie jego skutki. Wówczas trzeba byłoby przebadać ponad 10 tysięcy kierowców, gdyż tyle ogółem rejestruje się różnych zdarzeń drogowych każdego roku w województwie.

Nikt nie potrafi powiedzieć nawet w przybliżeniu, jaki procent posiadaczy praw jazdy nie powinien zasiadać za kierownicą ze względu na zły stan zdrowia. Coraz częściej natomiast docierają do Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego sprawy, że kandydaci ubiegający się o prawo jazdy, którzy powinni przejść dokładne badania lekarskie, otrzymują zaświadczenia po krótkiej roz-

mowie i oświadczeniu pacjenta, że nic nie dolega. Stąd też władze domagają się weryfikacji listy lekarzy, uprawnionych do prowadzenia tego typu badań.

Jak nam powiedziała dyrektor Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Krakowie dr Krystyna Maksymowicz, prawo do badania kierowców posiada 180 lekarzy zatrudnionych we wszystkich przychodniach. Imienne upoważnienia wydaje im wojewódzki konsultant ds. medycyny pracy. W ubiegłym roku minister zdrowia wydał rozporządzenie, że prawo do orzekania o przydatności do pracy otrzymują lekarze, posiadający specjalizację medycyny pracy lub medycyny przemysłowej, ewentualnie pracującą co najmniej 6 lat w placówkach przemysłowej służby zdrowia. Nie jest jeszcze rozstrzygnięta sprawa, czy starający się o amatorskie prawo jazdy, to samo, co kandydat na surnikowego w hucie. Jeśli tak, to lekarz badający kierowcę musiałby posiadać specjalizację i automatycznie rozstrzygnięty zostałby problem kryteriów weryfikacji. Zdaniem dr Maksymowicz wszyscy lekarze powinni przejść przeszkolenie.

Nadal jednak pozostaje pytanie — co zrobić, aby ludzie ze schorzeniami zagrożeniymi w ruchu drogowym nie otrzymywali uprawnień do kierowania pojazdami i byli rzetelnie badani przez lekarzy? (jak)

CAŁODOBOWE USŁUGI

RADIO-TAXI

TEL. 919

BEZPŁATNE TRANSPORTU PRYWATNEGO W KRAKOWIE

DLA POSIADACZY ABONAMENTU 20% TANIEJ

Największy w Krakowie

SKLEP

Z ODZIEŻĄ NA WAGĘ

Nowa Huta, os. Niepodległości 3 (pawilon handlowy)

CODZIENNIE NOWY TOWAR

PODRÓŻE

Z DZIENNIKIEM

Dziś w numerze:

- Korbiewów
- Tatrzńska Łomnica
- Turysta w „zimowej szacie”
- Zima z nagrodami

KORBIELÓW

Turystyczny awans Korbiewowa rozpoczął się pod koniec lat 70. O niewielkiej wiosce położonej u stóp Pilsko usłyszano w głębi kraju przede wszystkim dzięki prasowej dyskusji na temat drugiego Zakopanego. Wygrał w niej Szczyrk, ale Korbiewów nie schodził z łamów prasy pokonany. Grupa górską Pilsko ma bardzo dobre połączenia kolejowe i autobusowe z Krakowem, Bielskiem, Żywcem i Katowicami, tutaj też znajduje się jedna z najgęstszych sieci szlaków turystycznych. Tzw. Główny Szlak Beskidzki prowadzi z Węgierskiej Góry przez Zabnicę, Lipowską, Pilsko — w kierunku Babiej Góry. Walory znakomitego położenia Pilsko oceniać można zarówno latem, jak i zimą.

tworzą tzw. GON, czyli Górniczy Ośrodek Narciarski, ma Korbiewów najdłuższą, zdaniem specjalistów, sieć tras narciarskich. Dolna stacja pierwszego z nich znajduje się w Korbiewowie — Kamiennie. Wyciągiem tym narciarz dojeżdża do Hali Solisko. Miejsce to ma znaczenie historyczne. Znajduje się tutaj obelisk i wysoki krzyż upamiętniający śmierć Franciszka Basika, jednego z żoł-

ga jednak na cenie. W schronisku stosowany jest 100 proc. narzut. Nawet coca cola (6 tys. zł.) i snickersy (12 tys. zł.) kosztują tu dwa razy drożej niż na dole, w Korbiewowie. Na Hali Miziowej mamy do dyspozycji dwa wyciągi. Jeden z nich przewozi narciarzy na szczyt Pilsko (1557 m), drugi zaś na Górę Kopiec (1403 m).

Nie są to oczywiście jedyne wyciągi w Korbiewowie. Własnymi dysponują ośrodki wypoczynkowe — Kopalni Węgla Kamiennego „Ziemowit”. Zakładów Mechanicznych Nowotki. Wyciąg ma w Korbiewowie również gmina Jeleśnia, został on odkupiony od FABUD-u. Ceny biletów na wszystkich tych obiektach są jednakowe: 4 tys. złotych za przejazd. Droższe są bilety, które kupujemy na peronach wyciągów orczykowych Górniczego Ośrodka Narciarskiego. Za przejazd każdym z nich płacimy 7 tys. złotych. Bezpłatny jest jedynie wyciąg talerzowy łączący Halę Szczawina z Halą Miziową.

W minionym sezonie stosowane były na obiektach GON-u karnety, ale w tym z nich zrezygnowano. Wyciągi ośrodków wypoczynkowych mają długość od 200 do 400 metrów. Oferta gastronomiczna Korbiewowa jest przez turystów od wielu lat krytykowana. Właściciele pensjonatów nastawieni są przede wszystkim na obsługę mieszkających u nich turystów. Na Pilsku, poza schroniskiem na Hali Miziowej, gorący posiłek w postaci hot doga czy kiełbasy z rusztu zjeść można przy gastro-szałasie

znajdującym się na Hali Szczawina.

Nieco lepiej jest na dole. W Kamiennie, tuż przy peronie pierwszego wyciągu, znajduje się szalaś gastronomiczny „U Hrubego”. Dwudaniowy posiłek można zjeść także w restauracji ośrodka wypoczynkowego „Pilsko” i w barze „Pod Pilskiem”.

Korbiewów należy do miejscowości obleganych przez narciarzy. Stąd miejsca w pensjonatach i ośrodkach wypoczynkowych rezerwować należy z co najmniej z miesięcznym wyprzedzeniem. Najbardziej atrakcyjnym obiektem jest „Jontek” — domczasowy Kopalni Węgla Kamiennego Gliwice, którego miesz-

kańcy mają do dyspozycji m. in. saunę i basen. Mimo, iż dobyt w tym obiekcie kosztuje 250 tys. złotych od osoby (w cenę wliczone jest całodniowe wyżywienie) — nie ma w nim wolnych miejsc aż do 15 marca.

Nieco mniej oblegane są pozostałe ośrodki wypoczynkowe.

Rodzaje tras

- Kolor czerwony — trudna
- Kolor niebieski — łatwa
- Kolor zielony — bardzo łatwa
- Kolor czarny — bardzo trudna

W OW „Pilsko” wolne miejsca znaleźć można, jak twierdzi personel tego ośrodka — dopiero po feriach zimowych. Całodniowe wyżywienie kosztuje w „Pilsku” 90 tys. złotych, nocleg — 60 tys. Podobnie kształtują się ceny m. in. w Ośrodku Wypoczynkowym Huty im. M. Buczka — 140 tysięcy (posiłki — 90 tys. złotych).

Turyści dysponujący skromniejszymi sumami powinni raczej zainteresować się kwaterami prywatnymi poza Korbiewowem. W Krzyżowej lub Jeleśni znajdziemy nocleg i całodniowe wyżywienie dysponując 80 tys. złotych.

„Podróże z Dziennikiem” — choć zabrzmi to dwuznacznie — zachęcają Czytelników do jazdy po stokach Pilsko, gdyż już wkrótce — w związku z protestami ekologów — GON może przestać istnieć.

JANUSZ MICHALCZAK

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Wójt Jeleśnia:	636-057
Ośrodek Wypoczynkowy Huty Buczka:	636-662
O.W. Kopalni Węgla Kamiennego „Pokój”:	636-512
Ośrodek Wypoczynkowy „Pilsko”:	636-710
O.W. Z. Mechanicznych im. M. Nowotki:	636-619
Dom czasowy „Jontek”:	636-566
O.W. „Stara Strzecha”:	636-172

Ze szczytu tej drugiej pod względem wysokości góry w Beskidzie Żywieckim rozciąga się w dni pogodne wspaniały widok na szczyty położone w odległości kilkudziesięciu kilometrów. Patrząc w kierunku południowym podziwiać można panoramę Tatr, Góry Chozańskie, Małą i Wielką Fatrę. Na wschodzie widoczna bywa Przełęcz Glinne, Babia Góra, Kotlina Orawsko-Nowotarska, Jezioro Orawskie i Turbacz. Na zachodzie — m. in. dolina Soły i Barania Góra.

Pokrywa śnieżna pojawia się na Pilsku już z końcem października, u jego podnóża — pod koniec listopada. Zanika dopiero w połowie marca.

Dzięki wybudowaniu na zboczach Pilsko wyciągów, które

nierzy, którzy polegali 1 września 1939 roku. Z Soliska można dojechać do Polany Buczynka. Prowadzi stąd do Kamiennie jedna z najdłuższych tras narciarskich (2100 m).

Odcinek dzielący Buczynkę od Hali Szczawina pokonujemy korzystając z krótkiego wyciągu talerzowego oraz atrakcyjnej trasy narciarskiej. Trzeci wyciąg przewozi nas na Halę Miziową. Gdybyśmy chcieli wrócić do mamy przed sobą z hali Miziowej do Hali Szczawina trasę narciarską o długości 2900 metrów. W schronisku na Hali Miziowej, które „tymczasowo” wybudowane zostało po pożarze wspaniałego drewnianego schroniska, wzniesionego w 1929 roku, można zjeść smaczny obiad. Uwa-

HALA MIZIOWA — SZCZYT PILSKA

Wyciąg pojedynczy o długości 800 metrów.

KAMIENNA — HALA SOLISKO

Wyciąg pojedynczy o długości 700 metrów — zdolność przewozowa 610 osób na godzinę.

Trasy:

- Buczynka — Kamienna dł. 2100 metrów
- Solisko Mazurów — Kamienna dł. 750 metrów
- Solisko — Mazurów Kamienna dł. 850 metrów
- Hala Miziowa — Kamienna dł. 3600 metrów

GÓRNICZY OŚRODEK NARCIARSKI W KORBIELOWIE

SOLISKO — BUCZYŃKA

Wyciąg pojedynczy o długości 700 metrów — zdolność przewozowa 1296 osób na godzinę

Trasy:

- Buczynka — Kamienna dł. 2100 metrów
- Solisko Mazurów — Kamienna dł. 850 metrów
- Solisko — Mazurów Kamienna dł. 750 metrów
- Buczynka — Hala Szczawina dł. 1400 metrów
- Hala Miziowa — Kamienna dł. 3600 metrów

HALA MIZIOWA — GÓRA KOPIEC

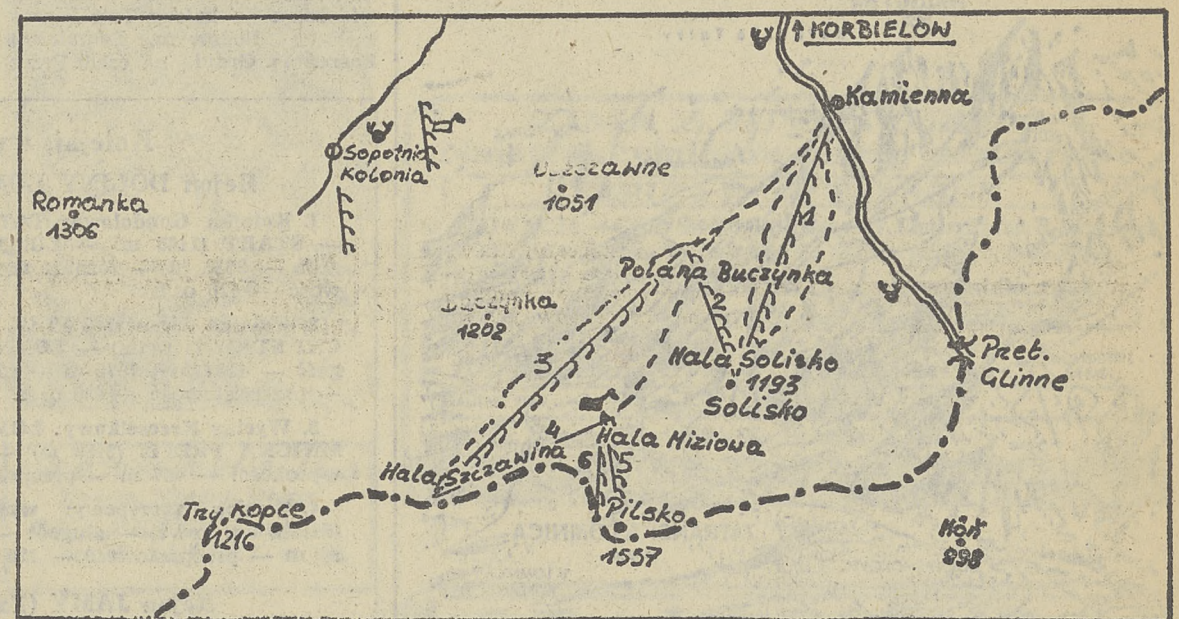
Wyciąg pojedynczy o długości 800 metrów.

BUCZYŃKA — SZCZAWINA

Wyciąg podwójny o długości 913 — zdolność przewozowa 1520 osób na godzinę

Trasy:

- Hala Miziowa — Kamienna dł. 3600 metrów
- Hala Miziowa — Hala Szczawina (przez trasę numer 4) dł. 2900 metrów
- Buczynka — Hala Szczawina dł. 1400 metrów



Uwaga ● Zima z nagrodami ● Uwaga

Kontynuujemy nasz konkurs, w którym główną nagrodę ufundowaną przez Zjednoczone Biura Podróży w Krakowie stanowią bardzo atrakcyjna wycieczka. Dziś kolejne dwa pytania z serii trzynastu, które zostaną wydrukowane w najbliższych numerach „Podróży z Dziennikiem”.

● W Paryżu znajduje się wiele znanych kabaretów i wariet. Prosimy podać nazwę trzech z nich.

● W pierwszej połowie lutego m. in. w Zakopanem i Nowym Targu rozgrywane będą akademickie mistrzostwa świata. Jak nazywa się maskotka zimowej Uniwersjady?

Uwaga ● Zima z nagrodami ● Uwaga

Komunikat dla podróżnych

Nasz magazyn redagowany jest z myślą o wszystkich tych Czytelnikach, którzy cenią sobie aktywny wypoczynek w zdrowym otoczeniu. „Podróże z Dziennikiem” propagować będą relaksujące sporty, atrakcyjne miejscowości wypoczynkowe, bezpieczny sprzęt turystyczny oraz sylwetki ludzi, którzy są dla wielu wzorem. Chętnie też pomieszczą na swych łamach opinie o działalności biur turystycznych, a także ich refleksje z podróży.

Jan Krupski ostrzega

Turysta w „zimowej szacie”

Właściwy ubiór to połowa udanej wycieczki w Tatry. Najlepiej mieć na sobie flanelową koszulę, wełniany sweter, skafander z bawełny lub ortakonu oraz wełniane spodnie i skarpetki. Buty, o znacznie wyższych cholewkach niż letnie obuwie turystyczne powinny być na wibracji.

Obecnie bardzo popularne są ubiory szyte z „Polaru” i „Goretexu” ponieważ tkaniny te nie filcuja się, a pot którym turysta „oblewa się” podczas wysiłku „wyrzucany” jest na zewnętrzną stronę np. koszuli. Materiały te są cieplejsze i wygodniejsze w użyciu. Ważne jest i to, że po wielokrotnym praniu zachowują swoją dobrą jakość. Jednak nie zabezpieczają one przed przenikaniem zimnego i porywistego wiatru.

Przezorny turysta wszystko nosi ze sobą, dlatego też najlepszym plecakiem w góry jest tzw. „Horoleska” (termin zapożyczony od Słowaków. Horolezcy czyli „łazący po górach” wypróbowali go i spisują się znakomicie). Taki plecak powinien być zrobiony z nieprzemakalnego ma-

teriatu. W środku znajdują się trzy kieszenie, które pozwalają na równomierny rozkład ciężarów. W kłapie oraz w jego dolnej części powinny znajdować się dwa rzemienie służące do umocowania czekanu. Paski narciarskie są zrobione z szerokiej skóry podbitej filcem.

Ostrzegam więc przed chodzeniem po dużym śniegu bez odpowiedniego zabezpieczenia butów i skarpet. Mokre nogi u turysty to najgorsza rzecz jaka może się mu przytrafić. W związku z tym warto wyposażyć się w specjalne ochraniacze naciągane na buty i łydki.

Innym bardzo praktycznym ubiorem są tzw. „pumpy” na które naciągamy grube, wełniane i kolorowe skarpetki.

Notował W. Jarz.

Jan Krupski jest pracownikiem punktu informacyjnego Tatrzńskiego Parku Narodowego, równocześnie jest prezesem Przewodników Tatrzńskich.

POGODA

Po kilku bardzo mroźnych dniach synoptycy zapowiadają zmianę pogody i ocieplenie. W górach piękna zima, ale pokrywa śnieżna jest bardzo różnicowana. Na Kasprowym Wierchu leżało wczoraj 66 cm śniegu, na Hali Gasienicowej 44 cm, na Hali Ornak 38, w Kościelisku-Kirach 30.

Jak twierdzą synoptycy z Krakowskiego Biura Prognoz IMGW wkrótce wzrośnie zachmurzenie i wystąpią opady śniegu, po których w górach poprawią się warunki narciarskie. W najbliższych dniach temperatura wzrośnie w dzień od -5 do +1 st., a w nocy od -9 do -3 st. Wiatr będzie umiarkowany, okresami dość silny z kierunków zachodnich. (k)

A BACA
swoje

Stanisław Marusarz, zwany w Zakopanem — „królem nart” uchodzi także za specja od tarzańskiej pogody. Gdy na niebie, od strony Giewontu zaczyna się pojawiać się soczewkate chmurki jest to oznaka, że zbliża się hal-

ny wiatr. Górale wtedy mówią, że Giewont fałkę kurzy. Tego roku gależe uginają się pod świerkowymi szyszkami, co wróży łagodną i krótką zimę — mówi pan Stanisław. — Łagodną zimę wróży także zachowanie się zwierząt i ptaków, np. kruków już rozpoczęły miłosne żaloty, a pstrągi miały tarło na płytkich wodach.

To, że mieliśmy w Święta i na Sylwestra w miarę mroźną zimę, nie znaczy, że długo się trzyma.

(Jarz.)

TATRZAŃSKA ŁOMNICA to jeden z trzech najważniejszych ośrodków narciarskich po południowej stronie Tatr Wysokich. Miejscowość położona na wysokości 830-900 m n.p.m. w tym roku świętuje setną rocznicę powstania. Od samego początku rozwojem Łomnicy sterowały trzy funkcje: uzdrowiskowa, wypoczynkowa i turystyczna.

TATRZAŃSKA ŁOMNICA

Sto lat w cieniu „Królowej Tatr“

1 KCS — ok. 525 zł
1 USD — ok. 30 KCS
1 DEM — ok. 19 KCS
1 FRF — ok. 5.5 KCS

na każdym kroku. Tatrzańska Łomnica to lato i jesień — czas wysokogórskich eskapad. Tatrzańska Łomnica to zima i wiosna — czas białego szaleństwa i spacerów w tatrzańskie doliny.

Lagodny klimat...

Cały region znajduje się w strefie łagodnego klimatu wysokogórskiego. Zima trwa od 5 do 7 miesięcy (a na szczytach tatrzańskich o 2 miesiące dłużej). Najlepsze warunki narciarskie

Długość tras

1. Łomnicka Przełęcz — Łomnicki Staw: 1500—2000 m
2. Łomnicki Staw — Start: 2000—2300 m
3. Start — Łomnica Tatrzańska: ok. 1500 m

U stóp Tatr Wysokich

Szczególnego splendoru nadaje Tatrzańskiej Łomnicy zbudowana w latach 1935-1940 kolejka linowa na drugi szczyt Tatr — ŁOMNICĘ (2632 m n.p.m.). W latach 1967-72 dobudowano drugą nitkę — bardziej nowoczesnej kolejki gondolowej prowadzącej do Łomnickiego Stawu (1764 m). Od tego momentu Tatrzańska Łomnica zaczęła coraz mocniej „pełnić honory” centrum narciarskiego Tatr Wysokich.

Jednak największym atutem i bogactwem miejscowości jest jej położenie u stóp Tatr Wysokich, w cieniu majestatycznych szczytów Łomnicy, Kieżmarskiego i poszarpanej, eksponowanej Grani Widel. Ten fantastycznie malowniczy widok towarzyszy nam

panując od połowy lutego do końca marca. Kwiecień i maj to jazda w warunkach wiosennego firnu. Zima jest okresem najmniejszych zachmurzeń, słońce jest krótkotrwałe lecz intensywne. Temperatury wahają się od -5.7 stopni w styczniu do +5 stopni w kwietniu. Znacznie zimniej jest na szczytach Łomnicy — od -11.6 do -5.8 stopni. Przeciętne opady miesięczne wynoszą zimą 60-120 mm, grubość pokrywy śnieżnej często przekracza 2 m.

...i łatwy dojazd

Dla Polaków jednym z cennych argumentów przemawiających za urlopem w Tatrzańskiej Łomnicy jest szybki dojazd z Polski. Najprościej dojechać można z Zakopanego lub Bukowiny Tatrzańskiej przez przejście graniczne na Łysej Polanie, a stąd do Łomnicy już zostanie tylko 31 km. Tak więc warto przyjechać nawet na weekend. W 1985 r. Łomnica została połączona linią kolejową z Popradem, a od 1911 r. funkcjonuje niezwykle wygodna kolejka elektryczna, (popularna „elektryczka”) łącząca Łomnicę ze Smokowcem, Tatrzańską Polanką i Szczyrbskim Jeziorom.

W objęciach Królowej Tatr...

Najwyżej jak można: „BIAŁE SZALEŃSTWO” w rejonie Tatrzańskiej Łomnicy to śmigły i szusy na zboczach drugiego pod względem wysokości szczytu Tatr i całych Karpat Łomnicy (2632 m). Ze względu na wysokość, majestat i dziki urok, zyskała sobie miano Królowej Tatr. Co prawda z dzikości już dużo nie zostało, a i majestat mocno od człowieka uciepiał, ale urokliwość miejsca i fantastyczne widoki zostały.

Kolejka kabinowa i wyciąg krzesełkowy wywiozą nas na „alpejską” wysokość 2180 m, skąd już tylko kilka kroków na Łomnicką Przełęcz (2190 m). Stojąc na niej zachłystujemy się wspaniałym, niezapomnianym widokiem na kolosy Tatr Wysokich z Łodowym, Łomnicą i Pośrednią Grania na czele. Przez

chwile zadamy się nad małością człowieka, wrócimy pamięcią do pierwszych (sprzed 200 lat) zdobywców Łomnicy (FABRI, TOWNSON, STASZIO), popatrzymy w stronę słynnej „Zachodniej Ślany Łomnicy” obiektu westchnień taterników, miejsca rywalizacji asów taternictwa (STANISŁAWSKI, BIRKENMAJER) ... i już możemy oddać się białemu szaleństwu.

Możliwość narciarskie masowy Łomnicy to dwa odcinki kolejki gondolowej: z Tatrzańskiej Łomnicy (904 m) przez Start (1165 m) do Łomnickiego Stawu (1764 m); równoległa kolejka linowa: Tatrzańska Łomnica (898 m) — Start (1165 m) — Łomnicki Staw (1764 m) — Łomnicki Szczyt (2620 m) oraz wyciąg krzesełkowy: Łomnicki Staw (1773 m) — pod Łomnicką Przełęcz (2180 m). Należy pamiętać, że wyjazd kolejką na sam szczyt Łomnicy jest wyłącznie w celach turystycznych a nie narciarskich, gdyż zjazd z wierzchołka Królowej Tatr jest niemożliwy (skały, przepaście). Ponadto na tzw. Jamach w samej Łomnicy Tatrzańskiej istnieje wyciąg typu POMA z możliwościami łatwiejszych zjazdów (polecany dla stawiających pierwsze kroki).

Bezpłatne telefony alarmowe:

policja nr 153
pogotowie ratunkowe nr 155
straż pożarna nr 150
pomoc drogowa nr 154

...trochę smutno

Ambitni bywalcy narciarskich centrów alpejskich, „rozbestwieni” wielością tras i wyciągów, mogą odczuwać pewne rozczarowanie. Tak na dobrą sprawę to tylko zjazd spod Łomnickiej Przełęczy do Łomnickiego Stawu, oraz miejscami trasa z Łomnickiego Stawu do Startu, potrafią zadowolić nawet największych asów narciarstwa. Strome stoki i liczne padaki urozmaicają zjazd (szczególnie słynna jest Francuska Mulda na zboczach Łomnickiego Ramienia).

W innych miejscach albo jeździć nie wolno albo jest „plaskato” (poniżej Startu). Ilość tras i wyciągów w rejonie Łomnickiego Szczytu na pewno mogłaby być większa, gdyż potencjalne warunki tego obszaru są duże. Jednak słuszne respektowanie wymogów środowiska i niepowtarzalnego bogactwa przyrodniczo-krajoobrazowego, doprowadziły do szeregu zakazów o-

graniczających rozwój narciarstwa. Innymi cieniami nart w objęciach Królowej Tatr, są dość częste silne wiatry, skutecznie unieruchamiające kolejkę i wyciągi linowe, oraz występujące czasami „morza mgieł” stanowiące ryzyko pobłądzenia w niebezpiecznym, przepaściwym terenie.

Podczas złej, niebezpiecznej pogody czasem lepiej jest zrezygnować z nart i udać się na spacer w głąb malowniczych dolin tatrzańskich (Zimnej Wody, Kieżmarskiej), zwiedzić fascynujące Jaskinie Bielskie, lub pojechać do bliskich słynnych z historii i zabytków miejscowości (SPISKA SOBOTA, LEWOCZA, KIEZMARK).

Pomimo pewnych „narciarskich” minusów, urok przebywania w samym sercu Tatr Wysokich, szusowanie w fantastycznej scenarii szczytów, grani i przepaści, dla wszystkich narciarzy kochających górę, będzie przecież niezapomnianym.

Opracował:

KRZYSZTOF KULESZA



Kolejki, wyciągi i trasy

Rejon DOLINY ŁOMNICKIEGO STAWU

1. Kolejka Gondolowa: TATRZAŃSKA ŁOMNICA (904 m) — START (1165 m) — ŁOMNICKI STAW (1764 m) — długość — 3556 m — różnica wysokości — 860 m — przepustowość — 420 os/h
2. Kolejka Linowa: TATRZAŃSKA ŁOMNICA (898 m) — ŁOMNICKI STAW (1764 m) — ŁOMNICKI SZCZYT (2620 m) — długość — 4137 m + 1872 m — różnica wysokości — 859 + 856 m — przepustowość — 450 os/h
3. Wyciąg Krzesełkowy: ŁOMNICKI STAW (1773 m) — ŁOMNICKA PRZŁ. (2180 m) — długość — 1138 m — różnica wysokości — 407 m — przepustowość — 900 os/h
4. Wyciąg zaczepowy: WZDŁUŻ ŁOMNICKIEGO STAWU (działa okresowo) — długość — 200 m — różnica wysokości — 90 m — przepustowość — 720 os/h

Rejon JAMY (Tatrzańska Łomnica)

1. POMA: stacja dolna — 863 m; stacja górna — 960 m — długość — 402 m — różnica wysokości — 97 m — przepustowość — 720 os/h



Witold Lercel radzi:

Odpowiedni skos

Od ponad 15 lat Witold Lercel jest właścicielem serwisu narciarskiego. Posiada autoryzację czterech podstawowych firm produkujących wiązania narciarskie (Marker, Look, Salomon, Tyrolia), narty (Kneissle, Blizzard) oraz buty (Dachstein). Jest również instruktorem-wykładowcą w Polskim Związku Narciarskim.

Przyjrzyjmy się czterem różnym możliwościom stanu końcowego ostrzonych krawędzi:

- a) krawędź ma płaszczyzny prostopadłe, a podstawę równoległą do płaszczyzny ślizgu (tradycyjny sposób),
- b) krawędź ma podstawę lekko ukosowaną (kąt między podstawą i boczną płaszczyzną jest większy od 90 stopni),
- c) krawędź ma podstawę płaską, a boczną powierzchnię ukosowaną (kąt jest mniejszy od 90 stopni),
- d) obie płaszczyzny krawędzi są ukosowane (a kąt między nimi jest prosty).

Pierwsza możliwość daje dobre trzymanie krawędzi i dość dużą ich żywotność (trwałość), narta staje się jednak dość „wymagająca” i dla wielu narciarzy po prostu zbyt ostra. Może to być jednak właściwa metoda dla nart miękich i łatwych w skręceniu (elastycznych).

Wariant drugi daje nartę łatwo inicjującą skręt i bardzo pożądaną dla popełnianych błędów krawędzi. Jeśli jesteś narciarzem ostrożnym i nie jeździsz bardzo szybko, to ukosowanie (wykonywane w bardzo niewielkich granicach, nigdy powyżej 3 stopni) pomoże wprowadzić nartę w skręt bez zauważalnego pogorszenia trzymania krawędzi. Dla bardziej agresywnej jazdy czy twardszego śniegu ukosowanie winno być mniejsze. Metoda ta daje także poprawę żywotności krawędzi.

Możliwość trzecia daje wyraźne zwiększenie przyczepności krawędzi, niestety, kosztem dużo mniejszej trwałości. Narta tępi się bardzo szybko i wymaga częstego ostrzenia. Toteż sposób ten należy stosować wyjątkowo, gdy potrzebujemy bardzo ostrej narty na twarde, lodowe warunki.

Wreszcie wariant ostatni, czwarty to zwiększenie łatwości zainicjowania skrętów nart, zapewniając jednocześnie ich dużą przyczepność. Jest on niestety najtrudniejszy do wykonania.

Ostrzenie najlepiej wykonywać odpowiednią maszyną, z tarczą diamentową zapewniającą odpowiedni kąt i dokładność. Do ostrzenia ręcznego potrzebny jest zestaw narzędzi: gruby pilnik, tzw. raszpa, pilnik gładzik (z rączkami tylko w jednym kierunku), b. drobny kamyk szlifujący, drobny papier ścierny (gra-

niculacji ok. 600). Utrzymanie odpowiedniego kąta na całej długości krawędzi ułatwiają specjalne ostrzałki do krawędzi, z regulacją nachylenia. Jeśli robimy to sami, to odpowiedni rezultat zależy od dobrego zamocowania narty, najlepiej w specjalnych imadłach i dużej cierpliwości, zwłaszcza w usuwaniu wszystkich zadr krawędzi.

Ostrzenie wykonujemy tylko na tzw. długości jezdnej narty; jeśli złotymy nartę razem i lekko solniemy, to punkty styku nart w części dziobowej i przy piętce nart lekko zaokrąglamy. Tak ostrzone narty nie sprawiają nam niespodzianek w koleinach po poprzednich narciarzach czy w miękim śniegu lub lamiwej szreni.

Papież na nartach

Papież Jan Paweł II nie oparł się świętemu śniegowi i... przypiął deski w górskim rejonie Abruzzi — na wschód od Rzymu — udał się tam na krótki wypocinek. Potwierdza o tym włoska telewizja państwowa podkreślając, że narciarska wycieczka jest najlepszym świadectwem, iż papież — który w lipcu przeszedł operację — cieszy się już dobrym zdrowiem.

O powrocie Jana Pawła II do pełnej aktywności świadczą również tegoroczne plany podróży zagranicznych — do Afryki, Hiszpanii, państw nadbałtyckich, Stanów Zjednoczonych, a podobno także do Albanii.

Oferta wypoczynkowa na terenie Słowacji dzięki przystępnym cenom, na kieszonkę przeciętnego polskiego turysty jest nadal atrakcyjna. Niewątpliwie zmotywuje to wielu miłośników białych sportów do wybrania się w ten rejon własnym pojazdem. Niestety statystyki notują wzrost liczby wypadków, coraz częściej dochodzi do wykroczeń i często zbytecznych nieporozumień na przejściach granicznych.

Nasi południowi sąsiedzi poza przejawami gościnności starają się zapewnić bezpieczeństwo zmotoryzowanym turystom i zarazem w sposób stanowczy reagują na wszelkie przejawy niedyscyplinowania.

Nim wyruszymy na szlak swoim niezawodnym wozem winniśmy pamiętać o kilku podstawowych informacjach uwarunkowujących podróż i młde wspomnienia po powrocie do kraju.

Na teren Słowacji zabroniony jest wóz paliwa w zapasowych kanistrach a także jego wywóz bez opłat celnych. Średnio 1 litr benzyny zwykłej 92 okt. kosztuje 16 koron, benzyny bezołowiowej 95 okt. 18 koron, benzyny super 98 okt. 18 koron a paliwa do diesli 15 koron.

Zapominalscy na przejściu granicznym mogą, w czynnych całą

wowych informacjach uwarunkowujących podróż i młde wspomnienia po powrocie do kraju. Na teren Słowacji zabroniony jest wóz paliwa w zapasowych kanistrach a także jego wywóz bez opłat celnych. Średnio 1 litr benzyny zwykłej 92 okt. kosztuje 16 koron, benzyny bezołowiowej 95 okt. 18 koron, benzyny super 98 okt. 18 koron a paliwa do diesli 15 koron.

Zapominalscy na przejściu granicznym mogą, w czynnych całą

dla osób przemieszczających się samochodem osobowym bez przyczepy.

Na nierozważnych kierowców czekają niemiłe niespodzianki w postaci kar za wykroczenia drogowe:

- ▲ parkowanie w miejscu niedozwolonym — 500 koron,
- ▲ nieużywanie pasów bezpieczeństwa — 50-100 koron,
- ▲ przekroczenie dozwolonej prędkości jazdy — 500 koron,
- ▲ prowadzenie pojazdu pod

Samochodem po Słowacji

dobę punktach ubezpieczeń dokonac wykupu obowiązkowej przy wyjazdach tzw. „Zielonej Karty”. Oprócz niej obowiązkowymi i wymaganymi dokumentami są: ważny paszport, dowód rejestracyjny pojazdu i polskie prawo jazdy (dwukartkowe ze znakiem PL i napisem „Permis de Conduire”).

Po przejeździe pod podniesionym szlabanem ani na moment nie wolno zapominać o podstawowych przepisach drogowych, co zapewnia z góry rodzinne stosunki z przedstawicielami słowackiej drogowki:

▲ nakaz jazdy w pasach bezpieczeństwa, także w miastach, ▲ na przednim siedzeniu wolno wozić dzieci dopiero powyżej 12 lat,

▲ dozwolona szybkość maksymalna w terenie zabudowanym 60 km/h,

▲ dozwolona szybkość maksymalna w terenie nie zabudowanym 90 km/h,

▲ dozwolona szybkość maksymalna na autostradach 110 km/h

wplywem alkoholu — 5.000 koron i ewentualne zatrzymanie prawa jazdy.

W przypadku nagłej awarii samochodu kierowca za pośrednictwem sieci telefonicznej ma ułatwiony kontakt z najbliższym punktem pomocy drogowej Czecho-Słowackiego Automobilklubu „Autoturist” (rozmięszczo- wzdłuż głównych dróg). Bezpłatny, czynny przez całą dobę tel. 154. Ogólnie honorowane są księżeczki MPS.

Krakowskie biura podróży wychodzą naprzeciw oczekiwaniom klientów i proponują im liczne oferty wypoczynku z własnym wyżywieniem i dojazdem, co przy ograniczonym budżecie jest najkorzystniejsze.

Dodatkowym zabezpieczeniem — przed wyjazdem — na przyszłość może być zawarcie umowy ubezpieczeniowej np. KL, NW lub Ski.

I już wystarczy przekroczyć kłuczyk w stacyjce.

JACEK M. SADOWSKI



Propozycje

ZIMA

'93

FERIE • ZIMOWISKA • W CZASY • WYCIECZKI

B.T.



31-137 Kraków,
ul. Siemiradzkiego 29
tel. 33-97-72

- * proponuje zimowiska na Słowacji
 - Dubovica — 1.300.000
 - Remata — 1.400.000
- * imp do Grecji — 10 dni 4.150.000 — zapewniamy wizy
- * przejazdy do Hiszpanii
- * prowadzimy wczasy rodzinne na Słowacji
- * wyjazdy na narty — sobota, niedziela — Słowacja.

M-3422

Ogólnokrajowa
Spółdzielnia Turystyczna

„GROMADA”

Nowy Sącz, Rynek 3
tel. 212-01, 215-71

Atrakcyjne wczasy zimowe
na Słowacji FERIE

• CHOPOK:

Hotel „Jan Šverma” (najwyższy położony)
Hotel „Garny” Lip. Mikuláš
Hotel „Janosik” Lip. Mikuláš
Hotel „Piramida” Lip. Mikuláš
w hotelu: basen, sauna

• WYSOKIE TATRY:

Hotel „Kontakt” St. Leśna
(basen, sauna)

• LIPOVCE:

Hotel „Polnohospodar”
(basen, sauna)

• KEŹMAROK:

Obozy, kolonie

ag. 058415



ACORN MONA TRAVEL
Angielsko-Polska Licencjonowana
Firma Przewozowa

KRAKÓW-LONDYN-KRAKÓW

zaprasza do korzystania z całorocznej regularnej linii autokarowej mającej połączenia z wieloma miastami W. Brytanii. Wyjazdy w soboty.

POLECAMY:

- 7 dniowe wycieczki do Londynu i Oxfordu.
 - rezerwacja hoteli w W. Brytanii
 - całoroczne kursy języka angielskiego w W. Brytanii
- Z okazji Nowego Roku składamy wszystkim klientom moc najserdeczniejszych życzeń.

INF. TEL. Kraków 47-09-31, 66-12-15

Sprzedż biletów Kraków, Pl. Szczepański 6.
wtorki, środy, czwartki 12⁰⁰-15⁰⁰

Od 12 stycznia zapraszamy do nowego biura
Kraków ul. Miodowa 6, w godzinach 10⁰⁰-16⁰⁰

ag. 058611



SKOŁA NARCIARSKA PZN

Kraków, ul. Dietla 37
Kraków, ul. Krowoderska 51
TEL./FAX. (012) 22-50-39

SKOŁA NARCIARSKA PZN PROPONUJE:

- Kursy na stopnie PZN — pomocnik instruktora, demonstrator
- Obozy narciarskie na Słowacji i w Austrii
- Wczasy rodzinne na Słowacji
- Wyjazdy 1-2 i 3-dniowe na Słowację (styczeń — marzec)



BIURO
TURYSTYKI

Europa, Azja, Afryka, Ameryka
atrakcyjna oferta niemieckich biur podróży
m.in. NECKERMANN REISEN

CIEPŁE KRAJE ZIMĄ

Bahama, Brazylia, Dominikana, Madagaskar, Meksyk, Malediwy, Indonezja, Szwajcaria, Wenezuela — przelot, hotel, wyżywienie cotygodniowe, całoroczne terminy.

NARTY

Alpy, Dolomity, Tatry Niskie i Wyższe — hotele i pensjonaty z wyżywieniem, apartamenty 3 do 8-osobowe bez wyżywienia, dojazd własny

1 Dniowe wyjazdy na narty

soboty, niedziela a w okresie ferii od 23.01 do 7.02 codziennie
Bachledowa Dolina — 70.000. zł od osoby

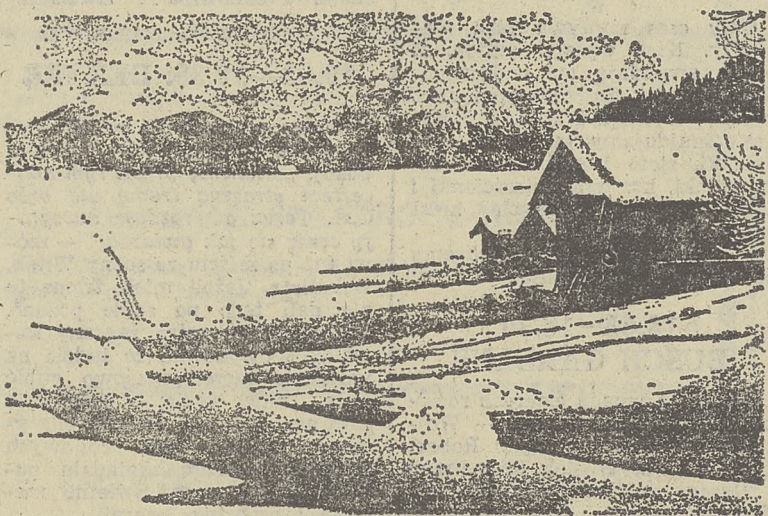
Bilety lotnicze, przejazdy autokarowe

Biuro Turystyki, Kraków, ul. Krzywa 13
(pomiedzy Starym Kleparzem a ul. Długa)
☎ 21-82-91, 21-82-99



TANIE ZIMOWISKA dla dzieci

Zawoja, Mszana Dolna
A.T. „ARION” Kraków,
ul. Lea 16a, tel. 33 02 77 w. 391



Centrum Informacji Turystycznej

Sukiennice 1/3

tel. 21-77-06, fax. 33-63-13



Zaprasza na wczasy w sezonie zimowym
Wczasy krajowe:

Beskid Śląski - Wisła Malinka, Szczyrk
Tatry - Zakopane, Bukowina Tatrzańska
Krynica Górská, Piwniczna
Bieszczady - Solina
Karkonosze - Karpacz

Wczasy na Słowacji

Słowackie Pieniny - Wyżne Rużbachy
Kotlina Zuberecka - Zuberec
Słowacki Raj - Mlynki, Białe Wody
Poprad, Cingov, Smizany, Spiska Sobota

Ubezpieczenia krajowe i zagraniczne WARTA

OC, KL i NW, Zielona Karta

Wydawnictwa, mapy, prasa zagraniczna

Rezerwacje hotelowe

Przejazdy autokarowe do Niemiec i Wlk. Brytanii

Informacja turystyczna

OFERTA ZIMOWA
ZIMOWISKA:

* BIAŁKA TATRZAŃSKA i inne
od 1.900.000 zł

* SŁOWACJA od 1.100.000 zł

* Jednodniowe wyjazdy na narty (sobota
niedziela pierwszy wyjazd 9.01 Szczyrk

* Wynajem Autokarów

BIURO USŁUG
TURYSTYCZNYCH

Os. Jagiellońskie 9

Kraków, Tel. 48-21-03

9⁰⁰-16⁰⁰

ag. 051454



KRAKÓW

ul. Wybickiego 3a
(naprzeciw „Giganta”)

☎ 34-58-55 w. 55

FERIE

• Rabka 7 dni 990.000,-

• Bukowina 14 dni 1.860.000,-

• Piwniczna 14 dni 2.960.000,-

• Ustroń 14 dni 2.520.000,-

• Lubomierz 7 dni 870.000,-

• SŁOWACJA

• AUSTRIA — Bramberg

• Ubezpieczenia P.Z.U.

ag. 068624

ZJEDNOCZONE BIURA PODRÓŻY W KRAKOWIE Razem możemy więcej!

Oferta „ZIMA 1993”

IMPREZY NARCIARSKIE:

- Słowacja — pobyty w centrach narciarskich, zimowiska wyjazdy weekendowe
- Alpy — austriackie, francuskie, włoskie
- Polska — ośrodki sportów zimowych

OBSŁUGA PODRÓŻNICZA: przewozy autokarowe i bilety lotnicze, ubezpieczenia, usługi pilockie i przewodnickie, imprezy na zamówienie

Zapraszają Państwa:

B.T. KRAKUS

Kraków, Rynek Główny 30

tel. 22-84-06

tel./fax 21-32-20

K.P.T. WAWEL-TOURIST

Kraków, ul. Poselska 22

tel. 22-66-72, 22-13-01

tel./fax 22-04-39

B.T.G.I.E.EKO-TOURIST

Kraków, ul. Radziwiłłowska 21

tel. 22-88-63, 21-61-50

fax 21-61-86

B.P. NICE TOUR

Kraków, ul. Kalwaryjska 16/5

tel. 56-57-71

tel./fax 56-49-82

Liliput POLSKI

Liliput POLSKI



3 stycznia, Słońce wstało w znaku Owsia. Uśmiechnęło się w kolorze jego żółtej koszuli, zająknęło się promiennie i w towarzystwie czternastopiętnego mrozu sfrunęło pod redakcję „Dziennika Polskiego”. Dziesięć osób przystrojonych w koszulki z „Dziennikiem Polskim” na rękawach i „Liliputem Polskim” na piersi zaczęło nadmuchiwać krakowski kawałek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dla dzieci, które urodziły się z wadami serca...

9.30. Skostniałymi od zimna palcami przyklejamy na redakcyjnym wejściu planszę z napisem „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”. Po chwili ludzie oczekujący na tramwaj pędzą w naszą stronę. „To na te dzieciaki... świetnie”. Dwa razy „Moniuszko” wskakuje do pudła. Coraz więcej osób. Dno olbrzymiego kartonu pokrywa się banknotami najróżniejszych nominałów. A przecież do rozpoczęcia akcji pozostało jeszcze 50 minut...

10.30. Niby początek akcji a pudło już pełne. Przychodzą całe rodziny, każdy coś wrzuca. Jedni „drobniaki” inni „grube”.

10.50. Pojawia się DEXTER. Przy otwartych drzwiach w wejściowym hallu zaczynają grać. Gitarzysta rozgrzewa struny i palce przy niewielkim elektrycznym słoneczku intonując równocześnie „Rock'n'rollowe trampki”. Zbiórka pieniędzy trwa. Muzyka przyciąga ludzi. Nikt nie pyta o co chodzi. Każdy wie. Rozprowadzamy bilety na wieczorny koncert. Idą coraz lepiej. „Mam tu kasę z Zakładów Tytoniowych. Uzbieraliśmy i trzeba wrzucić” — mężczyzna trzyma w ręku pudełko po butach (chyba 45 numer), zawartość wpada do naszego WIELKIEGO.

11.40. Już któraś z kolei wymiana pudeł. Podchodzi człowiek, pyta o bilety. „Dajcie mi za dwa i pół miliona”. Z pliku chowa dwa. „Resztę sprzedajcie jeszcze raz... Sie ma”.

11.50. Dexter gra kilka utworów dla telewizji. Idzie w całej Polsce. Obsługujemy szybko jak w McDonaldzie, a mimo to pojawiają się kolejki... aby wrzucić pieniądze.

12.30. „Nie mam pieniędzy dlatego wrzucę pierścione. Tylko tak mogę pomóc dzieciom osobiciście” — złoty pierścionek i złoty uśmiech złotej kobiety. Pojawiają się dolary, kolejne pierścione i łańcuszki. Pliki stutysięcznych banknotów od młodej pary. Liry, szylingi, marki i banknoty, których pochodzenia nie jesteśmy w stanie określić. „Może to jakaś Somalia albo Honduras” — próbuje ktoś dowcipkować. Jakies pół kilo bilonu. Kasa nie mieści się na kilku złaczonych biurkach. Ktoś próbuje liczyć.

14.00. „Jest jakieś 40 baniek”. Ludzie są niesamowici. Dają ile mają. Jedno dziecko już jest uratowane. Przychodzą następni. Akcja wymyka się spod kontroli. Co kilka minut wnosimy na górę opasie siaty pieniędzy.

15.30. Brakuje serduszek. Sześćdziesięcioletni Tomek jest całkiem

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

przegnębiony. „Nie ruszę się stąd jak nie przyjdzie tu Jurek Owsiak i nie przywiesi mi serduszka”. Trudno — odklejamy własne.

16.20. Mamy 51 milionów. Pakujemy manatki i pędzimy na „Koronę”. Tam dopiero będzie szaleństwo...

15.00—17.08:
HALA KORONY

Akcję postanawia wesprzeć na krótko jegomość o nazwisku Chaos. Przedłużają się próby kapel. Brakuje stopy i werbla, ale sytuację ratuje Oddział Zamknięty. Pożyczają sprzęt. Powstają punkty sprzedaży drożdżówek i napojów (zyski na orkiestrę). Przed wejściem do hali spora kolejka. Dwóch delegatów Liliputa wychodzi sprzedawać bilety na zewnątrz. Nie każdy jednak chce bilet. Ludzie podchodzą, wrzucają pieniądze i odchodzą. „Na dzieci Owsia” — mówią...

17.08—17.35:
NO KNOCK

Wparowali na scenę jako pierwszy z rock-teamów biorących udział w koncercie. Polecili bez próby. Długie pióra, skóry, dzinsy, kowbojki. Najmłodszy stażem. Gitara, bass, perkusja, vocal. Niby niedoświadczeni, ale wymiatają „jak starzy”. Wybuchowy kwartet. Bez problemu rozkręcają publikę. Interesujące kompozycje, oryginalny wokalista, rewelacyjnie wykonywany repertuar. Wiara z ochotą rusza do tańca. Wszystko rejestruje telewizja. Króciutki wjazd na antenę ogólnopolską i cały kraj ogląda No Knock. Kraków się bawi. Zaczęło się...

Do bileterów, którzy zbierają również do pudła wolne datki podchodzi osiemnastoletni punk z dużym czubem marki Irokez.

— Tutaj na dzieciaki?

— Tak.

Nieznajomy punk zdejmując złoty krzyżyk z szyi. Wrzuca do pudła.

— Sie ma — pozdrawia po owsiakowemu. Odchodzi...

17.37—18.05:
BLOOD MONEY

„Ludzie lubią bluesa. Wolimy grać w klubach, ale tak z pół hali może będzie się bawić” — krzyczy mi do ucha wokalista kapeli, który szybkim krokiem zdobywa scenę... „Good morning blues” — na powitanie. Sprawnie, szybko, profesjonalnie. Bawi się... prawie pół setki. Młodzi nie wiedzą o co chodzi, starsi

nie miało przystupiać na trybunach. Przy „Boogie” przed sceną jest już spory młyn. Coraz lepiej. „Wiater”, „Autostop” i wreszcie „Hoochie Cochie Man” przyjęty z największą owacją. Wokalista, dwumetrowe chłopisko (prawie tak wielki jak Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy) odprawia wokół mikrofonu taniec weża. Ciężko grać bluesa dla piętnastolatka... „Owsiak jest w yte gość, ale w końcu nie gramy dla niego, tylko dla publiczności i dzieciaków. Te, które uratujemy, na pewno będą słuchać bluesa”...

Cały czas napływa góra pieniędzy. Ktoś wpłacił milion. Z pudła wypadają też cudzoziemskie waluty. Są dolary, marki, korony, szylingi, franki, a nawet liry. Znajdujemy także niespodzianki, złote i srebrne obrączki, spinki, krzyżyki, pierścienie i zegarki. Trzech młodych ludzi przynosi liter wódek.

— Nie mamy forsy, a chcemy coś dać — komentują.

18.06—18.30
BUSCH GARDENS

Na scenę wpada czterech rock'n'rollerów ze Skawiny. — Wojtek Fedeńczak (voc. git.) Robert Gawlik (git.) Wojtek Miłc (bass) i Grzegorz, a raczej Grześ Fedeńczak, ledwo dostrzegany za garami. Ot, malutki chłopiec. Patuje talerzyki jednak bardzo sprawnie. Wielki aplauz wzbudza hucior z płyty „Niech zostanie tak jak jest” zatytułowany „F/X”. Robią wrażenie. Ładny, przebojowy rock zagrany bardzo profesjonalnie. Kolejne kawałki — „Korona carów”, „Boxer”, „WKU”. Publikę próbuje wtargnąć na scenę. Wielki tłok. Zabawa doskonała. „Ogromnie cieszymy się, że mogliśmy wziąć udział w tej imprezie i zagrać dla was” — krzyczy wokalista.

Do kasy podchodzi elegancki, ok. sześćdziesięcioletni mężczyzna, kupuje 20 biletów (wartość — 1 milion 200 tysięcy). Wychodzi przed halę pytając grupkę młodzieży czy mają bilety. Zagaduje jeszcze czy nie mają pieniędzy na wejściówki, a gdy w odpowiedzi słyszy lamenty o drogich biletach — wręcza wejściówki za darmo.

— Właśnie w ten sposób chcę pomóc Owsiakowi — mówi delegatowi Liliputa hojny sponsor. — I proszę nie podawać mojego nazwiska — dodaje.

18.32—19.00:
MAGNUS

Przyjechali niemal w ostatniej chwili. Bez legendarnych trzech

skrzyń pretów, śrub i gwoździ. „Stary! Gdybyśmy zagraли tylko swój materiał to by cała publika wpadła w doły. Taka death metalowa rzeź jest dobra na metalowych imprezach, tu byśmy dzieciaki wypłoszyli. Zagramy wykopowego rock'n'rolla” — jeszcze w szatni planuje Robert — wokalista.

Na początek cover Guns'n'Roses „Knockin' on heavens door”, w nieco cięższej wersji. Publikę dosłownie ryczy refren. Potem kawałek z repertuaru AC/DC i szandar Motorheadów „Iron Feast”. Kto słyszał ten utwór w wykonaniu Sodomu wie jak to mogło brzmieć. Tak zwany total. I jeszcze ich własna kompozycja „Terminator”. Takie death metalowe granie. Szaleństwo na parkiecie. Ich płyta „The gods of the crime” to same takie odloty...

„Przyjechaliśmy specjalnie z Wrocławia, by zagrać te kilka nacięć minut. Tu jest worek pieniędzy na chore dzieciaki, a tu jeszcze mój brat prosił żeby dać pół miliona. Fajnie, że komuś pomożemy”. Robert wrzuca siatkę do pudła, bąkając pod nosem „Sie ma”...

Kobieta z jednorocznym synkiem przynosi dwa złote kolczyki. Dziesięcioletni chłopiec ofiarowuje w imieniu rodziców dwie srebrne obrączki. Pani w średnim wieku składa dla dzieci Owsiańskiego komplet srebrnych łyżeczek. Dziewczyna z SP nr 104 w Nowej Hucie wbiega z workiem — w środku 800 tysięcy. Dostajemy aparat fotograficzny oraz sporo złotych i srebrnych kosztowności.

Kilkunastoletni chłopak wyjmie z kieszeni 500 tysięcy i trochę drobni. Razem przeszło 600 kafil.

— To pewnie większość Twoich oszczędności — pyta wścibski Liliput. — Tak, ale może kiedyś sam będę potrzebował...

19.40—20.20: KRAMER

Wschodząca gwiazda polskiej muzyki rozrywkowej. Już samo wejście na scenę, zamienianie wnętrza hali w gigantyczną kuchnię mikrofalową pracującą na najwyższej częstotliwości. Szok rock. Nikt jednak nie pęcznieje barana. Wszyscy wykrzykują do bólu kolejne teksty piosenek z albumu „Tylko Ty”. Członkowie zespołu w ciągłym ruchu,

nocześnie menager Oddziału, wielki, zarosnięty General. Ryczy. Jarek skacze, tańczy, wspina się po scenicznych rusztowaniach, fotografuje... To jest show.

„Przyjechaliśmy do Krakowa z odwróconym serduszkem. Nie lubimy Jurka Owsiańskiego ale w taki dzień zapomina się o wszystkich urazach i antypatiach. Trzeba grać rock'n'rolla. Wszyscy muszą zrozumieć, że nie chodzi tu ani o reklamę ani o politykę tylko o ratowanie dzieci przez rock'n'rollowe granie. Nie będziemy bić piany”.

Blisko półtorej godziny plus dwa bisy Oddział zaufał publiczności. Wajk — jak przyznaje — dostał w czasie koncertu trzy propozycje małżeństwa. Obiecał, że dokładnie przemyśli.

„Publiczność była wspaniała. Zresztą w Krakowie taka jest zawsze. Reakcja niesłychanie spontaniczna. Rzadko ludzie na scenę rzucają banknoty stutysięczne. Wspaniały cel. Wspaniała impreza”. — skomentował koncert gitarzysta Krzysław Zawadzka.

22.40. Redakcja „Dziennika”. Pudła i worki z pieniędzmi ładują w sejfie.

23.50. Hala Korony: Pod halę zajechała takśówka. Młode małżeństwo — Beata i Marek Książkowie przyjechali, żeby wypłacić 2 miliony. To ostatnie pieniądze zebrane tego dnia. Książkowie w znaku Owsiańskiego...

PS: W akcji zebraliśmy prawie 218 milionów złotych.

DARIUSZ MRÓZ,
TOMASZ JAMROZIK,
TOMASZ STELMACH
I PAWEŁ MISIOR

SPONSORZY

1. Firma Fonograficzna i Hurtownia Kaset Licencjonowanych „TOP-MUSIC”, ul. Piwna 7 (współorganizator koncertu) — 4 mln.
2. Video Music Center „POKER”, ul. Kazimierza Wielkiego 4a — 4 mln.
3. Salon Meblowy „EURO-STYL”, ul. Krowoderska 31 — 4 mln.
4. Hurtownia Kaset i Sklep Muzyczny „PHONEX”, ul. Floriańska 42 — 4 mln.
5. 1000 drożdżówek — SPÓŁDZIELNIA PRODUKCJI PIĘKARSKIEJ I CIASTKARSKIEJ, pl. Matejki 8.
6. Agencja Detektywistyczna „SEKRET SERVICE”, ul. Zwierzyniecka 24 — obsławiła koncert za darmo.
7. 500 butelek wód gazowanych — Firma „TOP” — TONIC — MANDARYNKA — CYTRONETA, ul. Dietla 105.
8. MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE, ul. Brożka — bezpłatny przejazd na koncert.
9. DRUKARNIA LEYKO, ul. Zabiłocie 41.
10. Zakład Plakatowania „PA-SAŻ BIELAKA”, Rynek Główny 9.

SPECJALNE PODZIEKOWANIA DLA: Hanna NOWAK z córką Agnieszką, Ania HEBDA, Agnieszka KŁOS, Ania MIGAS, Joanna KRAJEWSKA, Paulina KRZEK, Irena KIEŁBASA, Zosia MARCINEK, Barbara DZIUBA.

DZIEŃ OWSIAKA

Iwona i Marta — odziane w nasze superkoszulki — ruszają z pustym pudłem w publiczność. W ciągu pół godziny pudło wypełnia fura forsy. Z kieszeni nastoletnich na ogół koncertowiczów sypie się wyproszony u rodziców szmal lub ostatnie oszczędności. Z Niepołomic przybywają Marcin i Wiesław. Marcin — przykuły do czarnej walizki (tyminka). Przywieźli ponad 4 miliony, które zebrali 29 grudnia na koncercie w komnatach Zamku Królewskiego w Niepołomicach. Koncertyowali: Royal Blues Band, Kawalerie Don Kichota, Prochownia i Awangarda...

19.03—19.30: DEXTER

Skutecznie rozwiali pozostawiony przez Magnusa mrok i niepokój. „Mieliliśmy przed tym koncertem straszny trępek ale było O.K. Teraz gdy rozdaje autografy czuje się jak gwiazda” — mówi tuż po zejściu ze sceny Wittek, wokalista. Jeżeli mieli trępek to nie dali tego po sobie poznać. Już pierwszy, ostro zagrany kawałek spowodował, że ludzie na parkiecie zaczęli masowo gubić buty. Taniec życia — dosłownie i w przenośni. W trakcie odgrywania „Rock and rollowych trampki” śmierć zaglądała publiczności w oczy. Świetne melodie i mnóstwo energii.

20.30—21.55:
ODDZIAŁ ZAMKNIĘTY

Godzina ZERO. Na parkiecie cała hala. „Oddział Oddział”. Dymy, flesze, piski, krzyki. Szaleństwo rozkręcają „Ich Marzenia”. Spiewają wszyscy. Jarek Wajk, wokalista miota się po scenie intonując kolejne kawałki. W rogu nowy członek, rów-



Dnia 1 stycznia 1993 zmarła w Krakowie

ś. t. p.

WANDA ZOFIA BOSIAK

POETKA

urodzona w Cielicynie k. Żywca.

Z głębokim żalem żegnamy nie tylko twórcę, ale przede wszystkim szlachetnego, dobrego i skromnego Człowieka, zawsze otwartego na ból i cierpienia bliźnich, co zawsze inspirowała w swoich utworach.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 7 stycznia 1993 r., o godz. 11 w kościele parafialnym w Łagiewnikach.

Wyrazy współczucia składamy kuzynce Urszuli Rohrenbeck, najbliższej osobie Zmarłej oraz rodzinie.

Koleżanki i koledzy
z Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej
Oddział w Krakowie

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1993 roku zmarła

ś. t. p.

LAURA KIELBIKOWA

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w czwartek, 7 stycznia 1993 roku, o godz. 13.45 w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

KUZYNIKI z zagranicy
i Przyjaciele

W dniu 31 grudnia 1992 r. odeszła na zawsze

JAGA LECH

psycholog, psychoterapeutka Ośrodka Terapii Gestalt.

Z głębokim smutkiem żegnamy naszą wspaniałą Przyjaciółkę, Człowieka wielkiej wrażliwości i wielkiego serca.

Przyjaciele i współpracownicy z Ośrodka Terapii Gestalt
Polskiego Stowarzyszenia Psychologów Praktyków

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 1993 r. zmarła

ś. t. p.

piel. dypl. JANINA STANEK

długoletni i zasłużony pracownik Gminnego Ośrodka Zdrowia w Wierchosławicach.

Była pracownikiem bardzo sumiennym i oddanym — Człowiekiem szlachetnym — oraz lubianą koleżanką.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, 6 stycznia 1993 r. o godzinie 13 w kościele parafialnym w Wierchosławicach. Odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku na Starym Cmentarzu w Tarnowie nastąpi o godzinie 14.30, o czym zawiadamiają

Kierownik, koleżanki i współpracownicy
Gminnego Ośrodka Zdrowia
w Wierchosławicach

ś. t. p.

STANISŁAW ADAMEK

Długoletni pracownik Krakowskiej Fabryki Kabli, kochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat, przeżywszy lat 71, po krótkiej, a ciężkiej chorobie opatrzony świętymi Sakramentami zmarł 2 stycznia 1993 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w czwartek, 7 stycznia, o godz. 12 w kaplicy na cmentarzu w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA,
ZIĘĆ, WNUKI i RODZINA

Dnia 21 grudnia 1992 r. zmarł w Poznaniu w wieku 72 lat

ś. t. p.

MACIEJ JUNOSZA BOJANOWSKI

znany lingwista, nauczyciel, wychowawca i przyjaciel młodzieży.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 27 grudnia 1992 r. w Niechodzie k. Leszna, gdzie Zmarły spoczął w grobowcu rodzinnym. Msza święta za spokój duszy Zmarłego zostanie odprawiona w Krakowie w kościele pod wezwaniem św. Szczepana w dniu 9 stycznia 1993 r., o godz. 18.00, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

ś. t. p.

TADEUSZ TOTA

Najukochańszy Mąż, Ojciec, Brat, Dziadek i Pradziadek przeżywszy lat 76, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 3 stycznia 1993 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w piątek dnia 8 stycznia 1993 roku o godz. 13, w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego na Woli Duchackiej, ul. Szkolna 4, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz Wola Duchacka przy ul. Wspólnej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żałobie

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SIOSTRY, SYNOWE,
ZIĘĆ, WNUKI, PRAWNUKI i RODZINA



Biuro Obrotu Nieruchomościami

31-831 Kraków, ul. Bieńczycka 168
☎ 43-00-25, 43-78-19; FAX 43-67-55

Oferujemy usługi w zakresie kupna, sprzedaży,
zamiany nieruchomości!

INFORMACJA CAŁODOBOWA — tel.: 43-00-25

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 grudnia 1992 roku zmarła

dr CZESŁAWA RYKA

emerytowany adiunkt Zakładu Fizjologii Roślin PAN w Krakowie.

Utraciliśmy w niej długoletniego zasłużonego pracownika nauki, wspaniałą Koleżankę, zawsze niosącą pomoc słabszym i pokrzywdzonym przez los.

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w dniu 7 stycznia 1993 roku po mszy świętej, która odbędzie się o godzinie 13, w kaplicy cmentarnej w Batowicach.

Kierownictwo Zakładu Fizjologii Roślin PAN
oraz koleżanki i koledzy

ś. t. p.

TADEUSZ KRASNODEBSKI

AKTOR

Kochany Ojciec, Dziadek, Mąż przeżywszy lat 63 po krótkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 3 stycznia 1993 roku.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w czwartek dnia 7 stycznia o godz. 14 w kaplicy na cmentarzu Batowickim w Krakowie, po czym nastąpi wyprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

ś. t. p.

TADEUSZ MARIAN CZERNIAK

Kochany Syn, Brat.

Przeżywszy lat 46 zmarł nagle dnia 3 stycznia 1993 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w sobotę dnia 9 stycznia 1993 roku o godz. 13.30 w kaplicy na cmentarzu Batowice, po czym nastąpi wyprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

OJCIEC, BRAT i RODZINA

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 grudnia 1992 roku, po długiej chorobie opatrzona św. Sakramentami zmarła nasza najukochańsza Córka, Siostra

ś. t. p.

GRAŻYNA PEREŚWIT-SOLTAN

Człowiek wielkiego serca i niezwyklej dobroci.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 7 stycznia 1993 roku w czwartek o godz. 13.45, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

MATKA, BRAT i ŻONA i DZIECI

Dnia 7 stycznia w czwartą rocznicę śmierci naszej ukochanej Żony i Matki

ś. t. p.

dr ANNY SZANTROCH-MISZKE

okulistki, zostanie odprawiona w kościele św. Anny o godz. 19.30 msza św. w Jej intencji.

RODZINA

Panu

doc. WŁODZIMIERZOWI SURYJAKOWI

wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca składają

Koleżanki i koledzy z IMGW O. Kraków

Pani

JADWIDZE SZCZYRBAK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

Zarząd, Rada Nadzorcza, Pracownicy Spółdzielni
im. J. Dąbrowskiego w Krakowie

Kol. inż.

WŁODZIMIERZOWI WÓJCICKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Matki składają

Dyrekcja, Rada Pracownicza, Organizacje związkowe
Biura Projektów „Bipronaft” w Krakowie
oraz koleżanki i koledzy

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance

lek. stom. MARII PTAK

z powodu śmierci Matki składają

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz koleżanki
i koledzy Spółdzielni „Dentystyka” w Krakowie

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

LOKALE

GARAŻ sprzedam — Prądnik Czerwony Dla członków S. M. „Prądnik Czerwony” cena 70 mln zł. — Tel. 37-86-19.

REPREZENTACYJNEGO mieszkania w centrum — poszukuje pośrednictwo. 22-32-69. mg-59707

SKLEP „Bila”, os. Piastów 21 wynajmie powierzchnię sprzedażną w pawilonie. 47-65-96. mg-59692

LOKAL 200—400 m² do wynajęcia 43-76-88. C-4204

SPRZEDAM pokój z kuchnią 37 m² 43-06-43. 4-gB

POSZUKUJĘ lokalu na sklep. Tel. 21-89-12. g-60953

KUPIĘ udział w spółdzielni mieszkaniowej — tel. 66-64-84. g-60329

KUPIĘ trzypokojowe z telefonem. Tel. 48-58-36. g-154

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 45 m² — Prądnik Czerwony. Tel. 12-70-27. g-153

DO wynajęcia duży lokal handlowy. — 12-51-33. g-60678

DO wynajęcia lokal na hurtownię. 12-51-33. g-60679

POSZUKUJĘ pokój z kuchnią. Tel. 34-13-38, godz. 10—14. g-60904

MIESZKANIE do wynajęcia. — 12-36-37, wieczorem. g-60860

SKAWINA Rynek — sklep do wynajęcia. — 33-21-77. g-60949

M-3 50 m² — Biały Prądnik — sprzedam. — Tel. 36-63-96 lub 8/209-05. g-60695

DO wynajęcia lokal handlowy o pow. 105 m² w Śródmieściu. Informacje tel. 11-50-04 w godz. 7—8. g-60327

NIERUCHOMOŚCI

ATRAKCYJNE domy: Dębni, Wola Justowska, Bronowice, Azory — sprzeda pośrednictwo. — 22-32-69. mg-59707

SPRZEDAM działkę budowlaną. — Tel. 47-58-98. KK-135

SPRZEDAM działkę budowlaną — pow. 10 arów, Szczyglice 60. g-60906

SPRZEDAM pilnie nowy dom przy ulicy Tynieckiej 69 z powodu wyjazdu. Tel. 36-98-65 do godz. 16. g-60296

MOTORYZACYJNE

TANIO! — Sprzedam Fiat 126 p. 1990 r. 11-92-61, po 16. jg-3818

KUPIĘ przedpłatę. 47-67-75. jg-59920

POLONEZ — 1988 sprzedam. — 22-11-29, 21-15-85. mg-59738

„MALUCHA” 1991 — sprzedam. — 66-48-07. g-60840

SPRZEDAM części do Volva 340. Tel. 55-90-02. g-58629

SPRZEDAM 126 p, 1983. 78-56-91. D-54

VOLVO 345, 1982 — sprzedam. — 55-49-31. D-46

POLONEZ 1,6 SLE, 1987 — sprzedam. — 67-22-21. g-60075

VOLKSWAGENA, LT 35, DZ, 4 — tanio sprzedam. Myślenice (0-115) 21-217. g-60081

SPRZEDAM Volkswagena combi 89/1.8 E i Forda Escorta 92/1.8 D — Andrychów, tel. (0387) 533-60. g-60082

MERCEDESA 190 D, Nissana Bluebird — sprzedam. 12-23-09. g-60685

FORD Sierra 2.0 CL, rok prod. 1988 sprzedam. Tel. 76-29-41. g-60289

FIAT 126 p, 1990 rok — sprzedam. Tel. 76-14-15. g-60291

NAUKA

JEDNOSEMESTRALNE — Studium Księgowości, styczni — czerwiec 1993. — „Warimex”, Mazowiecka 25/808, 33-44-55, wewn. 2014. M-13

KUPNO

MIESZKANIE około 65 m². 67-28-68. mg-59728

KUPIĘ działkę pod Auto Komis. — Tel. 76-25-00. mg-59745

126 P 1985—88 — kupię. 55-83-73. C-4204 A

FOSZTY dębowe, suche gr. 5 cm, 6 m³ — kupię. — tel. 22-21-95. M-09

SPRZEDAZ

BULLTERIER — 12-75-86, (15—19). jg-59910

SUWMIARKI elektroniczne — tanio. — 78-50-36. jg-59861

STARA maszyną do szycia Singer oraz kompletną sypialnię (starą). — Tel. 34-29-98. mg-59701

SPRZEDAM telewizor ITT kolor, komputer Atari 65 XL, radiomagnetofon Tensai. Tel. 47-15-42. mg-59719

PH „PROGRESIV-2” sprzedam lodówkę chłodziącą o długości 4 metrów. — 47-65-96. mg-59693

WARTGOLF Combi. — (0-192) 322-38. mg-59727

LOKAL handlowy — 25 m² w kan-telefax, ul. Monte Cassino — 47-63-40. C-022

FUTRO norki nowe — 48-19-26. C-013

SPRZEDAM — M-3 z telefonem, przedpłatę na „malucha”. — Tel. 43-53-16. 2-gB

AUTOMATY do gier TV oraz barakowóz przystosowany — sprzedam. Tel. 36-81-92. g-161

SPRZEDAM budkę na Tandecie. — Tel. 67-56-34. g-60309

BUTY po nartach „Achtie” — cena hurtowa 70.000 zł. Odbiór natychmiast. Zabierzów, ul. Krakowska 143A, 21-58-48. g-60071

PRACA

POSZUKUJĘ — wykwalifikowanej opiekunki do dziecka. — Możliwość stałej pracy. Tel. 66-54-92, (16—19). mg-59716

FIRMA B. H. Motors przyjmie do pracy mężczyznę w wieku do 35 lat ze znajomością języka angielskiego i marketingu. — Tel/fax 56-23-41. mg-59735

SZWACZKĘ — koszularkę zatrudnię. — Tel. 34-20-55, wewn. 331, (9—13). mg-59709

PRZYJMĘ piekarza — przyuczonego pomocnika lub do przyuczenia, Sarnacka 8. mg-59686

PHP „BUMA” zatrudni absolwenta Technikum Ekonomicznego do pracy w księgowości. — tel. 66-00-22, wewn. 225. D-38

EKSPEDIENTKĘ i osobę ze znajomością spraw biurowych zatrudni sklep — Kalwaryjska 2. Zgłoszenia 15—17.

AUTOBLACHARZA — ucznia zatrudnimy. — 36-95-26. g-60083

ROZNE

WROŻBA orientalna — noworoczna pomoże Ci, zaufaj. — Tel. 33-99-04 (7—13). mg-59708

MASAŻE. — 55-23-00. g-60923

POZYCZKI

BAST — Lombard — natychmiastowe pożyczki, skup, sprzedaż złota, srebra, kamieni szlachetnych. Kazimierza Wielkiego 117 — obok CPN 10—18, 36-86-00. g-60564

BIZNES

SPRZEDAM kawiarnię — wynajmę kantor. — 44-74-31. g-60667

UDZIAŁOWCÓW intratnego przedsiębiorstwa — przyjmij Agencja „Eureka”, ul. Golebia 1, — tel. 21-41-07, również przyjmuje pożyczki dewizowe — rozliczenia comiesięczne. g-60057

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczęć okrągłą o treści: tłumacz przysięgły, mgr Bogusława Rynduch — 1—. jg-59924

USŁUGI POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
Kraków, ul. Rakowicka 41

PUNKTY:

- Rakowicka 41, tel. 11-47-76, czynne codz. 7—16, sob. 8—13.
- cmentarz Podgórski, tel. 56-55-11, czynne codz. 7—16,
- cmentarz Batowice, tel. 11-35-28, czynne codz. 7—16,
- cmentarz Grębatów, tel. 44-31-81, czynne codz. 7—16.

PRACA

DOKŁADNYCH pracowników do komputerowego składu wydawnictw wyszoki, zatrudni firma. Tel. 22-91-38, g-54765

20% prowizji dla akwizytorów ogłoszeń reklamowych do tygodnika motoryzacyjnego „Amal-News”. Zgłoszenia, tel. 44-07-75 godz. 9-17. Jg-58894

FLIZIARZY zatrudni, 12-28-25, jg-58865

GALWANOTECHNIKA — srebrzenie, Tel. 33-79-72, g-60263

HANDLOWCA doświadczonego, dobrego organizatora do kierowania hurtownią spożywczą — przyjmie. Wyczerpujące oferty 59514 Kraków, ul. Wiślna 2.

INFORMATYK lat 29, znajomość baz danych, jez. angielski, niemiecki, francuski, szuka ciekawej pracy. Oferty 60426 Kraków, ul. Wiślna 2.

MŁODA energiczna kucharkę i pomoc do kuchni, do pracy w Paryżu, mieszkanie, wyżywienie, 4 miliony. Tel. 36-77-56 godz. 16-20. g-60479

OPERATORA dzwigu „Lech”, „Polan” zatrudni. Oferty 59833 Kraków, ul. Wiślna 2.

PRZYJMIĘ zlecenia telefoniczne. 36-83-23. jg-58879

PRZYJMIEMY pracę chłupniczą szycie, adresowanie, klejenie kopert, inne. Tel. 66-68-83 dział socjalny. D-8887

PANIA do prowadzenia w domu w karcucie, w wieku 25 — 50 lat, konieczne referencje — zatrudni na bardzo dobrych warunkach z mieszkaniem. Oferty 59513 Kraków, ul. Wiślna 2.

PROFESJONALNE sekretarki znające obsługę komputera i podstawy księgowości poszukują pracy. „Peter Pan”, 22-60-95. D-8569

RENCISTKA, 38 lat, prawo jazdy, angielski, doświadczenie handlowe i biurowe — poszukuje pracy. Oferty 60061 Kraków, ul. Wiślna 2.

SPRZEDAWCĘ zatrudni sklep spożywczy. Tel. 11-20-98. jg-59803

ZATRUDNIĘ sekretarkę doświadczoną, inteligentną, uzdolnioną (angielski, niemiecki) posiadającą telefon, niezamężną, wiek średni. Zgłoszenia, tel. 33-32-72. jg-59820

ZLECENIA telefoniczne przyjmie — 48-83-83. jg-58079

ZAKŁAD zatrudni szwaczki. Konfekcja lekka. Tel. 44-71-45 od 7 do 15. g-55759

ZLECENIA telefoniczne przyjmie. 36-24-37. g-60454

ZŁOTNIKA, srebrnika zatrudni. Tel. 33-79-72. g-60261

NAUKA

ANGIELSKI 37-73-43. g-60423

ANGIELSKI 34-42-47. g-60437

ANGIELSKI SCHOOL OF ENGLISH „YORK”: KONWERSACJE — grupy 6 — 8 osób, wymagający lektorzy, native speakers, TV-sat, video, spotkania filmowe, praktyki w Anglii-Yorkshire. Kraków, tel. 12-31-14. t-57247

ANGIELSKI — korepetycje, tłumaczenia. 36-55-73. jg-59818

„COGITO”, kursy komputerowe. 22-64-23. g-60023

KURSY francuskiego, „Image”, Jagiellońska 6, I p. Tel. 22-28-40. g-55764

KURSY finansowe księgowo, studium księgowości — „Takson” 22-47-80. jg-58873

KOMPUTERY IBM — kurs podstawowy, kurs — hurtownia (po 400 tys. zł) — Miodowa 26, tel. 22-04-81. 608/gB

KOMPUTEROWE kursy „Belferdos” 33-76-21. g-57175

KURSY komputerowe (akceptacja MEN) — Doctor Q — Kraków, Mogiła 43, 11-96-45, 11-81-11, 11-58-28. jg-58817

KURSY komputerowe EUREKA, 67-50-63. mg-57644

KURSY prawa jazdy. Tel. 33-49-77. g-88617

KURSY komputerowe i ćwiczenia — Inter-Biuro, 22-37-63. g-58251

KURSY angielskiego, niemieckiego — „Hutus”, tel. 33-37-83. 193/Z

MATEMATYKA 21-58-53. mg-59642

MATEMATYKA — 12-11-71. g-2193

OSRODEK Szkolenia Kierowców „ADEPT” — Kapelanka 15, 67-21-11 (11 — 17). jg-58784

PRAWO jazdy. Filipa 6, 34-59-50. g-59179

POLSKI — 48-30-14. jg-58847

SZKOŁA kierowców „A, B, C, E, T” — 67-26-84. D-8779

MATRYMONIALNE

„SZANSA” — 22-88-12. g-2210

KUPNO

ANTYKI (bezpłatna wycena). Smoleńsk 22, 22-26-32, 22-16-85. g-58198

KUPIE tarcice dębową grubości 25 mm. Dąbrowa Tarnowska, tel. 42-26-55. Ta-52949

KUPIĘ „Ostrówkę”. Tel. (0-14) 21-98-55. Ta-52950

VW Golf, 12-31-23. jg-59815

SPRZEDAŻ

DRZWI garażowe otwierane do góry standardowe lub na zamówienie. Tel. 66-33-23 (8-16). D-8611

KAMERY 36-30-80. mg-59634

KROSNO tkackie, tel. 66-00-88 wewn. 524. D-8871

KOMPLET wypoczynkowy „London”, 6 krzeseł dębowych + stół, segment w tym 3 szafy, maszynę do szycia „Lucznik” sprzedam. Tel. 37-83-43. g-60450

KUCHENKĘ mikrofalową. Tel. 12-41-68. jg-58819

ODZIEŻ damska — producent. 22-04-27. g-60414

PRALNICĘ typ PCA-15 sprzedam. Tel. 55-05-05 wewn. 335. g-60267

SPRZEDAŻ

POŚREDNICTWO nieruchomości, pełna obsługa prawna. Barska 2, 66-18-80. M-3493

POŚREDNICTWO „Promman” mieszkania, nieruchomości, Wrocławskie 54, 33-73-97. M-3459

POSZUKUJĘ mieszkań do wynajęcia. 43-01-40 os. Hutnicze 6/21. jg-58862

POSZUKUJĘ mieszkania — 44-10-56. mg-59624

POŚREDNICTWO — 67-09-40. D-8819

POŚREDNICTWO 22-04-27. g-60413

POŚREDNICTWO nowohuckie 44-26-02. C-4027A

POŚREDNICTWO sprzedaż mieszkań, 60 m² + garaż — Czerwony Prądnik, 51 m² — Azory. 44-26-02. C-4114

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. (1 osoba) 67-01-26. jg-58874

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia lub kupię. 37-75-91. jg-58837

POSZUKUJĘ lokalu handlowego i użytkowego. 37-75-91. jg-58937

POMIESZCZENIE garażowe 50 m² zabezpieczone, okratowane, ogrodzone, suche przy centrum na magazyn do wynajęcia. Tel. 37-97-18. jg-58891

POSZUKUJĘ samodzielne mieszkania do wynajęcia. 66-71-73. jg-58868

SKLEP 25 m² z wyposażeniem do wynajęcia. Tel. 48-24-81. KK-116

TRZYPOKOJOWE — tanio sprzedam. 21-50-99. g-60449

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

POŚREDNICTWO CHMURA

Kraków, ul. Warszawska 20 róg ul. Szlak, tel. 33-09-55, pl. Szczepański 8, III p. Tel. 21-23-62 w. 217

ponad 2.000 ofert, miła obsługa i tylko 2% prowizji ZAPRASZAMY

MOTORYZACYJNE

ANTYRADARY „Cobra”, Uniden — hurt, detal — wysyłkowo Kraków 37-53-76. M-3465

AUTOALARMY 44-45-17, Cienista 22. g-2209

AUTO — wypadki, odszkodowania zagraniczne i polskie, Inter-Biuro. 22-37-63. g-58252

AUTOSZYBY — 36-17-30. mg-59648

AUTOALARMY 11-68-29 (9.30-17). g-60311

POLONEZ Truck nowy sprzedam. Kraków 67-25-00. D-8881

POLONEZ 1,5 SLE, 1990 sprzedam. Tel. 66-12-54. g-59200

SPRZEDAM Ford Probe Turbo ABS 1989 kompletne wyposażenie. 33-80-87. jg-58061

MIESZKANIA NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO — Markowski

Karmelicka 46, 33-26-93

Stradom 5, 21-77-90 g-51121

INTERLOCUM

MIESZKANIA, DOMY, PARCELE

☎ 12-72-56

37-75-91

Constans

Posrednictwo

ul. Kazimierza Wielkiego 103

Pon.-Pt. (9⁰⁰-19⁰⁰), Sob. (10⁰⁰-15⁰⁰)

Skawina-Centrum

KAMIENICA z lokalem handlowym 130 m², z mieszkaniem 130 m², oraz przyległą działką do dalszej rozbudowy, dwustronny dojazd, telefon.

SPRZEDAM

Informacje po 20⁰⁰, tel. 76-25-98 g-60440

WYNAJMOWANIE mieszkań, 44-10-56. mg-59624

WIDOK. Trzypokojowe, superkomfortowe, telefon, umiarkowane wynajęcie obywatelom na 1-2 lata. Tel. 36-88-41. jg-58872

NIERUCHOMOŚCI

AREST — pośrednictwo nieruchomości Retoryka 7. 22-88-57 pn.-pt. 9-18. g-59192

DOM superkomfortowy przy Złotym Rogu garaż, duży ogród zamienią za dopłatą na 3 pokojowe lub sprzedam. Oferty 58893 Kraków, ul. Wiślna 2.

DOMADER — solidne pośrednictwo Kościuszki 48. 67-48-99. jg-58841

DZIAŁKA 6 a, domek, można mieszkać, remontować, os. Tonie. Wiadomość kiosku Ruch, pętla aut. 164 Krowodrza. g-60302

„LUMA” — pośrednictwo 44-74-17. C-4176

PARCELE powyżej 30 arów w dzielnicy Krowodrza kupię. Tel. 36-43-43 do godz. 16. M-3507

POSZUKUJEMY mieszkań, 10-12-99. jg-58834

ROZPOCZĘTA budowę na Wzgórzach Krzesławskich sprzedam. Tel. 46-12-42 wewn. 29 po 18. 623/gB

WYCENY, ekspertyzy — biegle, 55-88-46. jg-58725

WYCENA nieruchomości, ekspertyzy budowlane. Tel. 37-08-17. jg-58848

BIZNES

DREWSTYL — boazeria panelowa, produkcja, montaż — 43-67-40. C-4166

HURTOWNIĘ spożywczą z własną siecią sprzedaży — sprzedam. 33-60-77 wewn. 54 lub 34-32-00. g-60245

KANCELARIA — obsługa prawna podmiotów gospodarczych — Krupnicza 3/9, 22-00-49. M-3456

KSIAŻKI przychodów i rozchodów. 11-32-81. D-8738

KSIEGI podatkowe, deklaracje, doradztwo, rozliczenia roczne — Biuro „Parytet”, 43-33-30. C-3588

LOMBARD SAFADER — sponсорujemy patenty, pomysły, biznesy — ul. Karmelicka 15, tel. 22-33-26. g-2130

PRZYJMIĘ zlecenia na szycie odzieży wszelkiego typu. „Faktoria” 22-28-38. jg-59817

SPRZEDAM produkcję szafek i półek łazienkowych (technika próżniowa — tworzywa sztuczne) 48-38-81, po 20. g-60152

ROZNE

DO ślubu zawiozę Sierrę. 55-07-71. jg-58835

MASAŻ dla panów i pań (top, ewa, wodny itp.) Kosma, Grodzka 42. Tel. 21-71-60. jg-59851

REHABILITACJA, masaże, fizykoterapia. 36-60-97. M-3498

WRÓŻBY — Tarot. 37-92-07. jg-58806

WRÓŻKA 56-15-02 (10-15). 951/92

AUTO SERWIS

inż. Marek Lasoń oferuje

NAPRAWY SAMOCHODÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH wraz z częściami

ul. Królowej Jadwigi 191

tel. 34-11-36, po godz. 16.00. w-255

SPRZEDAŻ

OGÓRKI ŚWIEŻE ORZESZKI ZIEMNE

Ilości hurtowe

Poszukuję odbiorców

ATRAKCYJNE CENY

Tel. 21-74-95 Fax 21-73-17

D-8837

DOSKONAŁE ZESTAWY SATELITARNE

ANGIELSKIEJ FIRMY **PAGE**

UWAGA! REWELACYJNY MODEL Z WZGĘSZA 92

ORAZ DEKODERY I SATWALKERY

poleca

prexim

KRAKÓW AL. SŁOWACKIEGO 4

ZAPRASZAMY W GODZ. 8.30-15.30

HURT-DETAŁ-MONTAŻ. TEL. 34 55 00

„CONEX” K-ów, ul. Kapelanka 40 tel./fax: 06-22-78

Poleca: tarcice

rozpałkowe

drewno **opałowe**

kominkowe

D-8862

Instrumenty muzyczne

Yamaha, Casio

Dm Towarowy, ul. Św. Anny

futerały, statywy, akcesoria

tel. 22-98-22 w. 79

Realizujemy zamówienia indywidualne

PHU „Omni-Muz”

tel./fax (012) 33-81-06

telex 325438 g-52650

AKUMULATORY

Hurt — Detal

K-ów, Karpinskiego 13

D-8845

KOMIS

-SKUP-SPRZEDAŻ

odzieży młodzieżowej i dziecięcej

NISKIE CENY

Wyprzedaż tkanin (hurt-detal)

Basztowa 24 (obok dworca) (10-18)

jg-58887

KRAKÓW

FLIZY I TERAKOTA

KONKURENCYJNE CENY

BOGATA RÓŻNORODNOŚĆ WZORÓW

os. TYSIĄCLECIA 34

tel. 48-07-53

HURTOWNIA SZKŁA OKIENNEGO „MADOR”

pod patronatem HSO

Zabkowice, HSW

Jarosławiec zaprasza do sieci swoich hurtowni na terenie Polski Półd.

● Kraków, ul. Sikorski 1 (mag. P. Montin), tel. 443722 w. 361, 449333 w. 580, tel./fax 374267 ● Tarnów, ul. Hodowlana (centrum handlowe) ● Chorzów, ul. Jana Gajewskiego ● Bielsko-Biala — ul. Montażowa 7 ● Częstochowa-Dąbów, ul. Wilgowa 65 m-3480

BLACHY

Nowość — blacha powlekana dachówką arkusz 6,15 x 1,18 m; kolor — wiśni, ciemny brąz (import)

</

LOMBARDnatychmiastowe
pożyczki,Dietla 111, tel. 21-17-05
k/Hali Targowej. 974 32**POŻYCZKI****BLYSKAWICZNE** pożyczki skup-sprze-
daz srebra, zlota, Lombard Prądnicka 65.
Tel. 34-49-47. mg-59608**BLYSKAWICZNE** pożyczki, lokaty,
215-999. Jg-58876**FIRMA** handlowa przyjmie pożyczki de-
wizowe lub złotówkowe, 0-12 66-82-46,
0-12 66-31-57. mg-57666**LOMBARD** udzielanie pożyczek. Smo-
leńsk 22, 22-26-32 (10-17). M-3428**LOMBARD** SAFADER pożyczka pieniędzy
dla i od ludności. Korzystne oprocentowa-
nie. Prowadzimy skup, sprzedaż i komis
wzrosty. Polecamy tanie złoto, sprzęt
RTV i wyroby skórzaną — ul. Karmelicka 15,
tel. 22-33-26. g-2129**NATYCHMIASTOWE** pożyczki, skup
zlota, sprzętu RTV, komis — Lombard,
Koletek 1 (kolo kina „Warszawa”), tel.
21-92-00. g-58258**POŻYCZKI** pod zastaw antyków. Smo-
leńsk 22, 22-26-32, 22-16-85. g-58197**UDZIELANIE** pożyczek — **LOMBARD**.
Prowadzimy skup towarów oraz samocho-
dów — Kosciuszki 17, 21-80-59. g-2203**UDZIELANIE** pożyczek, niskie oprocento-
wanie — Lombard, Szeroka 29, 21-19-37,
mg-59625**LOMBARD**udziela **POŻYCZEK** pod zastaw.
Przyjmujemy meble
antyczne i starocie.
Ul. Warszawska 20/1, parter
10-17, tel. 330955 g-58191**USŁUGI****ANTYWŁAMANIOWE** zabezpieczenie
drzwi, zamki, tapicerka „Zambo”
56-40-94. D-8932**ANTENY** satelitarne, 56-37-15.
g-60308**ANTENY** — montaż, naprawa, 44-53-92.
Jg-58875**ANTENY** 48-30-42. KK-121**ANTENY** 47-67-96. g-60225**ANTYWŁAMANIOWE** zabezpieczenia
drzwi „Omega”, 36-83-23. D-8830**„AAB”** — lodówki, zamrażarki —
21-95-30. W-258**ANTYWŁAMANIOWE** zamki, tapicerki,
12-07-88. g-2200**ANTYWŁAMANIOWE** zabezpieczenia
— zamki, tapicerki, drzwi harmonijkowe,
boazeria drzwi — „Ford”, 37-99-81.
g-59382**ANTENY** RTV — Ziutek, 33-88-30.
M-3455**ANTENY** — montaż, naprawa, gwarancja,
47-39-93. Jg-58820**ABSerwis** — lodówki u klienta, 36-69-21.
W-219**ALARMY** — autoalarmy, 44-80-10.
Jg-58768**AUTOALARMY**, radia, szyby elektryczne,
zamki centralne, 36-58-80. g-59397**BOAZERIA**, montaż, szafy — 44-60-90.
C-4128**CYKLINOWANIE**, 37-05-16. Jg-58883**CYKLINOWANIE** 66-65-38. D-8857**CYKLINOWANIE** — 55-99-09. g-56556**CAŁODOBOWE** usługi szklarskie —
44-77-82. D-8810**CYKLINARSKI** wypożyczam — 12-40-33
wew. 138. Jg-58762**CYKLINOWANIE**, lakierowanie —
55-84-87. 955/92**CYKLINOWANIE** 37-54-71. g-55753**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki
WAP-em — 66-33-09. g-59596**FIRMA****ARTYSTYCZNEGO****WYKAŃCZANIA WNETRZ**MARMURY, FLIZY, PANELE i.t.p.
Projekty i wykonanie
tel. 47-08-91

Jg-58838

SPRZEDAŻ-MONTAŻ**TV SAT „Promis”**

☎ 78-54-55, 78-46-81 g-8836

RENOWACJA TAPICERSTWA**MEBLOWEGO**

☎ 12-29-06 D-8833

Remonty kotłów

kompleksowe roboty

wod.-kan.-gaz.-c.o.

☎ 11 40 78 g-60160

CZYSZCZENIE wykładzin, tapicerki —
48-33-09. g-60011**CZYSZCZENIE** tapicerki, wykładzin, sa-
mochodów — Dywanow, 37-17-84.
g-60496**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki —
12-19-98. g-58153**CZYSZCZENIE** dywanów Kärcherem.
34-33-73. g-56589**DEZYNSEKCJA** — 48-35-96. C-4144**DOMOFONY** — montaż, naprawy —
21-90-08. Jg-58702**DOMOFONY**, bramofony, wideobramo-
fony, 67-42-27. D-8866**ELEKTROINSTALACJE**, 37-07-65.
Jg-58840**ELEKTROINSTALACJE** — tania,
77-44-47. g-2204**ELEKTROINSTALACJE**, domofony,
21-83-09. g-58815**FLIZOWANIE** — 78-50-26. g-59542**FLIZOWANIE** — 43-05-24. C-4055**FLIZOWANIE**, przeróbki wod.-kan., os.
Ruczaj 66-15-95. Jg-58807**FLIZOWANIE**, remonty, 43-40-18.
C-4140A**FLIZOWANIE**, układanie parkietów, mo-
zaiki, marmuru, wylewki, cyklinowanie,
47-15-71. D-8855**FACHOWA** renowacja mebli tapicerowa-
nych. Tel. 34-44-10. g-60442**FLIZOWANIE**, klejenie korka, boazeria,
78-50-83. g-60424**FLIZY** — remonty, 44-25-72. g-60249**HYDRAULIK**, tel. 66-00-88 wewn. 524.
D-8870**HYDRAULIKA**, flizowanie, malowanie.
Tel. 67-03-94. D-8858**INSTALACJE** wod.-kan.-gaz. co.
48-56-20, 47-23-69. C-4132**KRATY**, 34-01-21. g-60113**KOMPLEKSOWE** remonty mieszkań.
56-55-13. D-8889**LUFCIKI** okienne montuje. Tel. 44-87-28.
C-4146**LASTRIKO**. Tel. 43-44-76. g-60265**LODÓWKI**, zamrażarki, 22-20-11 wewn.
396. Jg-59828**MEBLE** na zamówienie — 21-66-93.
M-3453**MALOWANIE**, tapetowanie, boazerie —
66-56-04. Jg-58776**MALOWANIE**, tapetowanie — 67-25-85.
M-3442**MALOWANIE**, tapetowanie, remonty,
sprzątanie — Pluszkiewicz, 66-61-54.
D-8858**MONTAŻ** boazerii. Tel. 66-00-88 wewn. 229.
g-60046**MALOWANIE** — tapetowanie, 43-28-
36. C-4173**MASAZE** dla pań i panów plus super
niespodzianka. Tel. 21-22-79. 968/92**NAPRAWY** hydrauliczne, piecyki, temy.
22-54-08. Jg-58880**NAPRAWA** pralek automatycznych, lo-
dówek, 55-66-33. Jg-59802**NAPRAWA** telewizorów, 56-37-15.
g-60307**NAPRAWA**, przestrajanie u klienta, ma-
gnetowidów, telewizorów — 66-70-80.
Jg-58790**NAPRAWA** pieców łazienkowych (mon-
taz, również na raty) — Prądnicka 65,
34-41-00 wewn. 202. C-4138**NAPRAWA** pralek automatycznych,
55-16-17. D-8677**NAPRAWA** pralek, lodówek, zamrażarek,
wirówek Mazowiecka 41 33-30-68 (9-17).
C-4090**PARKIETY** — cyklinowanie, lakierowa-
nie, 56-55-13. D-8890**PRZEPROWADZKI** — transport —
36-61-63. g-58150**PRZEPROWADZKI** — transport —
47-58-04. 622/gE**PRZEPROWADZKI**, transport kas pan-
cernych, fortepianów — Sarego 8,
21-56-60, 21-64-02 (11 — 17).
mg-59643**PIECE** łazienkowe — naprawa, 12-57-08.
Jg-58759**REKLAMY** — 56-34-46. D-8799**REKLAMY**, sitodruk, komputerowe wyci-
nanie napisów — „Linea” — os. Słoneczne
11. Tel. 44-34-64. KK-90**REKLAMY** Komputerowe wycinanie ka-
pisów. Tel. 48-04-54. KK-77**SCHODEK**, schody drewniane — projek-
tujemy, wykonujemy. Tel. 55-18-66.
mg-59644**„SEZAM”** — zamki, tapicerki —
56-45-79. Jg-58773**STOLARSTWO** wnetrz, 47-23-59.
48-56-20. C-4132**SZYLDY** — reklamy podświetlane.
44-95-26. 614/gB**TRANSPORT** 1,5 t. 47-19-86. C-4182**TRANSPORT** 1,5 t. 67-21-19. 965/92**TANI** transport 1,1 t. — 34-02-10.
Jg-58788**TRANSPORT** 6 t. 66-14-82. Jg-58824**TRANSPORT** 1,7 t. — 37-51-68. M-3470**TAPETOWANIE**, malowanie, 56-18-47.
Jg-58792**USŁUGI** hydrauliczne naprawa piecyków.
36-83-23. Jg-58878**USŁUGI** malarskie, 56-55-78 po 9.
D-8880**WIDEOFILMOWANIE** uroczystości.
67-15-55. g-59600**WIDEOFILMOWANIE** 43-15-51,
55-05-88. D-8878**WSZYSTKIE** roboty ślusarskie wykonuje
solidnie. Tel. 56-53-00. D-8825**ZEGARY** antyczne, naprawiam.
67-15-55. g-59599**ZAMKI**, tapicerki, zabezpieczenia.
43-72-08, 48-64-53. g-60407**ZABEZPIECZENIA**, zamki, wyciszenie
drzwi — „TEMPO”, 22-54-30. M-3436**ZAMKI** atestowane, tapicerka drzwi.
55-16-00 wewn. 142. D-8815**ZLECĘ** firmie sprzątanie osiedla. Tel.
55-19-18. 962/92**ZABEZPIECZENIA** — tapicerka drzwi —
56-44-35. D-8776**ZAKŁAD** budowlany wykona wszelkie u-
slugi budowlane, remontowe w tym dachy,
malowanie, flizowanie, drobne remonty
itp. 21-83-58, 7-15. g-60419**ZALUŻE** poziome, pionowe — 56-44-35.
D-8775**ZALUŻE** — gwarancja, 56-52-68.
g-60029**ZALUŻE**, gwarancja, 43-52-96. C-4124**ZALUŻE** — 55-74-74. D-8716**ZALUŻE** — 48-17-89. 619/gBFirma budowlana
pilnie zatrudni:■ kierownika kontraktu
i kierownika budowyze znajomością języka nie-
mieckiego, wykonawst-
wa, kosztorysowania i roz-
liczania robót budowl-
nych na terenie Niemiec.Zgłoszenia w godz. (8-16),
tel. (0-12) 16-30-75.

Jg-59812

DOMY, MIESZKANIA, PARCELE**DORADZTWO PRAWNE**ul. Kalwaryjska 30
tel. 56-31-87ul. Dietla 111, tel. 21-17-05,
21-54-24

973/92

SZKOŁA SAMOCHODOWA**AUTO-TEST****ORGANIZUJE:****Kurs prawa jazdy KAT. ABCDET**Termin rozpoczęcia zajęć 7.01.93
o godz. 18.30 w Domu Kultury przy
ul. Aleksandry 11.Prowadzone jest także szkolenie eks-
temistyczne na powyższe kategorie.Informacje i zapisy pod nr.
tel. 55-56-47 w godz. 9⁰⁰-15⁰⁰Szkolenie na prawo jazdy KAT B jest
prowadzone na samochodach:
Fiat 126p, FSO i Polonez

ag. 058617

Likwidator „K-ART”spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie
zawiadamia o otwarciu z dniem 2 listopada 1992 r. likwidacji spółki.
Wzywa się wierzycieli do zgłaszania wierzytelności pod adresem
Kancelaria Adwokacka Katowice, ul. Batoiego 10/11 w terminie
trzech miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia.**NINIEJSZE OGŁOSZENIE JEST TRZECIE.** IG-55945**COLUMBUS****PRZEJAZDY AUTOKAROWE****PARYŻ:** pon. i sob.**RZYM:** — 6 x w tygodniu**Stuttgart, Karlsruhe**
oraz**LONDYN, MEDIOLAN, BENELUX,****MARSYLIA, LYON, SZWAJCARIA,****GRECJA, WĘGRY, TURCJA****MIASTA NIEMIECKIE****Kraków — Dom Turysty****ul. Zyblikiewicza 2****tel. 22-95-66 w. 555, 110****Firma****Inż. T. Kozłowieckiego**

prowadzi:

● Auto złom-Bukówka

● Wypożyczalnię aut

● Komisy części

● Pomoc drogową oraz

Agencję Informacyjną● kupno-sprzedaż nierucho-
mości, aut i wszelkich zbęd-
nych rzeczy w gospodarstwie
domowym.

● Handel, usługi

Myślenice, tel. 235-84
g-60560**RÓŻNE****LOKALU
PRODUKCYJNEGO**pow. 200-300 m² z zapleczem
biurowym i telefonem**POSZUKUJĘ**

tylko Podgórze!

Chętnie od spółdzielni
lub firmy państwowej!

Na stałe!

Tel. 55-80-74 (10⁰⁰ — 22⁰⁰)
569/92**WDDM
Rejon Dróg Miejskich
Kraków Krowodrza**

informuje,

że z dniem 1.01.1993 r.

zmienia siedzibę

z ul. Lubelskiej 27

na ul. Ks. Józefa 24,

tel. 22-67-81. g-604608

**Prywatne Studium****Językowe „Best”**

Kraków, ul. Lubicz 25/516

21-04-33 wew. 475

Niemiecki, francuski,**angielski**

Kursy intensywne

● dla wyjeżdżających za gran-
icę 6 i 10-tygodniowe● przygotowanie do matur
w tym do FC.Różne stopnie zaawansowa-
nia

Bezpłatne porady metodyków.

FERIE ZIMOWE DLA DZIECI**I MŁODZIEŻY** g-60832**Zgromadzenie Wspólników Przedsiębiorstwa Produkcyjno-U-****slugowo-Handlowego „ORAWEX” Spółka z o.o.**

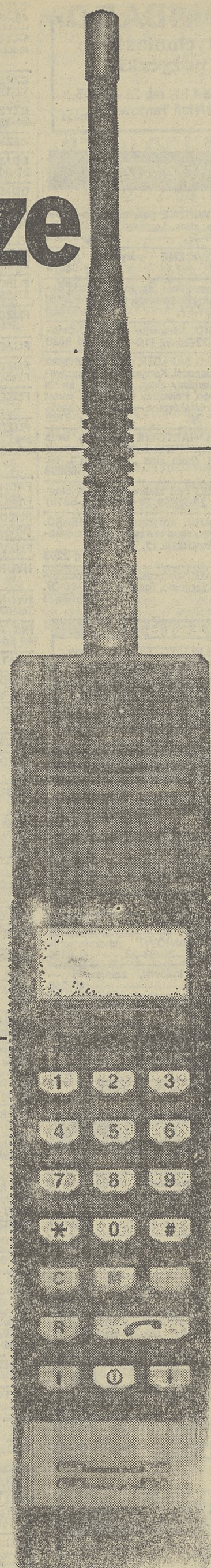
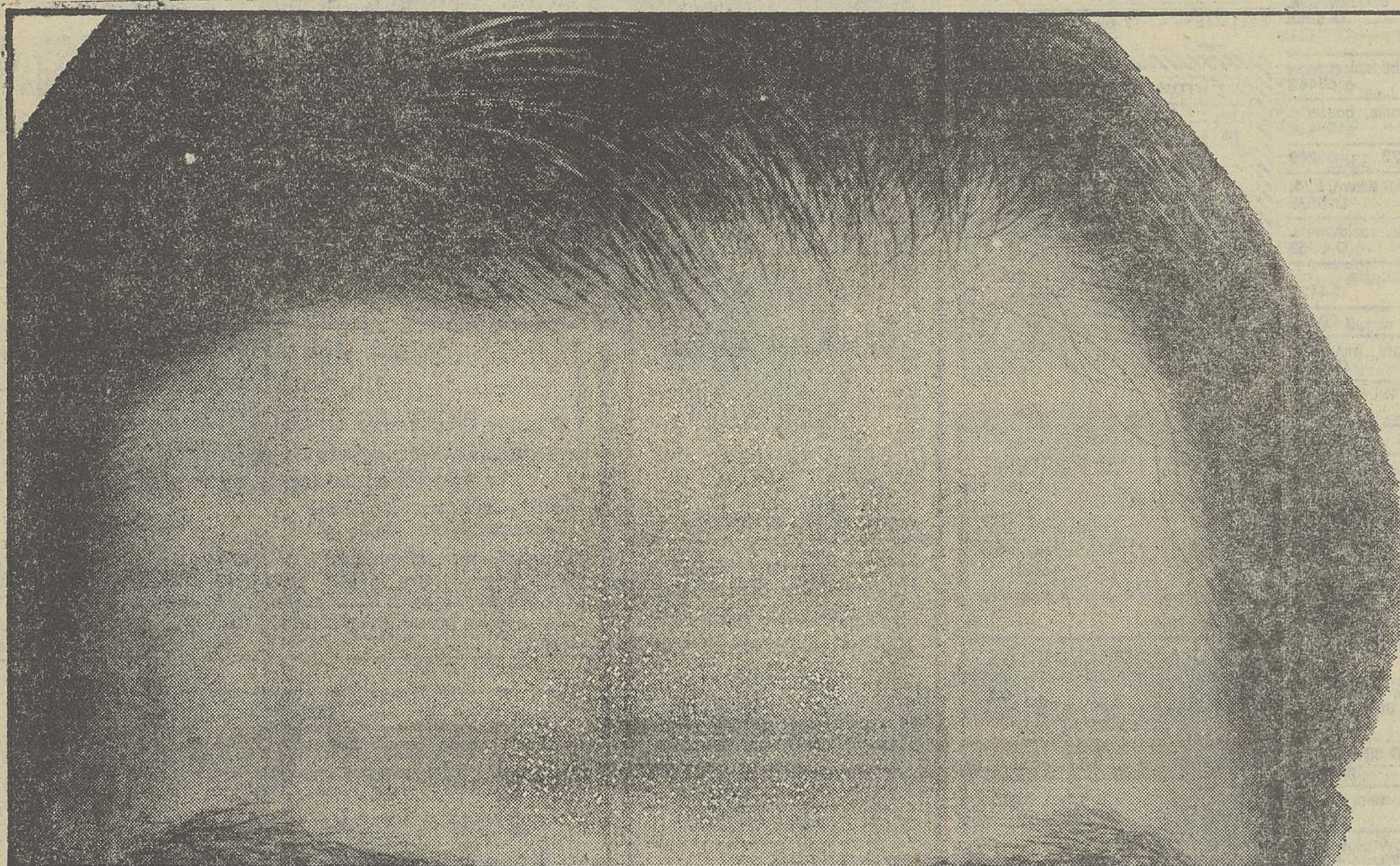
z siedzibą w Jablonce na Orawie, gmina Jablonka na mocy swojej

uchwały objętej protokołem notarialnym z dnia 28 grudnia 1992 roku,

Rep. A Nr 4261/92 **postanowiło rozwiązać Spółkę i ogłosić****otwarcie jej likwidacji.** Likwidatorem Spółki został ustanowiony PanMiroslaw Nowakowski — zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Zamko-
wej nr 8b/41.

Wzy

2. Poznaj Twoje drugie najważniejsze narzędzie pracy.



MIT

„Telefon komórkowy to luksusowa zabawka.”

FAKTY

Nic bardziej błędnego.

Telefon komórkowy to jedno z dwóch narzędzi niezbędnych w Twojej codziennej pracy. Pierwsze już masz. Teraz pomyśl o tym, jak zadbać o jego racjonalne wykorzystanie.

Cóż bowiem po najbardziej błyskotliwym pomysle, jeśli nie możesz go natychmiast zrealizować. Tylko dlatego, że nie masz łączności telefonicznej ze światem.

Jakiż pożytek z najszybciej podjętej decyzji, jeśli nie dotrze ona na czas do tych, którzy powinni ją bezzwłocznie wykonać. A nie dotrze tylko dlatego, że akurat nie masz pod ręką telefonu.

Spójrz prawdzie w oczy - Centertel to nie jest zabawka. To, obok Twojej głowy, najbardziej pożyteczne narzędzie pracy.

CENTERTEL
TO WIĘCEJ NIŻ TELEFON.

Proszę o przesłanie mi informacji na temat telefonów komórkowych Centertel

Imię i nazwisko

Firma

ulica

kod

miasto

CENTERTEL

ul. Jasna 24

00-054 Warszawa

fax (0-2) 637-2122

DP